



Nr 119

Kwiecień 2012

ISSN 1425-4344

życie uczelni

BIULETYN INFORMACYJNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ



Profesor Stanisław Bielecki

został ponownie wybrany rektorem Politechniki Łódzkiej

WYDARZENIA

Wybraliśmy rektora	3	W gronie Great Minds	16	System wykrywania znaków drogowych	28
Profesor Jan Krysiński – doktor honoris causa PŁ	5	Wybrani przez studentów	17	Best Paper Award dla Politechniki Łódzkiej	29
Rektorzy uczelni technicznych w Łodzi	8	Stypendyści Ministra	17	Wizyta w Nowgorodzie	30
Nowa umowa PŁ z Chinami ..	10	Nominacje profesorskie	18	Szwajcarsko-polskie badania	31
Technika, medycyna i biznes Politechnika Łódzka na liście Diamentów Forbesa	11	Robot do rehabilitacji kończyny górnej	22	Z Politechniki Łódzkiej do Stanford University	32
Politechnika Łódzka razem z firmą Ericpol Telecom	12	Certyfikowani menedżerowie	23	Uwaga! Zażąamy inżynierią!	34
Nowy partner PŁ	13	W starych murach nowy duch	24	Obraz, dźwięk i wideo	35
Wzornictwo z PŁ blisko świata mody	13	Przebudowa Hali Wysokiego Napięcia	25	Szkoła w Łodzi i Brunszwiku .	35
Uroczyste zakończenie trzech edycji MBA	14	Kandydaci chętnie wybierają Politechnikę Łódzką	26	Promują matematykę i fizykę	36
Umowa z ŁARR	14	Wygrał stypendium firmy TME	26	Wpływ koloru na człowieka ..	38
Francuski Order Zasługi dla prof. Jana Krysińskiego	16	Zewnętrzny sprawdzian kompetencji informatyków ..	27	Dwa dni z matematyką	39
				Ułatwi badanie kręgów szyjnych	40

STUDENCI

Najpiękniejsze w Politechnice	41	Być the BEST	43	Potrafią dobrze zakręcić	46
Papierowy most zwodzony	42	Noheli nziza n'umwaka mushya muhire	45	Miasta obiecane Łódź – Paryż	46

ROZMAITOŚCI

Morze, góry, jeziora i lasy	47	Kolejne Pierwsze półrocze 1952 roku	52
25. wystawa w Biblio-Art.	49	Zeszyty Historyczne PŁ	50

SPORT

Akademickie Mistrzostwa Świata w przełajach	54	Światowe spotkanie sportu akademickiego	54	Zmagania siłaczy	55
		Najlepsi sportowcy PŁ	54	Puchary dla Zakrzewskiego	55

Wybraliśmy rektora

Dobiega końca pierwsza czteroletnia kadencja władz uczelni. Okres przed wyborami i czas wyborów są w życiu uczelni bardzo ważne. Kampania wyborcza rozpoczęła się 16 marca – w dniu, w którym upłynął termin zgłaszania kandydatów na stanowisko rektora. Kandydat był tylko jeden – obecnie urzędujący rektor prof. Stanisław Bielecki.

2 kwietnia w Sali Widowiskowej PŁ odbyło spotkanie przedwyborcze, na którym prof. S. Bielecki przedstawił program na kolejną kadencję. Zebranie prowadzili: przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej prof. Kazimierz Kopias i wiceprzewodniczący prof. Andrzej Materka.

„O wiele bardziej jestem zainteresowany marzeniami dotyczącymi przyszłości niż przypominaniem sobie przeszłości” – tym cytatem z Thomasa Jeffersona rektor prof. Stanisław Bielecki rozpoczął prezentację swojej wizji sprawowania funkcji rektora Politechniki Łódzkiej w najbliższej kadencji. Jest to program twórczej i dynamicznej kontynuacji, w którym głównymi wyzwaniami są:

- jakość i dążenie do doskonałości
- mobilność kadry i studentów
- ścisłe związki uczelni z gospodarką
- umiędzynarodowienie
- stworzenie mechanizmów długo terminowego, stabilnego finansowania.

Rektor wyjaśnił jak rozumie powyższe wyzwania w celu osiągnięcia coraz lepszej pozycji PŁ.

Nauka Edukacja Innowacje

Podczas prezentacji Rektor wskazał na: naukę, edukację i innowacje, które winny wzajemnie się przenikać tworząc doskonale współdziałający trójkąt wiedzy.

Naukę ma charakteryzować: wysoka jakość prowadzonych badań dzięki stworzonym mechanizmom pozwalającym na

rozwoju najzdolniejszych studentów. „Wyłapywanie talentów” i objęcie ich indywidualną opieką pozwoli najzdolniejszym studen-



Trwa głosowanie

foto:
Jacek Szabela

realizację priorytetowych kierunków badawczych, intensyfikacja współpracy naukowej z innymi ośrodkami krajowymi i zagranicznymi; wspieranie najbardziej aktywnych szkół naukowych prowadzących nowoczesne badania i przyspieszenie kariery naukowej, przy zwiększeniu udziału studentów i doktorantów w badaniach naukowych.

Edukacja wymaga nowoczesnej oferty kształcenia zaspakajającej potrzeby studentów i pracodawców, w której nacisk zostanie położony na interdyscyplinarność, w oparciu o rzeczywiste potrzeby rynku wypracowane we współpracy z liderami przemysłu. Sprzyjać temu będzie doskonalenie zintegrowanego systemu wspierającego jakość kształcenia. Rektor przywiązuje wielką wagę do mobilności studentów i pracowników pozwalającej na pracę i współpracę na obszarze UE i poza nią. Stworzone zostaną warunki do szybkiego

tom szybciej pokonywać etapy studiów, uczestniczyć w projektach badawczych oraz mieć dostęp do staży i praktyk za granicą.

Innowacyjność to bardzo istotny obszar w rozpatrywanym synergizmie trójkąta wiedzy. Rektor widzi konieczność opracowania mechanizmów kierujących prowadzenie badań tak, aby generowały jak najwięcej innowacji. Istotnym elementem działania w tym obszarze będzie stymulacja i ułatwianie studentom, doktorantom i pracownikom zakładanie firmy typu start-up i spin-off. Komerccjalizacja wiedzy powinna być wspomagana przez system transferu wyników badań do biznesu. Politechnika będzie dalej inicjować współpracę z przemysłem i otoczeniem biznesowym poprzez skuteczną identyfikację potrzeb badawczych przemysłu oraz wspierać tworzenie konsorcjów naukowo-przemysłowych.

Universitas semper reformanda – uniwersytet musi się stale reformować

Tym mottem rektor – kandydat na rektora rozpoczął część wystąpienia poświęconą koniecznym zmianom w **zarządzaniu**. Prof. Bielecki powiedział: *Usprawnienie zarządzania uczelnią jako całością da podstawę do skutecznego i efektywnego realizowania działalności dydaktycznej i naukowo-badawczej Politechniki Łódzkiej.*

Wśród nowych wyzwań prof. Bielecki wymienił między innymi poszerzenie przestrzeni strategicznego zarządzania Uczelnią, przyspieszenie procesu wdrażania systemu kontroli zarządczej i kontynuowanie procesu informatyzacji Uczelni

W końcowym fragmencie wystąpienia mówił o rozbudowie i modernizacji kampusu. Podkreślił, że wiemy co i gdzie budować, szereg inwestycji jest już na ukończeniu, trwają starania o środki finansowe na realizację dalszych planów.

Jakość, pasja i skuteczność

Rektor w programie wyborczym stwierdził, że jakość, pasja i skuteczność „pozwołyły nam osiągnąć to, czym może dzisiaj poszczycić się Politechnika Łódzka. Są one również niezbędne dla efektywnej realizacji mojego programu”. Dzięki nim nasza Uczelnia staje się nowoczesnym uniwersytetem badawczym o znaczeniu międzynarodowym.

W dyskusji, odpowiadając na pytania dotyczące kształcenia, rektor prof. Stanisław Bielecki wyraził pogląd, że wprowadzanie najnowszej wiedzy do dydaktyki powinno odbywać się w ramach już istniejących programów, bez opóźniania tego procesu przez wielostopniowe zatwierdzanie zmian.

Z zadowoleniem wypowiedział się na temat utworzenia ogólno-



Właśnie ogłoszono wyniki głosowania

foto:
Jacek Szabela

uczelnianego kierunku studiów integrującego badania związane z medycyną, prowadzone na wielu wydziałach.

Pytany o szczegóły nowego modelu zarządzania uczelnią Rektor wyjaśnił, że głównym celem restrukturyzacji zarządzania jest poprawa jego skuteczności. Władze Uczelni i Wydziałów powinny w znacznej mierze skupiać się na podejmowaniu decyzji i działań strategicznych pozostawiając operacyjne działania wyspecjalizowanym kadrom, natomiast kolegalność w zarządzaniu ma służyć wydyskutowaniu najlepszych rozwiązań.

Na pytanie o finansowanie wyróżniających się szkół naukowych Rektor odpowiedział, że od przyszłego roku finansowanie będzie mieć charakter zadaniowy, co oznacza jak najlepsze celowe ukierunkowanie środków.

Rektor zapewnił też o dalszym rozwoju informatyzacji PŁ, co przyspieszy obieg dokumentów w Uczelni.

Wybory

4 kwietnia w Sali Widowiskowej PŁ Uczelniane Kolegium Elektorów wybrało Rektora Politechniki Łódzkiej na kadencję 2012-2016.

Zebrań prowadził prof. Andrzej Okruszek. Spośród 105 elektorów obecnych było 104. Wszystkie oddane przez elektorów głosy były ważne. Głosów popierających kandydaturę było 80, co oznacza, że rektorem Politechniki Łódzkiej w kadencji 2012-2016 został wybrany prof. Stanisław Bielecki. Prof. Kazimierz Kopias wręczył rektorowi-elektowi dokument potwierdzający wybór.

Tuż po wyborze prof. Stanisław Bielecki powiedział „Życiu Uczelni”: *Czuję radość i satysfakcję, gdyż odbieram mój ponowny wybór jako dowód akceptacji tego co już jako rektor zrobiłem oraz poparcia dla moich planów rozwijania Politechniki Łódzkiej w najbliższych latach.*

Zdaje sobie sprawę z wyzwań, które czekają naszą Uczelnię i polską naukę, ale wiem jak wiele już osiągnęliśmy wspólnym wysiłkiem i jestem przekonany, że możemy osiągnąć jeszcze więcej. Wiem, że nie zabraknie nam entuzjazmu, determinacji i skuteczności! Czekają mnie nowe wyzwania, w których, tak jak dotąd, mogę liczyć na pomoc i wsparcie pracowników i studentów.

Wybory prorektorów odbędą się 19 kwietnia, dziekanów do 30 kwietnia, prodziekanów do 30 maja

■ Ewa Chojnacka, Hanna Morawska

Były czterokrotny rektor Politechniki Łódzkiej, Profesor o uznanej w świecie akademickim pozycji i ogromnym dorobku naukowym oraz organizacyjnym, został wyróżniony przez swoją Alma Mater najwyższą godnością akademicką. *Jest Pan ambasadorem naszej uczelni* – mówił promotor prof. Stanisław Bielecki.

Profesor Jan Krysiński – doktor honoris causa Politechniki Łódzkiej

Uroczystość nadania najwyższej godności akademickiej prof. Janowi Krysińskiemu odbyła się 29 lutego 2012 r. Promotorem doktoratu honoris causa był rektor PŁ prof. Stanisław Bielecki. Wniosek o jego nadanie poparły wszystkie wydziały uczelni. Recenzentami byli: prof. Tadeusz Chmielniak z Politechniki Śląskiej oraz prof. Janusz Lewandowski z Politechniki Warszawskiej.

Sala im. A. Sołtana wypełniła się wieloma gośćmi oraz pracownikami PŁ. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz miasta i województwa, ambasady Francji, parlamentu RP, władz oświatowych, rektorzy łódzkich uczelni oraz ponad 20 rektorów (obecnych i byłych) uczelni stowarzyszonych w Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, doktorzy honoris causa PŁ, przedstawiciele instytucji i organizacji naukowych oraz gospodarczych, a także przyjaciele prof. Krysińskiego m.in. ze świata nauki oraz muzyki. Na uroczystości była jak zawsze obecna przy Profesorze żona dr Halina Krysińska oraz syn Tomasz.

Zaangażowanie i dynamizm Prof. Krysińskiego w różnych obszarach działalności sprawia, że nie sposób w krótkim wystąpieniu przedstawić pełen obraz aktywności i całe bogactwo Jego osobowości – mówił w laudacji rektor prof. Stanisław Bielecki. Na sali w większości obecne były osoby dobrze znające działalność naukową i organizatorską prof. Krysińskiego. Promotor prof. Stanisław Bielecki przypomniał tylko niektóre jej aspekty. Rozpoczął od przytoczenia najważniejszych frag-



mentów życiorysu. Profesor Jan Eugeniusz Krysiński urodził się w Warszawie 29 sierpnia 1935 r. Z Łodzią związał się na stałe w 1945 r., gdy Jego rodzina przeniosła się do Łodzi. W 1952 r. ukończył z wyróżnieniem III LO i rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym PŁ. Ukończył je w 1957 r. z dyplomem magistra inżyniera w specjalności maszyny i urządzenia energetyczne. W 1965 r. uzyskał stopień doktora n.t. (z wyróżnieniem), a w 1975 r. stopień doktora habilitowanego (także z wyróżnieniem). Profesorem tytularnym jest od 1980 r., a od 1991 profesorem zwyczajnym.

Promotor rektor prof. Stanisław Bielecki mówił m.in. o imponującej karierze akademickiej. – *W okresie 3-letniej kadencji dziekana Wy-*

działu Mechanicznego Profesor Jan Krysiński ujawnił swoje liczne talenty organizatorskie. Zmobilizował wytypowanych adiunktów do pracy naukowej i przeprowadził 11 przewodów habilitacyjnych oraz dodatkowo 4 przewody profesorskie, podtrzymując w ten sposób uprawnienia Wydziału Mechanicznego do doktoryzowania i habilitowania. Rozpoczął proces komputeryzacji Wydziału i zmian programowych w dydaktyce. U uruchomił wymianę studentów z uczelniami francuskimi.

Rektor prof. Bielecki mówił też o wypełnionych sukcesami aż czterokrotnym (lata 1990-1996 i 2002-2008) sprawowaniu funkcji rektora Politechniki Łódzkiej. – *W tym czasie na Uczelni wprowadzono szereg pozytywnych zmian*

Doktor honoris causa PŁ
prof. Jan Krysiński

foto:
Jacek Szabela

► c.d. ze str. 5 **Profesor Jan Krysiński – doktor honoris causa PŁ**

i inwestycji. Utworzono 3 nowe wydziały (Organizacji i Zarządzania, Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska, Wydział Inżynierii Włókienniczej i Ochrony Środowiska w Filii PŁ w Bielsku-Białej). Powstała także unikatowa jednostka jaką jest Centrum Kształcenia Międzynarodowego (International Faculty of Engineering), kształcące studentów w języku angielskim i francuskim oraz przy współpracy z Uniwersytetem Lyon powstały studia specjalne pod nazwą Université de la Mode. Utworzone zostało Centrum Diagnostyki i Terapii Laserowej oraz powołano

ce Łódzkiej, które stały się słynne w kraju i za granicą, przyczyniając się do promocji Uczelni.

Profesor Jan Krysiński był także inicjatorem powstania dwóch ważnych projektów – podkreślał promotor – a mianowicie Publicznego Ogólnokształcącego Liceum Politechniki Łódzkiej i Łódzkiego Uniwersytetu Dziecięcego. (...) Powołując do życia te podmioty, Politechnika Łódzka wykroczyła poza ramy wąsko rozumianego akademickiego kształcenia.

Nawiązując do dorobku naukowego prof. Stanisław Bielecki mó-

naukowych, 16 patentów, 18 innych publikacji technicznych, 7 publikacji z zakresu zarządzania uczelnia.

Rektor prof. Stanisław Bielecki podkreślał w laudacji istotne wdrożenia do przemysłu będące dziełem prof. Jana Krysińskiego. Wśród najważniejszych wynalazków wymienił: pierwszy polski silnik turbospalinowy małej mocy, który był produkowany w WSK Rzeszów, turbinową wiertarkę dentystyczną na łożyskach powietrznych produkowaną w Zakładach MIFAM, turbينية wrzeczona szlifierskie i wiertarskie na łożyskach powietrznych wdrożone do produkcji w zakładach PONAR-JOTES i MIFAM, automatyczną linię do ostrzenia igieł lekarskich pracującą na linii produkcyjnej zakładów MIFAM. Ostatnie zainteresowania naukowe prof. Krysińskiego leżą w obszarze energii geotermalnej.

Prof. Stanisław Bielecki wymienił także liczne funkcje sprawowane przez prof. Jana Krysińskiego poza uczelnia. Był przewodniczącym Rad Naukowych – Instytutu Techniki Ciepłej Łódź i COBR CENARO Łódź. Był członkiem RGSzW, przewodniczącym Sekcji Uczelni Technicznych, członkiem Prezydium KRASP oraz przewodniczącym KRPUT. Zostały też przypomniane odznaczenia i prestiżowe nagrody, jakie otrzymał prof. Krysiński. – *Wspomnę jedynie niektóre: jest doktorem honoris causa 5 uczelni: Uniwersytetu Strathclyde w Glasgow (1992), Uniwersytetu Lyon 3 (2004), Uniwersytetu Technicznego w Saint Petersburgu (2004), Uniwersytetu w Coventry (2005) i Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej (2005); został odznaczony: Krzyżem Kawalerskim i Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Orderem papieskim „Pro Ecclesia Et Pontifice” (nadany przez Jana Pawła II), Orderem Ka-*



Promotorem doktoratu był rektor prof. S. Bielecki

foto: Jacek Szabela

Centrum Komputerowe Politechniki Łódzkiej. Rektor wśród osiągnięć prof. Krysińskiego wymienił także inwestycje budowlane (m.in. zakup 6 budynków pofabrycznych i 2 ha działki przyległej do starego kampusu) oraz unowocześnienie Uczelni poprzez komputeryzację i decentralyzację zarządzania.

Prof. Bielecki mówił w laudacji o humanizacji uczelni, którą zapoczątkował prof. Krysiński, a która jest kontynuowana i rozwijana przez inne przedsięwzięcia. Wspominał zapoczątkowane w 1992 r. koncerty muzyczne na Politechni-

wił – Profesor Jan Krysiński uczestniczył w wielu badaniach i pracach mających na celu rozwój wiedzy podstawowej i aplikacyjnej. Wniósł niezaprzeczalny wkład w dyscyplinę nauki dotyczącą budowy i eksploatacji maszyn. Pan Profesor jest twórcą Szkoły Naukowej, w zakresie wybranych zagadnień konwersji energii w turbinach, bazującej na tradycjach Instytutu Maszyn Przepływowych PŁ. (...) Profesor Jan Krysiński wypromował 8 doktorów nauk technicznych (...) Jego dorobek publikacyjny obejmuje między innymi: 6 monografii i książek, 49 artykułów

walerskim Palm Akademickich oraz Orderem Legii Honorowej. Otrzymał również Naukową Nagrodę Miasta Łodzi. Kilka dni temu Ambasador Francji wręczył Profesorowi Krysińskiemu Oficerski Narodowy Order Zasługi.

Na zakończenie laudacji prof. Stanisław Bielecki powiedział – *Postać Profesora Jana Krysińskiego, wychowanka Politechniki Łódzkiej stanowi powód do dumy dla całego środowiska naukowego naszej Uczelni. Jest On bowiem doskonałym przykładem, jak można łączyć pasję do nauk technicznych z duszą humanisty i rozległymi zainteresowaniami kulturalnymi. Dzisiejsze uroczyste posiedzenie Senatu Politechniki Łódzkiej, na którym nadajemy Panu, Panie Profesorze najwyższą godność akademicką doktora honoris causa, to gorące podziękowania dla Pana, Panie Profesorze, składane przez całą społeczność akademicką naszej uczelni.*

Po laudacji rektor prof. Stanisław Bielecki odczytał treść dyplomu sporządzonego w języku polskim i po łacinie.

Zgodnie z tradycją nowy doktor honoris causa Politechniki Łódzkiej wygłosił wykład. Prof. Krysiński wspominał początki pracy, w tym swojego Mistrza prof. Władysława Gundlacha, który nauczył go tego, że nauka powinna być powiązana z przemysłem. Mówił też o pierwszych latach pracy, w czasie których nauczył się odważnego realizowania konstrukcji, konsekwencji i szybkiego podejmowania decyzji oraz doceniania pracy osób, z którymi się współpracuje. Mówił o czasach rektorowania, podkreślając, że w pierwszej kadencji, gdy rozpoczął restrukturyzację uczelni, musiał podjąć wiele trudnych decyzji. Podsumowując lata rządzenia Politechniką Łódzką mówił – *Miałem szczęście być rektorem w ciekawych czasach. Dziękował uczelni za uhonorowanie godnością doktora honoris causa i ze wzruszeniem mówił – Jest dla mnie wielką satysfakcją, że gdziekolwiek się pojawię jestem witany miłym słowem. Wyrazem powszechnego szacunku i uznania dla prof. Jana Krysińskiego były długie brawa, jakie otrzy-*

mał na zakończenie wykładu, brawa oddane na stojąco.



Miłym urozmaicheniem uroczystości była muzyka, z którą nierozwalnie łączy się postać doktora honoris causa. Troje artystów związanych z koncertami „Muzyka na Politechnice”, uznanych dziś śpiewaków polskich i zagranicznych scen wykonało arie i piosenki ulubione przez prof. Krysińskiego.

■ Ewa Chojnacka

Na uroczystości obecni byli najbliżsi prof. Jana Krysińskiego – żona Halina (w środku) i syn Tomasz. Obok pani Maria Bielecka.

foto:
Jacek Szabela



Wśród gości było kilkudziesięciu rektorów z całej Polski

foto:
Jacek Szabela

W Sali Senatu PŁ kilkudziesięciu rektorów wraz z zaproszonymi gośćmi omawiało aktualne problemy szkolnictwa wyższego.

Rektorzy uczelni technicznych w Łodzi

Rektor prof. Stanisław Bielecki był gospodarzem spotkania Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, które odbyło się w Politechnice Łódzkiej. Obrady rozpoczęły się 1 marca i trwały dwa dni. Poruszono wiele tematów, w tym sprawy, jakie zrodziły się wraz z wejściem w życie znowelizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym.

wszystkich studiów do tej grupy lub zgodnie z rozporządzeniem, żadne studia nie są stacjonarne – zwracał uwagę prorektor ds. kształcenia dr hab. Krzysztof Józwick, prof. PŁ.

Z kolei zapis dotyczący studiów podyplomowych, których program powinien umożliwiać uzyskanie 60 punktów ECTS w ciągu dwóch semestrów, oznacza zdaniem rek-

wiele praktycznych zajęć nie naruszając limitu zagwarantowanego w ustawie. Sprzeczności występują także w rozporządzeniu dotyczącym oświadczenia studentów o możliwości korzystania z systemu bezpłatnego kształcenia na poziomie wyższym. Nie jest jasne, kiedy ma to być podpisane i jaki dokument należy przechowywać. Prorektor prof. Józwick zwrócił także uwagę na sprzeczność w procesie uznawania efektów kształcenia, które w rozporządzeniu zdefiniowane są poprzez przenoszenie zajęć i to ze zmienioną liczbą punktów ECTS, co może być czynnikiem ograniczającym wymianę studentów. Istotny także jest zapisany w ustawie zakaz zmiany programu kształcenia w trakcie jego realizacji. Dotychczas, przy zachowaniu odpowiednich procedur taka możliwość istniała.

Wspomniane problemy nie wyczerpują całej dyskusji jaka toczyła się wokół znowelizowanej ustawy. Przewodniczący KRPUT prof. Antoni Tajduś – *Martwią nas pewne sprzeczności, które występują w ustawie oraz pewne niejasności, będziemy postulować do ministerstwa o zmiany*. W tym kontekście dobrą wiadomość przekazał przewodniczący RGSzW prof. Józef Lubacz. Mówił on o powołaniu zespołu ekspertów, który ma „przyjrzeć się” znowelizowanej ustawie oraz towarzyszącym jej rozporządzeniom i zaproponować ewentualne korekty.

Podsekretarz stanu w MNiSzW prof. Marek Ratajczak podkreślał, że wprowadzanie w życie zmian legislacyjnych wymaga często pewnych korekt i tak też będzie teraz. Minister obiecał, że władze resortu przeanalizują poruszony przez



Rektor PŁ prof. Stanisław Bielecki i przewodniczący KRPUT, rektor AGH prof. Antoni Tajduś

foto: Jacek Szabela

Szefowie uczelni zwracali m.in. uwagę na współczynnik kosztowności kształcenia na kierunkach technicznych. Ich zdaniem jego wartość określona na poziomie 2,5 dla wszystkich nowych kierunków jest zbyt niska, a obniżenie dotacji z budżetu państwa może niekorzystnie odbić się na jakości kształcenia. Dyskutowano też o pewnych sprzecznościach pomiędzy zapisami ustawy i towarzyszącymi jej rozporządzeniami. Sprzeczności te występują m.in. przy definiowaniu pojęcia studiów stacjonarnych – *definicja z ustawy może spowodować zaliczenie*

torów nierealną liczbę godzin zajęć, jeżeli przyjmie się, że jednemu punktowi odpowiada 25-30 godzin obciążenia studenta. Wątpliwości budzi też sprawa z pozoru drobna – termin przedłużenia legitymacji studenckiej i wynikających z niej praw studenta, co może być kłopotliwe do realizacji przez uczelnie i bardzo dotkliwe dla studentów. Poruszono też problem zdefiniowania zajęć wolnych od opłat, które nie są objęte programem studiów, a które może wybrać student. Zgodnie z interpretacją MNiSW „sprytni” studenci będą mogli wybierać i uczęszczać na

rektorów problem ograniczenia do 2% wzrostu liczby studentów, na których przyznawana jest dotacja.

Jednym z priorytetów resortu wskazywanych przez ministra prof. Marka Ratajczaka jest stopniowy wzrost finansowania nauki. Środki na badania są kierowane głównie w trybie konkursowym i dlatego interesujące były wystąpienia dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – prof. Jana Krzysztofa Kurzydłowskiego oraz dyrektora Narodowego Centrum Nauki – prof. Andrzeja Jajszczyka.

mach PO Innowacyjna Gospodarka. Zwrócił uwagę na zagrożenia jakie mogą się wkrótce pojawić w związku z wejściem w pięcioletni okres trwałości projektów. Zaproponował wypracowanie wspólnych dla uczelni technicznych rozwiązań chroniących przed zwrotem środków do Komisji Europejskiej z tytułu generowania dochodów w projektach, lub/i z tytułu pomocy publicznej, między innymi poprzez stworzenie odpowiednich procedur umożliwiających skuteczne osiągnięcie wskaźników rezultatu.

W tej chwili najwięcej akredytowanych kierunków ma AGH (3). Łącznie aktualne certyfikaty KAUT ma 12 kierunków na siedmiu uczelniach. W Komisji są kolejne wnioski, wszystkie – aż 6 – pochodzą z Politechniki Łódzkiej.

W konferencji uczestniczył także prezes Fundacji Rektorów Polskich prof. Jerzy Woźnicki. Przedstawił nową dyscyplinę „Nauki o polityce publicznej”. Obecna na spotkaniu Prezes Urzędu Patentowego RP dr Alicja Adamczak mówiła na temat własności intelektualnej



Rektorzy obradowali w Sali Senatu PŁ

foto:
Jacek Szabela

Mówili oni o głównych zadaniach kierowanych przez nich jednostek, konkursach i przeznaczonych na nie niebagatelnych kwotach. W 2012 r. budżet NCN to 900 mln zł, z tego 858 mln zł na finansowanie grantów. Wśród liderów wszystkich konkursów NCN Politechnika Łódzka znalazła się na 10. miejscu (czwartym wśród uczelni technicznych) otrzymując 35 grantów na kwotę 12,87 mln zł.

Młodym badaczom prof. Jajszczyk poleca artykuł „Mordęga pisania wniosków grantowych” umieszczony na stronie NCN w zakładce „o NCN w mediach”.

Rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusz Więckowski mówił o komercjalizacji wyników badań naukowych prowadzonych w ra-

Rektorzy postanowili powołać zespół ekspertów, który zidentyfikuje potencjalne ryzyko i wypracuje najbardziej bezpieczny model komercjalizacji wyników badań prowadzonych w ramach PO IG.

Z dużym zainteresowaniem spotkały się wystąpienia naszych pracowników: dr. Rafała Grzybowski i dr. hab. Sławomira Hausmana. Pierwsze z nich poświęcone było platformie WIKAMP Wirtualny kampus Politechniki Łódzkiej, a drugie zintegrowanemu systemowi informatycznemu dydaktyki.

Przewodniczącą Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych prof. Bohdan Macukow przedstawił sprawozdanie z trzeciego roku tej kadencji. Wynika z niego, że KAUT przyznała 9 akredytacji.

w szkolnictwie wyższym. Z podanych przez nią statystyk wynika, że Politechnika Łódzka zajmuje 4. miejsce zarówno pod względem liczby zgłoszeń, jak i uzyskanych patentów. Dane obejmują okres 2007-2011.

Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT) jest istniejącym od 1989 r. stowarzyszeniem rektorów dwudziestu jeden uczelni technicznych w Polsce oraz pięciu uczelni stowarzyszonych. W kadencji 2008-2012 przewodniczy jej rektor AGH w Krakowie prof. Antoni Tajduś.

Położony na zachodnich obrzeżach Pekinu Minzu University of China współpracuje z najlepszymi światowymi uniwersytetami.

Nowa umowa PŁ z Chinami

Podczas pierwszego polsko-chińskiego Forum Rektorów Szkół Wyższych, które odbyło się 20 grudnia 2011 r. w Pekinie prof. Ireneusz Zbiciński, prorektor ds. nauki w PŁ podpisał z władzami Minzu University of China umowę o podwójnych dyplomach. Uroczystość odbyła się w obecności prezydenta RP Bronisława Komorowskiego oraz minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbary Kudryckiej. W spotkaniu uczestniczył też Minister Edukacji Chin, rektorzy i przedstawiciele władz wielu polskich i chińskich uczelni.

obu uczelni. Student biorący udział w Programie otrzyma dwa dyplomy: dyplom inżyniera Politechniki Łódzkiej oraz dyplom inżyniera Minzu University of China. Z założenia ma to być wymiana zrównoważona. Umowa ma charakter pilotażowy, a władze obu uczelni mają nadzieję, że w czasie najbliższych dwóch lat zostanie wypracowany ostateczny model współpracy. *Planujemy rozszerzenie tej wymiany na jeszcze dwa kierunki: Computer Science i Management prowadzone w Centrum Kształcenia Międzynarodowego PŁ* – mówi prof. Ireneusz Zbiciński.

Współpraca Politechniki Łódzkiej z chińskimi instytucjami naukowymi i edukacyjnymi powoli poszerza się. W minionym roku nasza uczelnia podpisała umowę z Cang Zhou Vocational College z prowincji Hebei, w ramach której jako jedyna w Polsce będzie kształciła studentów w systemie 2 + 2 (dwa lata w Chinach i kolejne dwa w Politechnice Łódzkiej) wg programu zaakceptowanego przez chińskie ministerstwo edukacji. Umowa dotyczy kierunku inżynieria chemiczna oraz architektura. W ramach tej umowy studia rozpoczęło pierwszych 14 Chińczyków. *Jesteśmy w trakcie ustaleń dotyczących kierunku energetyka* – mówi prorektor prof. Zbiciński. *– Mamy także umowę o współpracy z Anshan Normal University. Rozmawiamy o uruchomieniu wspólnego programu typu 2+2 w dziedzinie chemii.*

Kontynuowana jest także współpraca z Beijing Forestry University – w tej chwili kilkoro studentów tej uczelni studiuje w PŁ biotechnologię. W ofercie Beijing Foreign Studies University, najlepszej w Chinach uczelni językowej przygotowującej kandydatów do studiów zagranicą, umieszczono kierunki Politechniki Łódzkiej nauczane w języku angielskim. Ponadto od wielu lat prowadzona jest współpraca naukowa z Shandong Academy of Science w Jinan w dziedzinie inżynierii chemicznej. *W PŁ studiowało dwóch doktorantów z Chin, którzy aktualnie pracują tam w instytutach naukowych i bardzo dobrze promują jakość kształcenia u nas* – mówi z satysfakcją prof. Ireneusz Zbiciński.

Umowę podpisali prorektor PŁ prof. Ireneusz Zbiciński i prorektor MUC prof. Min Song

foto: arch. PŁ



Umowa dotyczy kierunku Biotechnologii prowadzonego na Politechnice Łódzkiej w języku angielskim. Dwa lata studenci kształcić się będą w macierzystej uczelni, a na trzeci rok Polacy pojadą do Pekinu, a Chińczycy przyjadą do Łodzi. Praca dyplomowa będzie przygotowywana pod kierunkiem dwóch profesorów – jednego z PŁ i drugiego z MUC. Ustny egzamin dyplomowy będzie przeprowadzony w obecności przedstawicieli

rodowego PŁ – mówi prof. Ireneusz Zbiciński.

Dziś z Chinami chce współpracować większość europejskich krajów. *To ogromny rynek* – podkreśla prof. Ireneusz Zbiciński. *– Działania poszczególnych polskich uczelni mogą przynieść oczywiście efekty, ale aby mówić o sukcesie należałoby przede wszystkim wypromować na tym rynku Polskę. Tak zrobili np. Estończycy reklamując się w Chinach jako „We are skype people”.*

Technika, medycyna i biznes

Politechnika Łódzka wraz z Instytutem „Centrum Zdrowia Matki Polki” oraz firmą Euroimplant podpisała 10 lutego 2012 r. umowę powołującą Konsorcjum Naukowe. *Głównym celem, który sobie stawiamy w najbliższym czasie jest przygotowanie wniosku o uzyskanie statusu Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego (KNOW) w dziedzinie nauk medycznych, nauk o zdrowiu i kulturze fizycznej – mówi prorektor ds. nauki prof. Ireneusz Zbiciński. – Program badań będzie dotyczył dwóch obszarów: zastosowania komórek macierzystych w leczeniu dzieci oraz nowych technologii dla zastosowań medycznych.*

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ogłosiło na począt-

ku stycznia pierwszą edycję konkursu, który ma wyłonić najlepsze jednostki naukowe w Polsce, tak zwane Krajowe Naukowe Ośrodki Wiodące. Status KNOW gwarantuje specjalne dofinansowanie na okres aż pięciu lat.

Tworzone z czterech partnerów Konsorcjum Naukowe oznacza wykorzystanie znaczącego potencjału naukowego, który pozwoli podjąć ambitne projekty łączące naukę z przemysłem. Będziemy prowadzić wspólne badania naukowe, komercjalizować ich wyniki oraz podejmować wspólne inwestycje – podkreśla prof. dr hab. n. med. Jan Wilczyński, zastępca dyrektora ds. nauki Instytutu „Centrum Zdrowia Matki Polki”.

Liderem Konsorcjum Naukowego jest Instytut „Centrum Zdrowia Matki Polki”. Ze strony Politechniki Łódzkiej uczestniczyć w nim będą dwa wydziały: Mechaniczny oraz Biotechnologii i Nauk o Żywności.

Dokument sygnowany był przez prof. Jana Wilczyńskiego, Andrzeja Kisieleńskiego Prezesa Zarządu firmy Euroimplant i dziekanów: prof. Marię Koziółkiewicz i prof. Bogdana Kruszyńskiego.

W uroczystości wzięli także udział rektor prof. Stanisław Bielecki oraz dyrektor Centrum Zdrowia Matki Polki prof. Przemysław Oszurowski.

■ Ewa Chojnacka

Lutowemu wydaniu miesięcznika ekonomicznego „Forbes” towarzyszył specjalny dodatek przedstawiający „Diamenty Forbesa”. Tegoroczny ranking obejmuje 2051 firm i instytucji, które osiągnęły największy przeciętny roczny wzrost wartości.

Politechnika Łódzka na liście Diamentów Forbesa



Na prestiżowej liście „Diamentów” znalazła się Politechnika Łódzka w kategorii podmiotów o przychodzie powyżej 250 mln zł. W regionie Politechniki Łódzkiej jest jedyną uczelnią w gronie firm typowo biznesowych. W całym rankingu znalazły się jeszcze dwie politechniki: Śląska i Poznańska oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.

Analitycy i eksperci wywiadowi Dun&Bradstreet wyceniali przedsiębiorstwa stosując metodę szwajcarską uwzględniającą wartość majątku oraz wyniki finansowe z lat 2008-2010.

– Byłem mile zaskoczony, gdy otrzymałem informację o wyróżnieniu. Cały proces oceny odbywał się bez naszego udziału, czyli np. wypełniania jakiś ankiet, tak jak to bywa w przypadku innych rankingów – mówi prof. Stanisław Bielecki rektor PŁ. – Na liście regionalnej zajęliśmy 7. miejsce wśród znanych firm np. z branży spożywczej, budowlanej czy energetycznej.

Zdaniem rektora uczelnia publiczna musi dbać o swoje finanse i tak działać, aby z rozsądkiem wydawać skromne środki przyznane w formie ministerialnej dotacji. Jednocześnie, aby myśleć o rozwoju mu-

simy być skuteczni w zdobywaniu dodatkowych funduszy. Staramy się maksymalnie wykorzystać środki europejskie i krajowe, aby na najwyższym możliwym poziomie realizować badania naukowe, kształcenie i rozwijać infrastrukturę. Politechnika Łódzka w 2010 r. uczestniczyła w 53 projektach w ramach wszystkich programów operacyjnych, w których wartość środków uczelni przekracza 310 milionów złotych. Po raz kolejny uczelnia osiągnęła dodatni wynik finansowy (prawie 5 milionów złotych).

■ Ewa Chojnacka

Politechnika Łódzka i firma Ericpol podpisały ramową umowę o współpracy. Oznacza to rozszerzenie już istniejących kontaktów oraz tytuł Partnera Ericpol Telecom Sp. z o.o.

Politechnika Łódzka **razem** z firmą **Ericpol Telecom**

Budowa gospodarki opartej na wiedzy jest nie tylko hasłem, to konieczność, aby przyspieszyć rozwój i nawzajem wykorzystywać jak najlepiej to, co mają sobie do ofiarowania nauka i biznes – mówił rektor prof. Stanisław Bielecki rozpoczynając uroczystość. – Umowa z firmą Ericpol stworzy kolejne możliwości rozwoju kształcenia, badań i to jest dobra przyszłość dla naszych studentów i dla firmy.

Trzeba kreatywności, innowacyjności i współpracy nauki z biznesem – podkreślał.

Umowę podpisano 27 stycznia 2012 r. Dokument sygnowany przez rektora Politechniki Łódzkiej prof. Stanisława Bieleckiego i prezesa firmy Ericpol Jana Smelę otworzy nowe możliwości prowadzenia wspólnych projektów naukowo-badawczych, badań i ekspertyz, organizowania praktyk

Zyska też proces kształcenia, w którym uczestniczyć będą pracownicy firmy, a zamierzone efekty kształcenia będą wspólnie przemyślane. Jak podkreślał prezes Jan Smela Ericpol potrzebuje najlepszych absolwentów wyposażonych nie tylko w wiedzę, ale także kreatywnych i innowacyjnych. *Chcemy mieć wpływ na pewne kierunki nauki, móc proponować tematykę prac doktorskich – mówił. – Chętnie poznamy to, co już jest w Politechnice Łódzkiej, np. z zakresu telekomunikacji czy oprogramowania.*

Ericpol Telecom to największy eksporter sektora IT w Polsce. Zatrudnia obecnie ponad 1350 pracowników. Od 21 lat świadczy usługi outsourcingu, consultingu, dostarcza rozwiązania dedykowane w obszarach telekomunikacji, komunikacji M2M (machine-to-machine), Ux (user experience), usług medycznych, rozwiązań dla biznesu. Grupa Ericpol ma oddziały w Krakowie, Łodzi i Warszawie oraz centra produkcyjne na Białorusi, Ukrainie i w Szwecji. Na 500 osób zatrudnionych w łódzkim oddziale firmy aż 300 studiowało na PŁ. Niedawno firma odebrała 200. zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Ericpol planuje wybudować czteropiętrowy budynek na terenach dawnego basenu Olimpia. Nowy oddział firmy będzie miejscem pracy dla 800 osób, głównie inżynierów i osób zajmujących się tworzeniem oprogramowania.

Umowę podpisał rektor prof. Stanisław Bielecki i prezes Jan Smela

foto: Jacek Szabela



Zadowolony ze sformalizowania trwającej już od dłuższego czasu współpracy był też Jan Smela, prezes zarządu Ericpol Telecom. *Wszyscy jesteśmy częścią jednego organizmu, zależni od polskiego systemu edukacji i będący częścią polskiej gospodarki. By dogonić, a nawet wyprzedzić świat musimy stworzyć naszą własną wartość, by stać się atrakcyjnym produktem na globalnym rynku. Jedyne sposoby osiągnięcia tego celu to zachęcanie ludzi młodych do innowacyjności.*

studentkich, sympozjów, konferencji, seminariów i szkoleń oraz wielu innych działań.

Jest to kolejna umowa zmiierzająca do powiązania nauki i kształcenia w Politechnice Łódzkiej z potrzebami firm i rynku pracy. Rektor prof. Stanisław Bielecki odpowiadając na pytania dziennikarzy wyjaśniał, że współpraca może przynieść szczególne korzyści młodym ludziom dzięki ich włączeniu w programy badawcze realizowane wspólnie z firmami.

Politechnika Łódzka podejmuje współpracę z firmą COMPLEX S.A. – holdingiem skupiającym kilkanaście spółek przemysłowych.

Nowy partner PŁ

List intencyjny w tej sprawie podpisali: rektor PŁ prof. Stanisław Bielecki oraz prezes Complex S.A. Holding Michał Nowacki. *Jest to moment, w którym dwie dynamicznie rozwijające się firmy podejmują decyzję o korzystaniu ze swoich osiągnięć* – mówił rektor PŁ

foto:
Jacek Szabela



i podkreślał, że przedstawiciele pracodawców coraz bardziej interesują się procesem kształcenia na uczelni oraz prowadzonymi tu badaniami i chcą mieć w tym udział. Z kolei prezes Complex S.A. powiedział – *Przekazując swoją wiedzę branżową, jednocześnie pozyskując rozwiązania ulepszone innowacyjną myślą, bezpośrednio łączymy świat nauki i biznesu. Wśród studentów i absolwentów poszukujemy twórców kolejnych projektów, naszych przyszłych konstruktorów, technologów, specjalistów. Doceniamy znaczenie nauki i chcemy na bieżąco uczestniczyć w jej zdobyczach.*

Współpraca, która rozpoczyna się listem intencyjnym podpisanym 16 marca 2012 r. obejmie obszar edukacyjny i badawczo-rozwojowy. Studenci zyskają m.in. możliwość odbywania praktyk w firmach skupionych w holdingu, czy wykonywania prac dyplomowych na zapotrzebowanie przemysłu. Wspólnie organizowane będą także szkolenia i specjalistyczne kursy. Szerokie są też możliwości współpracy badawczej, która ma dotyczyć m.in. rozwoju nowych technologii wykorzystywanych w spółkach COMPLEX Holding jak również przedsięwzięć naukowo-badawczych prowadzonych w celu ich komercjalizacji i wdrażania.

■ Ewa Chojnacka

Nawiązanie współpracy między Politechniką Łódzką a organizatorami Fashionphilosophy Fashion Week Poland.

Wzornictwo z PŁ blisko świata mody

Rektor prof. Stanisław Bielecki oraz szef projektu Fashionphilosophy Fashion Week Poland Jacek Kłak podpisali 15 marca 2012 r. list intencyjny o współpracy dotyczącej promocji wzornictwa – kierunku zamawianego w Politechnice Łódzkiej.

Wydarzeniem, które poprzedziło tę uroczystość było spotkanie w ramach cyklu „wybitne osobowości polskiego designu”, na którym pan Jacek Kłak mówił o idei Fashionphilosophy Fashion Week Poland – znanej na arenie międzynarodowej imprezie modowej odbywającej się w Łodzi. Zachęcał przy tym słuchających go studentów wzornictwa by mieli marzenia i dążyli do ich spełnienia, by stawiali sobie ambitne cele i nie bali się zmierzać do ich realizacji. Najbliższa, wiosenna edycja tego wydarzenia związanego ze światem mody odbędzie się w dniach 18-22 kwietnia 2012 r. i zaprezentuje trendy na sezon jesień-zima 2012/2013.

Szef projektu
Fashionphilosophy
Fashion Week
Poland
Jacek Kłak

foto:
Jacek Szabela



Głównymi celami wspólnych działań PŁ oraz firmy Moda Forte Grupa Kreatywna, organizującej Fashionphilosophy Fashion Week Poland mają być m.in.: zwiększenie atrakcyjności kształcenia w zakresie wzornictwa, poszerzenie współpracy międzynarodowej i promocja wzornictwa jako innowacyjnej gałęzi gospodarki.

■ Ewa Chojnacka

Uroczyste zakończenie trzech edycji **MBA**

Dyplomy wręcali
prorektor
dr hab. Krzysztof
Jóźwik, prof. PŁ
i prodziekan
dr hab. Elżbieta
Jędrych

foto:
Wojciech Wojdowski



W Auli Minor w willi J. Richtera odbyło się 27 listopada 2011 r. uroczyste zakończenie trzech edycji studiów MBA *Innovative Technologies*. Studenci otrzymali dyplomy i certyfikat Illinois State University (ISU) z rąk prorektora ds. kształcenia dr. hab. Krzysztofa Józwika, prof. nadzw. i prodziekan ds. nauki Wydziału Organizacji i Zarządzania dr hab. Elżbiety Jędrych. Grono absolwentów studiów MBA powiększyło się o kolejne 90 osób

Uradowani
absolwenci

foto:
Wojciech Wojdowski



osiągając łączną liczbę ponad 280 osób. Studia były finansowane z projektu „Podyplomowe studia techniczne dla przedsiębiorców i pracowników przedsiębiorstw” prowadzonego przez Politechnikę Łódźką w partnerstwie z Politechniką Wrocławską i krakowskim stowarzyszeniem uczelni wyższych „Edukacja dla Przedsiębiorczości”. Projekt realizowany był w ramach działania 2.1 PO KL: „Rozwój kadr nowoczesnej gospodarki”. Studia

zorganizowane zostały wspólnie przez dwa wydziały PŁ: Organizacji i Zarządzania oraz Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej we współpracy z Illinois State University i Ulster University. W prowadzeniu zajęć uczestniczyli również wykładowcy wydziałów: Mechanicznego oraz Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki.

Pomysł uruchomienia studiów MBA powstał już 10 lat temu z inicjatywy prof. Elżbiety Jędrych, prof. Lesława Gajka oraz prof. Krzysztofa Ostaszewskiego z ISU. Programy studiów opracowały wspólnie wszystkie trzy uczelnie. Pierwsze edycje *Finance and Insurance* miały charakter biznesowo-finansowy, kolejne *Informatics in Business and Management* już bardziej techniczny i dzięki temu mogły być częściowo dofinansowane z Programu Operacyjnego. Edycje *Innovative Technologies* prowadzone były również w ramach dofinansowania z Unii Europejskiej dzięki połączeniu potencjału wydziałów OIZ oraz FTIMS w tematyce zarządzania i finansów, stanowiącej trzon wiedzy MBA z najnowszą i najnowocześniejszą tematyką zajęć prowadzonych przez czysto techniczne wydziały Mechaniczny i EEIA.

W ramach części prowadzonej przez wydziały OIZ, FTIMS (oraz ISU) studenci uczestniczyli m.in. w zajęciach z zarządzania kadrami, zarządzania strategicznego, marketingu, modelowania finansowego, zarządzania ryzykiem kredytowym oraz analizy danych. Przedmioty techniczne prowadzone przez współpracujące wydziały obejmowały systemy wytwarzania energii, zaawansowaną mechanikę płynów, nowoczesne technologie, inżynierię materiałową, technologię światłowodową, systemy mechatroniczne, układy ze sterownikami programowalnymi, nowo-

czesne technologie obróbcze. Wykładowcy z Illinois State University oraz Ulster University prowadzili zajęcia z zarządzania ryzykiem dla instytucji finansowych, rozwiązywania problemów zarządzania oraz systemów wspierania decyzji w zarządzaniu.

Studia te spotkały się z wysokim uznaniem uczestników, o czym świadczą wyniki badań, w których słuchacze oceniali jakość studiów. Wyniki te zostały opracowane w 3 obszernych raportach i stanowią podsumowanie oceny jakości kształcenia dokonanej przez słuchaczy uczestniczących w studiach podyplomowych. O sukcesie projektu i właściwym doborze treści przedmiotów przekonuje także fakt, że studenci przyjeżdżali na zajęcia do Łodzi nawet z odległych regionów kraju.

Rektor
prof. S. Bielecki,
prezes ŁARR
P. Andrzejak
i marszałek
województwa
W. Stępień
liczą na dobrą
współpracę

foto:
Jacek Szabela



Pamiątkowe zdjęcie
na koniec studiów

foto:
Wojciech Wojdowski

Kierownikiem wszystkich edycji studiów MBA był dr Wojciech Wojdowski z FTIMS.

Jak widać na zdjęciach radość studentów ze szczęśliwego ukończenia tak ciężkich studiów była ogromna... tym bardziej, że prawie wszyscy uczestnicy zasłużyli na ocenę końcową bardzo dobrą.

■ Elżbieta Jędrzych
Wojciech Wojdowski

Politechnika Łódzka i Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego zawarły 12 marca 2012 r. ramową umowę o współpracy.

Umowa PŁ – ŁARR

Jej główne cele to m.in. prowadzenie staży i praktyk studenckich w firmach regionu łódzkiego oraz wykonywanie badań i ekspertyz dla przedsiębiorców.

swego rodzaju „swatką” między uczelniami i biznesem.

Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stępień podkreślał, że rozwój regionu łódzkiego to



Umowę podpisali: rektor PŁ prof. Stanisław Bielecki oraz prezes ŁARR Przemysław Andrzejak. W uroczystości wzięł udział Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stępień. Wydarzenie, które odbyło się w Sali Senatu w rektora-cie było obserwowane przez prasę, radio i telewizję.

Rektor podkreślił, że w strategii i misji Politechniki Łódzkiej jest prowadzenie działań na rzecz regionu. *Dbamy o to, żeby nasi absolwenci i nasze firmy w regionie jak najszybciej się rozwijały* – mówił. *– Do tych działań czasem potrzebne są określone struktury, określone porozumienia, po to aby można było wspólnie stworzyć coś nowego.*

Prezes ŁARR mówił z kolei, że kierowana przez niego Agencja, która na co dzień współpracuje z biznesem i instytucjami publicznymi, chce stworzyć most, być

przede wszystkim rozwój przedsiębiorczości, który nie byłby możliwy bez nowoczesnych technologii. *Cieszę się, że otwieramy na przemysł nie tylko naukowców, ale również studentów, a z drugiej strony zachęcamy przedsiębiorców do korzystania z wiedzy ekspertów. Jest to szansa na rozwój biznesu i stworzenie w Łodzi silnego ośrodka akademickiego* – powiedział.

W pierwszym etapie umowa przewiduje największe zaangażowanie pracowników i studentów Wydziału Organizacji i Zarządzania, ale w przyszłości mogą się w nią włączyć także inne wydziały.

Przedstawicielem Politechniki w sprawach związanych z umową jest dr inż. Marek Matejusz z Katedry Zarządzania.

■ Ewa Chojnacka
Anna Boczkowska

Francuski Order Zasługi dla prof. Jana Krysińskiego

Prof. Jan Krysiński otrzymał 24 lutego 2012 r. z rąk Ambasadora Francji w Warszawie pana François Barry Delongchamps Oficerski Narodowy Order Zasługi. Uroczystość odbyła się w siedzibie Alliance Française w Łodzi.

nie rozwija się współpraca naukowa w ramach polsko-francuskiego programu „Polonium”, wspierającego mobilność naukowców jak i programów ramowych Unii Europejskiej. Realizowane są doktoraty w formie „co-tutelle”.



Ambasador François Barry Delongchamps odznaczył Prof. Jana Krysińskiego

foto: Jacek Szabela

Prof. Jan Krysiński, były czterokrotny rektor Politechniki Łódzkiej, przez całe swoje zawodowe życie aktywnie rozwija współpracę uniwersytecką i naukową między Polską i Francją. Jego działania spowodowały, że Politechnika Łódzka, jako jedyna uczelnia w Europie Centralnej i Wschodniej prowadzi od 1997 roku, w ramach Centrum Kształcenia Międzynarodowego (IFE), studia techniczne w języku francuskim, z programem podwójnych dyplomów ustanowionym z pięcioma prestiżowymi uczelniami francuskimi. *Politechnika Łódzka jest tą polską uczelnią, która przyjmuje najwięcej francuskich studentów w ramach programu Erasmus* – podkreśla prof. Jan Krysiński. – *W 2010 roku co ósmy student przybywający z Francji do Polski studiował w PŁ. Równie intensywnie*

Instytut Maszyn Przepływowych PŁ, którego długoletnim dyrektorem był prof. Jan Krysiński, miał poważny wkład w konstrukcję hybrydowego helikoptera X-3, zbudowanego w Marsylii przez firmę „Eurocopter” i zademonstrowanego w 2011 roku na targach lotniczych w Paryżu.

Prof. Jan Krysiński jest też znany z miłości do kultury francuskiej – *Bardzo miłe wspominał cykl audycji w studenckim radiu „Żak” Politechniki Łódzkiej, gdzie prowadził razem ze studentką naszej uczelni audycję poświęconą piosenkom francuskiej.*

Prof. Jan Krysiński posiada już wysokie francuskie odznaczenia. W roku 1995 otrzymał Order Kawalera Palm Akademickich, a w roku 2005 – prestiżowy Order Kawalera Legii Honorowej.

■ Ewa Chojnacka

Finalistka konkursu *Great Minds* odbędzie staż w laboratorium IBM w Haifie

W gronie *Great Minds*

Mgr inż. Jagoda Lazarek z Instytutu Informatyki PŁ znalazła się w elitarnym gronie finalistów konkursu *Great Minds* organizowanego przez firmę IBM. Jego zwycięzcy odbywają kilkumiesięczny staż w laboratoriach badawczych IBM w Zurychu lub w Haifie. Docenienie i wyróżnienie przez jedną z największych firm informatycznych na świecie to ogromny sukces.

Jak informuje Jolanta Jaworska, Dyrektor Programów Publicznych IBM Europa Centralna i Wschodnia, mgr inż. Jagoda Lazarek jest pierwszą Polką w tym programie. Nasza finalistka dostała zaproszenia do izraelskiego laboratorium. *Będzie to wyjątkowa możliwość pracy obok światowej klasy naukowców* – napisał w liście z gratulacjami Oded Cohn dyrektor *IBM Research* w Haifie.

Ogromnie cieszę się z możliwości odbycia stażu w laboratorium IBM. Program zakłada realizację badań naukowych w obszarze, który wskazałam w dokumentacji konkursowej. Tematami szczególnie mnie interesującymi są metody przetwarzania obrazów oraz metody sztucznej inteligencji. Udział w projekcie pozwoli mi zdobyć cenne doświadczenie i wpłynie na rozwój naukowy – mówi mgr inż. Jagoda Lazarek i dodaje: *Zgodnie z zasadami konkursu kandydaci mogli być zgłaszani jedynie przez promotorów, dlatego też serdecznie dziękuję prof. Piotrowi Szczepaniakowi za rekomendację i opiekę naukową.*

■ Ewa Chojnacka

Samorząd Studencki PŁ wręczył nagrody dla „Najlepszego Nauczyciela w roku akademickim 2010/2011”. Wyróżniono jedenastu wykładowców, których w głosowaniu wybrali studenci uznając ich dydaktyczny talent i umiejętność zachowania sympatycznych relacji z młodzieżą.

Wybrani przez studentów

Na Wydziale Mechanicznym tytuł otrzymał dr inż. Jerzy Mrozowski z Katedry Automatyki i Biomechaniki.

Na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki po raz kolejny zwyciężyła dr inż. Sylwia Kozłowska z Instytutu Systemów Inżynierii Elektrycznej.

Studenci Wydziału Chemicznego wybrali dr. Jerzego Pełczewskiego z zespołu dydaktycznego matematyków Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki.

Profesor PŁ Krzysztof Gniotek, kierownik Katedry Odzieżownictwa i Tekstoniki został, nie pierwszy już raz, najlepszym nauczycielem na Wydziale Technologii Materiałów i Wzornictwa Tekstyliów.

Kolejną kobietą wśród najlepszych jest dr inż. Małgorzata Terapeuta wybrana przez studentów Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności, która pracuje w zespole dydaktycznym matematyków Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki, podobnie jak dr Wanda Lindner wybrana na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska.

Wydział Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej przyznał po raz kolejny tytuł



Dr inż. Sylwia Kozłowska po raz czwarty otrzymała dyplom dla najlepszego nauczyciela

foto:
arch.

nauczyciela roku dr. Wojciechowi Grudzińskiemu z Instytutu Matematyki, a Wydział Organizacji i Zarządzania dr. inż. Maciejowi Bieleckiemu z Katedry Zarządzania Produkcją i Logistyki.

Podobnie jak w ubiegłym roku prof. Marek Dziubiński, kierownik Katedry Inżynierii Chemicznej został wybrany przez studentów Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska.

Tytuł otrzymało jeszcze dwóch pracowników Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki. Dr inż. Krzysztofa Lisieckiego wyróżnili studenci z Instytutu Papiernictwa i Poligrafii, a w Centrum Kształcenia Międzynarodowego po raz kolejny najlepszy jest doc. dr Jakub Szczepaniak.

■ Ewa Chojnacka

Stypendyści Ministra

Posiedzenie Senatu 25 stycznia 2012 r. rozpoczęła uroczystość wręczenia dyplomów studentom, którzy otrzymali stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Stypendium Ministra za osiągnięcia w nauce

otrzymali:

- Błażej Rybczyński i Paweł Woźniak – obaj studiują informatykę na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki,
- Anna Stefaniuk, studentka technologii chemicznej na Wydziale Chemicznym,
- Agata Jackiewicz z biotechnologii na Wydziale Biotechnologii i Nauk o Żywności,
- Daria Ambroziak – studentka włókiennictwa i student wzornictwa Damian Kreczmar z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów,
- Michał Matysiak, student architektury wnętrz na Wydziale Budownictwa Architektury i Inżynierii Środowiska,
- studentka logistyki Anna Sowińska i studentka matematyki Alicja Krzeszowiec z Wydziału Fizyki Technicznej Informatyki i Matematyki Stosowanej.

Stypendium Ministra za wybitne osiągnięcia sportowe

otrzymało troje studentów:

- Kamila Warda z Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska trenująca karate Shotokan,
- Dorota Gromek z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej uprawiająca taniec sportowy,
- Adam Kszczot z Wydziału Organizacji i Zarządzania odnoszący sukcesy w biegu na dystansie 800 m.

■ E.Ch.

Powiększa się grono profesorów tytularnych Politechniki Łódzkiej. Prezydent Bronisław Komorowski wręczył 5 grudnia 2011 r. nominację profesora nauk technicznych prof. dr hab. inż. Lilianie Byczkowskiej-Lipińskiej z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej, a 23 stycznia 2012 r. nominacje profesorskie otrzymali: w zakresie nauk chemicznych prof. dr hab. inż. Wojciech Wolf z Wydziału Chemicznego i w zakresie nauk technicznych prof. dr hab. inż. Krzysztof Ślot z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki. W czasie uroczystości, która odbyła się 15 lutego 2012 r. nominacje profesorskie w zakresie nauk technicznych otrzymali: prof. dr hab. inż. Grażyna Janowska z Wydziału Chemicznego, prof. dr hab. inż. Liliana Krzystek z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska oraz prof. dr hab. Bogdan Wendler z Wydziału Mechanicznego.

Nominacje profesorskie

Prof. Liliana Byczkowska-Lipińska



Liliana Byczkowska-Lipińska urodziła się w Wilnie. Jest absolwentką Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej. W 1973 roku uzyskała stopień doktora nauk technicznych, a w 1993 roku stopień doktora habilitowanego. Należy do prekursorów informatyki w PŁ. Od początku interesowała się symulacją komputerową i zastosowaniami komputerów w technice, pracując kolejno w Katedrze Mechaniki Technicznej, Instytucie Maszyn Elektrycznych i Transformatorów, a od 1995 roku do chwili obecnej w Instytucie Informatyki na Wydziale FTIMS.

Ma w dorobku 154 publikacje naukowe, 4 monografie, liczne referaty na konferencjach. Wypromowała czterech doktorów.

Brała udział i kierowała wieloma projektami badawczymi, badawczo-rozwojowymi i inwestycyjnymi finansowanymi przez przemysł, KBN i Unię Europejską (m.in. Platforma TEWI z programu PO IG).

Jest członkiem Komitetów Naukowych wielu konferencji międzynarodowych i krajowych.

Odbyła staże naukowe m.in. w Politechnice Kijowskiej, INSA w Lyonie, Uniwersytecie w Pizie oraz Uniwersytecie d'Artois.

Z dużym zaangażowaniem pełniła odpowiedzialne funkcje: od 2005 roku jest dyrektorem Instytutu Informatyki, w latach 2008-2010 była prodziekanem ds. nauki Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki, Matematyki Stosowanej.

Prof. Wojciech Wolf

Wojciech Wolf urodził się w 1957 roku w Pabianicach. W 1981 roku obronił z wyróżnieniem pracę magisterską na Wydziale Chemicznym Politechniki Łódzkiej i rozpoczął pracę jako asystent w Instytucie Chemii Ogólnej i Ekologicznej PŁ.

W 1983 roku odbył staż naukowy w Laboratorium Krystalochemii Uniwersytetu w Oksfordzie. Pięć lat później obronił z wyróżnieniem na Wydziale Chemicznym Politechniki Łódzkiej pracę doktorską, której promotorem był prof. Tadeusz Bartczak. W tym samym roku został zatrudniony na stanowisku adiunkta w Zespole Krystalochemii i Analizy Rentgenograficznej Instytutu Chemii Ogólnej i Ekologicznej.

W 1989 roku uzyskał roczne stypendium Fundacji im. Aleksandra von Humboldta przeznaczone na



sfinansowanie pracy w laboratorium prof. Wolframa Saengera (Freie Universität, Berlin) nad strukturą i funkcją biologiczną białek uczestniczących w replikacji DNA oraz mechanizmem inhibicji proteazy K. Prace te kontynuował przez dwa kolejne lata w Laboratorium Badań Synchrotronowych w Daresbury (Wielka Brytania). Podczas pobytu w Daresbury koordynował międzynarodowy projekt badawczy CCP4, który dotyczył opracowywania i wdrażania oprogramowania komputerowego do badania struktur kryształów białek i kwasów nukleinowych.

W 2002 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego. W 2006 roku został zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego PŁ.

W 2005 roku został wybrany prodziekanem do spraw studenckich i kształcenia Wydziału Chemicznego, a od 2008 roku pełni funkcję prorektora do spraw studenckich.

Dotychczasowy dorobek naukowy prof. Wojciecha Wolfa jest przedstawiony w blisko sześćdziesięciu pracach opublikowanych w recenzowanych czasopiśmie z listy Thomsona Reutersa (dawnej filadelfijskiej), był także prezentowany podczas ponad stu wykładów i komunikatów na konferencjach naukowych. Sumaryczny współczynnik wpływu publikacji przekracza sto dwadzieścia.

Tematyka naukowa koncentruje się wokół szeroko rozumianego wpływu dyslokacji gęstości elektronowej w kryształach związków organicznych, a ostatnio również metaloorganicznych na konformację i reaktywność cząsteczek oraz na ich ułożenie w kryształach.

W ostatnich latach zajmuje się także technologią oczyszczania ścieków oraz zastosowaniem analizy chemicznej do oceny stanu środowiska wodnego. Jest promotorem dwóch zakończonych obronami przewodów doktorskiego, dalsze dwa są bliskie ukończenia.

Prof. Wojciech Wolf jest członkiem Polskiego Towarzystwa Chemicznego, Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Krystalograficznego oraz Komitetu Krystalografii Polskiej Akademii Nauk. W 2011 roku został wybrany wiceprezydentem międzynarodowej organizacji Campus Europae. Zrzesza ona dwadzieścia renomowanych uniwersytetów z szesnastu krajów i zajmuje się wymianą zagraniczną studentów i doktorantów pomiędzy należącymi do niej uczelniami. Jej działalność od szeregu lat jest finansowana ze środków Unii Europejskiej i rządu Luksemburga.

Wojciech Wolf jest miłośnikiem piosenki turystycznej. Interesuje się historią i wpływem jaki przeszłość wywiera na teraźniejszość. Lubi chodzić po górach i wilgotnych lasach. Ostatnio po raz kolejny odkrył przyjemność wędrówek rowerowych.

Prof. Krzysztof Ślot



Krzysztof Ślot urodził się w 1961 r. Jest absolwentem Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej. Od ukończenia studiów w 1985 r. pracuje w Instytucie Elektroniki. Stopień doktora nauk technicznych uzyskał w roku 1993, stopień doktora habilitowanego nauk technicznych w roku 2000. W latach 1991, 1996-1997 pracował na Wydziale Elektroniki i Informatyki Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley, USA, nad

► c.d. ze str. 19

Nominacje profesorskie

teorią i zastosowaniami sieci neuronowych komórkowych, zaś w latach 1997-2001 prowadził tam letnie kursy informatyczne. W latach 2005-2008 pracował jako profesor wizytujący na Uniwersytecie Narodowym w Chonbuk, Korea Płd. Jest autorem ponad 100 publikacji naukowych. Jego główne zainteresowania naukowe to metody automatycznego rozpoznawania i biometrii, sieci neuronowe komórkowe oraz zagadnienia sztucznej inteligencji, a także analizy i przetwarzania obrazów i sygnałów.

Prof. Grażyna Janowska



Grażyna Janowska urodziła się w 1944 r. w Pabianicach. W 1968 r. ukończyła z wyróżnieniem studia na Wydziale Włókienniczym PŁ. Po półrocznym stażu w przemyśle podjęła pracę w Katedrze Chemii Fizycznej Polimerów na Wydziale Włókienniczym, gdzie uzyskała stopień doktora nauk technicznych w 1972 r. W tym samym roku rozpoczęła pracę w Instytucie Polimerów na Wydziale Chemicznym PŁ, podejmując badania dotyczące wpływu budowy chemicznej polimerów oraz składu kompozycji polimerowych na ich właściwości termiczne i palność oraz zagrożenie pożarowe. W latach 1979 – 1988 odbyła staże naukowe w Technical University of Budapest, w Department of Pure and Applied Chemistry University of Strathclyde w Glasgow oraz w Wyższym Instytucie Technologii Chemicznej w Sofii. W 1998 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego w zakresie technologii chemicznej,

technologii polimerów, a w 2002 r. została zatrudniona na stanowisku profesora nadzwyczajnego PŁ. Jest autorem monografii, współautorem książki, współautorem 72 artykułów naukowych w czasopismach indeksowanych przez Thompson Institute, kilku rozdziałów w książkach i monografiach, ok. 70 referatów i komunikatów wygłoszonych na konferencjach, 4 patentów, 6 zgłoszeń patentowych. Oprócz badań naukowych zajmowała się również pracami utylitarnymi na rzecz gospodarki narodowej. Była kierownikiem, głównym wykonawcą oraz wykonawcą kilku projektów badawczych, aktualnie kieruje 2 projektami finansowanymi przez NCN. W latach 1985-2003 pełniła funkcję sekretarza Komisji Analizy Polimerów Komitetu Chemii Analitycznej PAN. Brała aktywny udział w pracach komitetów naukowych i organizacyjnych licznych konferencji krajowych i międzynarodowych. Członek-założyciel Polskiego Towarzystwa Kalorymetrii i Analizy Termicznej.

Prof. Liliana Krzystek



Jest absolwentką Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej w zakresie mikrobiologii technicznej. Po studiach, które ukończyła w 1971 r. podjęła pracę jako asystent stażysta w Instytucie Technologii Fermentacji i Mikrobiologii PŁ, a następnie została słuchaczem Studium Doktoranckiego. W 1975 r. związała swoją karierę naukową z Instytutem Inżynierii Chemicznej PŁ (obecnie Wydział Inżynierii Proceso-

wej i Ochrony Środowiska PŁ). Stopień doktora nauk technicznych otrzymała w 1977 r., zaś stopień doktora habilitowanego w zakresie inżynierii chemicznej w 2003 r. W 2006 r. została mianowana na stanowisko profesora nadzwyczajnego PŁ.

Obiektem jej zainteresowań naukowych są zagadnienia związane z inżynierią biochemiczną i inżynierią środowiska (modelowaniem przemian biochemicznych, unieszkodliwianiem stałych odpadów komunalnych oraz wykorzystaniem biomasy do produkcji energii).

Ma w dorobku naukowym 12 prac o charakterze monograficznym (monografia, podręcznik akademicki, rozdziały w monografiach krajowych i zagranicznych), 62 publikacje w recenzowanych czasopismach zagranicznych i krajowych, 106 referatów wygłoszonych na konferencjach krajowych i zagranicznych, a także patent i 4 niepublikowane opracowania na zlecenie przemysłu. Wypromowała 2 doktorów, jest opiekunem 5 doktorantów.

Była kierownikiem lub współwykonawcą 13 projektów (rozwojowego, zamawianych, własnych, promotorskich) finansowanych przez KBN/MNiSzW, aktualnie kieruje projektem UDA-POIG współfinansowanym przez Unię Europejską (Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego).

Jest członkiem Komitetów Naukowych konferencji międzynarodowych i krajowych. Dwukrotnie oceniała w Brukseli europejskie granty badawcze w 7 PR.

Za swoją działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem za Długoletnią Służbę, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, odznaką „Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej” oraz wieloma nagrodami Rektora Politechniki Łódzkiej.

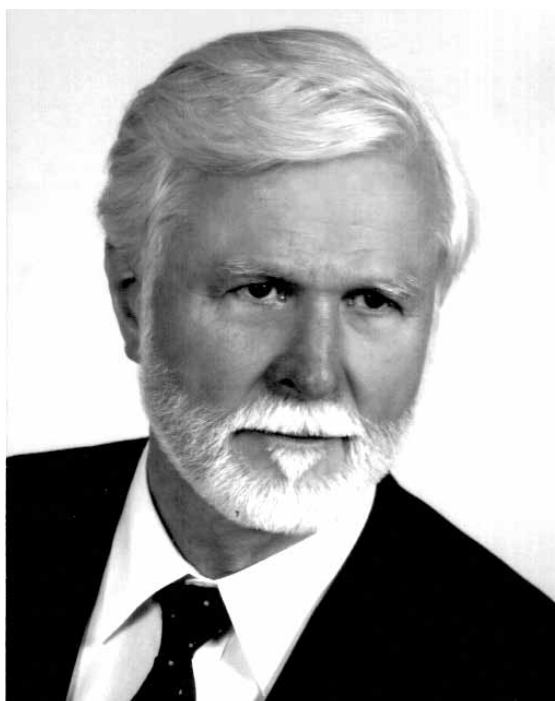
Prof. Bogdan Wendler

Bogdan Grzegorz Wendler urodził się w 1941 r. Jest absolwentem fizyki na Uniwersytecie Łódzkim. Stopień doktora nauk technicznych otrzymał w 1977 r. na Wydziale Mechanicznym PŁ, habilitował się na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej w 2001 r. Jest kierownikiem Zakładu Inżynierii Powłok w Instytucie Inżynierii Materiałowej PŁ od 2002 r., zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego PŁ od 2004 r.

Jest autorem 2 monografii oraz ponad 150 artykułów w czasopismach naukowych, w tym ponad 40 w czasopismach indeksowanych przez Thomson Institute oraz współautorem 9 patentów, głównie z dziedziny inżynierii powierzchni i powłok funkcjonalnych.

W latach 1986-1990 wykładał w Centre Universitaire de M'Sila w Algierii, przebywał jako Visiting Professor w Strathclyde University w Glasgow (Szkocja)

i Ecole Centrale de Lyon (Francja) oraz Distinguished Visiting Professor University of Leeds (Anglia).



Jako ekspert z dziedziny inżynierii powłok cieszy się międzynarodowym uznaniem. Jest członkiem wielu stowarzyszeń naukowych i technicznych w Polsce i za granicą, kolegów redakcyjnych oraz recenzentem czasopism naukowych. Jest organizatorem Międzynarodowych Szkół dla doktorantów z zakresu osadzania powłok i ich charakteryzacji. Wraz z grupą adiunktów i doktorantów z Polski, Rosji i Włoch oraz studentów z Koła Naukowego Inżynierii Materiałowej skupionych wokół stworzonego przez niego Zakładu Inżynierii Powłok zdobył 4 Nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Statuetkę „Łódzkie Eureka” oraz wiele najwyższych wyróżnień na Międzynarodowych Targach Wynalazków i Innowacji, m.in. w Brukseli, Londynie, Pittsburgu, Genewie, Warszawie, Norymberdze, Budapeszcie, Jenie, Zagrzebiu, Seulu i na Tajwanie.

Był kierownikiem, głównym wykonawcą oraz wykonawcą kilkunastu projektów finansowanych przez MNiSW, aktualnie kieruje 2 projektami finansowanymi w ramach 7 PR UE (o akronimach MAMINA oraz POWERFUL) oraz projektem POIG (KOMCERMET) współfinansowanym przez Brukselę również w 7 PR UE. Tematyka tych projektów dotyczy powłok supertwardych oraz niskotarciowych, nanokompozytowych powłok samosmarujących dla przemysłu samochodowego i lotniczego.

Odnaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Edukacji Narodowej, Medalem im. Tadeusza Sendzimira, Kawalerskim i Oficerskim Krzyżem, „Méríte de l'Invention” (Belgia), odznaką „Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej”.

Do konkursu „Student-Wynalazca” zgłoszono 63 rozwiązania z 23 uczelni. Jury przyznało 5 nagród głównych i 8 wyróżnień. Wyróżniony w konkursie mgr inż. Artur Gmerek, doktorant na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki pisze o swoim wynalazku.

Robot do rehabilitacji kończyny górnej

Wyróżnienie otrzymałem za zgłoszenie patentowe pt.: „*Robot do rehabilitacji kończyny górnej*”, którego współtwórcą jest mój promotor prof. Edward Jezierski. Robot jest również częścią mojej pracy doktorskiej pt.: „*Optymalizacja konstrukcji i sterowanie robota do rehabilitacji kończyny górnej wykorzystującego biologiczne sprzężenie zwrotne*”.

wysokości pacjenta, szerokości jego ramion i długości kończyn następuje w sposób automatyczny. Nastawy mogą być zadawane bezpośrednio z bazy danych wchodzących w skład systemu sterowania. Robot jest w stanie rehabilitować pacjentów w pozycji stojącej, jak i siedzącej.

Nowatorska konstrukcja umożliwia rehabilitację urazów, które

Z robotem współpracuje system rejestracji i analizy sygnałów elektromiograficznych EMG. Są to sygnały, które pojawiają się przy napinaniu mięśni, we wnętrzu komórek mięśniowych i na powierzchni skóry, bezpośrednio nad mięśniami. System ten pozwoli na automatyczną ocenę zaangażowania pacjenta w rehabilitację.

Z robotem współpracuje również system wirtualnej rzeczywistości. Aplikacja wykorzystuje okulary do projekcji stereoskopowej oraz specjalne oprogramowanie, w którym są zamodelowane obiekty 3D. Dzięki oprogramowaniu pacjent widzi swoją kończynę górną w wirtualnym świecie i może uczestniczyć w grach stymulujących proces rehabilitacji, np. przenosić obiekty z jednego miejsca na inne. Badania dowiodły, że współdziałanie tego typu systemów z robotami rehabilitacyjnymi znacznie skraca proces rehabilitacji. W sprzedaży nie ma robotów, które są w stanie wykonywać tego typu działania.

Wynalazek będzie mógł być wykorzystywany do rehabilitacji, a także w centrach sportowych do precyzyjnych ćwiczeń wybranych partii mięśni.

Ideą robotycznej rehabilitacji jest zmiana charakteru pracy fizjoterapeuty oraz skrócenie procesu rehabilitacji i zwiększenie jej skuteczności. Wynalazek będzie mógł znacznie odciążyć fizjoterapeutę. Jeden terapeuta będzie w stanie obsłużyć kilka robotów. Spowoduje to, że rehabilitacja stanie się tańsza.



Mgr inż. Artur Gmerek sprawdza działanie robota

foto:
arch. autora

Częścią zasadniczą robota jest podstawa, w której znajdują się sterowniki robota, elektronika i zasilacze. Na podstawie spoczywa część aktywnie poruszająca się w trakcie rehabilitacji, zwana ortezą, do której mocowana jest kończyna górna pacjenta. W przegubach maszyny, analogicznie jak w kończynie górnej człowieka są zamocowane silniki, odpowiadające za jej ruch.

Konstrukcja robota umożliwia osiągnięcie praktycznie całego zakresu ruchu – zarówno lewej, jak i prawej kończyny – oraz wdrażanie zaawansowanych trybów sterowania. Dostosowywanie robota do

do tej pory mogły być leczone wyłącznie przez fizjoterapeutów (jak np. dysfunkcja stawu barkowego), bowiem robot pozwala osiągać dowolne położenie i orientację w granicy dopuszczalnego ruchu.

Robot może pracować w kilku trybach pracy: może odtwarzać zadaną sekwencję ruchów, może poruszać się w sposób chaotyczny w zdefiniowanych uprzednio granicach, jak również aktywnie wspomagać ruch pacjenta, czyli zmieniać siłę z jaką oddziałuje na pacjenta. Ostatni tryb pracy jest najbardziej skomplikowany i wymaga użycia wyszukanych algorytmów sterowania.

Zakończyła się druga edycja Certyfikacji Menedżerów Województwa Łódzkiego, wspólnego przedsięwzięcia Politechniki Łódzkiej i Klubu 500 – Łódź, któremu patronuje wojewoda łódzki Jolanta Chełmińska.

Certyfikowani menedżerowie

Gala, podczas której wręczono certyfikaty menedżerom, odbyła się 12 stycznia 2012 r. w Sali Widowiskowej Politechniki Łódzkiej.

Do procesu certyfikacji przystąpili kandydaci z różnych firm regionu łódzkiego. Zasady certyfikacji opracował zespół ekspertów Klubu 500 – Łódź, Wydziału Organizacji i Zarządzania PŁ oraz przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego. Zespołowi przewodniczył wybitny menedżer Andrzej Moszura. Wszystkie etapy certyfikacji przeszły pozytywnie 23 osoby. Certyfikat na poziomie podstawowym uzyskały 4 osoby, na poziomie operacyjnym 11 osób, a na poziomie strategicznym, czyli najwyższym – 8 osób.

Sylwester Szymala, Prezes Klubu 500 – Łódź jest dumny z inicjatywy certyfikowania. *Inne regiony zaczynają nam tego zazdrościć* – mówił otwierając galę. Zdaniem Andrzeja Moszury certyfikowanie menedżerów to modelowy przykład współpracy nauki z biznesem. Innowacyjność przedsięwzięcia podkreślał także dziekan Wydziału Organizacji i Zarządzania dr hab. Ryszard Grądzki prof. PŁ wymieniający przy tym inne przykłady dobrej współpracy Wydziału z Klubem 500 – Łódź.

Przed menedżerami stoją coraz to nowe wyzwania. Zmieniają się sposoby zarządzania. Procesy globalizacji i integracji wymuszają inne niż jeszcze kilka lat temu zachowania – tak o powodach zainicjowanej przed rokiem certyfikacji mówił prodziekan doc. Marek Sekieta. – *Chcemy, aby zawód menedżera, który właściwie nie jest precyzyjnie zdefiniowany, znalazł uznanie i był doceniany.* Wojewoda Jolanta Chełmińska, która ma ogromne doświadczenie

w zarządzaniu podkreślała, jak ważna w pracy menedżera jest umiejętność reagowania na zmiany i elastyczność, a rektor prof. Stanisław Bielecki zachęcał menedżerów do działania z myślą o światowych rynkach, a nie tylko o regionie.

i satysfakcji jaka się z tym łączy mówił Paweł Leski, jeden z dyrektorów w firmie Philips Lighting Polska S.A, certyfikowany na poziomie strategicznym. Za wyjątkową wartość uznał spotkanie menedżerów z innych firm, poznanie rozwiązań ja-



Dzięki certyfikacji menedżerowie, którzy często wiedzę i doświadczenie w zarządzaniu zdobyli w praktyce, mogli sprawdzić i potwierdzić swoje kompetencje. Wszyscy zabierający głos podkreślali, że łódzkiemu regionowi potrzebni są nowoczesnie działający i kreatywni menedżerowie, certyfikacja pomaga szefom poznać potencjał pracowników, a agencjom typu *headhunters* wyłowić największe talenty.

Proces certyfikacji oznacza poddanie się samoocenie, testowi wiedzy, autoprezentację oraz rozmowę kompetencyjną. Certyfikaty są wyjątkowym wyróżnieniem dla menedżerów. O stresie związanym z przejściem wszystkich etapów

kie stosują, wymianę doświadczeń i dzielenie się wiedzą.

Wszyscy certyfikowani menedżerowie są bohaterami naszej gali. Uważam, że to właśnie oni będą najlepszymi ambasadorami idei certyfikacji i swoim przykładem zachęcą innych do startu w trzeciej edycji – mówił przewodniczący kapituły Andrzej Moszura. Wśród menedżerów zrodziła się też myśl, aby utworzyć Klub Certyfikowanych Menedżerów, który byłby platformą ciągłego doskonalenia swoich umiejętności.

Galę uświetnił występ Akademickiego Chóru PŁ pod dyrekcją Jerzego Rachubińskiego.

Wśród menedżerów certyfikowanych na poziomie strategicznym byli m.in. od lewej: Michał Plitt z firmy Philips oraz Anna Podkulińska i Marek Ponczyński z Kredyt Banku

foto:
Jacek Szabela

Rewitalizacja budynków wydziału FTIMS

W starych murach nowy duch

**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Łódźkie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Zarząd województwa łódzkiego zdecydował o dofinansowaniu projektu pn.: „*Rewitalizacja fragmentu kampusu Politechniki Łódzkiej – renowacja, przebudowa i rozbudowa zespołu obiektów pofabrycznych dla celów dydaktyki Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej*”. Kwota dofinansowania to 40 298 607,76 zł, a projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013.

ni, przy zachowaniu istniejącego układu przestrzennego i komunikacyjnego. Zmodernizowane obiekty zostaną wyposażone w systemy podwyższające poziom bezpieczeństwa przeciwpożarowego i monitoringu.

Rewitalizacja, którą zaplanowano na lata 2012-2014, obejmuje przebudowę, modernizację i adaptację dla celów edukacyjnych dwóch budynków pofabrycznych (budynek B14 i B15), prace remontowo-konserwatorskie zabytkowej

dydaktycznych, sale komputerowe, sale zajęć projektowych i seminaryjnych oraz pomieszczenia pracy własnej studentów. Powstaną również unikatowe obiekty edukacyjne – audytorium pokazów fizycznych „Arena Magica”, laboratorium zjawisk dla dzieci i młodzieży XLAB oraz powierzchnia wystaw interaktywnych – miejsce służące promocji nauki i techniki wśród młodzieży szkolnej regionu.

Układ przestrzenny sal i ich wyposażenie zostało zaprojektowane zgodnie z najnowszymi koncepcjami architektonicznymi, które umożliwiają prowadzenie zajęć z wykorzystaniem różnorodnych metod dydaktycznych aktywizujących studentów.

W projekcie została uwzględniona problematyka równości szans, pomyślano o osobach niepełnosprawnych, tak aby mogły one w możliwie najbardziej komfortowych warunkach uczestniczyć w zajęciach.

Strategicznym celem projektu jest poprawa warunków rozwoju i konkurencyjności gospodarki regionu łódzkiego w obszarach nowoczesnych technologii. Dotyczy to takich dziedzin jak: technologie informacyjne, nowoczesne technologie materiałowe, optoelektronika, zaawansowane techniki diagnostyki i terapii medycznej, systemy bankowe i logistyczne. Stworzenie znakomicie wyposażonych obiektów dydaktycznych będzie wspierać rozwój gospodarki opartej na wiedzy i wzmacniać atrakcyjność inwestycyjną Łodzi i regionu.

Wizualizacja
Tomasz
Grzelakowski



Zainicjowany przez dziekana wydziału FTIMS PŁ, prof. Grzegorza Bąka projekt, przygotowany został i jest realizowany przez zespół kierowany przez doc. dr. inż. Bogdana Żółtowskiego. Projekt zakłada kompleksową rewitalizację zaniedbanego zespołu zabytkowych obiektów XIX-wiecznej Przędzalni Wełny Czesankowej Paul Desurmont, Motte i S-ka, które znajdują się w kampusie B uczel-

wieży wodnej i odnowienie zabytkowej fasady budynków.

Zmodernizowane obiekty Wydziału FTIMS będą miały 5 659 m² w tym 2 494 m² powierzchni sal dydaktycznych. Poddane adaptacji obiekty uzyskają nowoczesne, specjalistyczne wyposażenie informatyczne, dydaktyczne i laboratoryjne.

W obiekcie będą się mieścić m.in. 4 audytoria, 13 laboratoriów

■ Lucyna Starus-Szymczak
Bogdan Żółtowski

Przebudowa Hali Wysokiego Napięcia

Od 2009 roku prowadzona była na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki inwestycja polegająca na przebudowie hali wysokiego napięcia w Instytucie Elektroenergetyki PŁ. Jej koszt

w wysokości prawie 3,5 miliona zł został pokryty z dotacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Pozwolenie na użytkowanie obiektu uzyskano 30 listopada 2011 r., a jego oficjalne otwarcie odbyło się 24 stycznia 2012 r.



Wstęgę przecinają:
(od prawej)
dyrektor IE
prof. A. Kanicki,
rektor
prof. S. Bielecki,
dziekan EEIA
prof. S. Wiak

foto:
Mieczysław Radłowski

W uroczystości wzięli udział: rektor prof. Stanisław Bielecki, prorektorzy prof. Piotr Szczepaniak i prof. Ireneusz Zbiciński, władze Wydziału EEIA z dziekanem prof. Sławomirem Wiakiem na czele, kanclerz dr inż. Stanisław Starzak oraz licznie obecni pracownicy reprezentujący Instytuty i Katedry Wydziału.

Dzięki zrealizowanej inwestycji uzyskano nowe pomieszczenia dydaktyczne i ponad 500 m² dodatkowej powierzchni. Powstały one w wyniku podziału istniejącej jednoprzestrzennej Hali Wysokiego Napięcia na trzy kondygnacje rozdzielone stropami.

Na parterze obiektu utworzono całkowicie nowe laboratorium techniki wysokich napięć, na I piętrze zlokalizowano laboratorium oświetlenia elektrycznego i laboratorium sterowników, a na II piętrze nowe audytorium dydaktyczne.

Trzeba było zbudować klatkę schodową umożliwiającą skomunikowanie nieistniejących kiedyś pięter. Wejście do niej zlokalizowano z poziomu podwórza wewnętrznego. Powstało też specjalne przejście łącznikiem z klatki schodowej do budynku dydaktycznego.

Klatka schodowa umożliwia także wejście na dach budynku i łatwy dostęp do znajdujących się tam urządzeń wytwórczych laboratorium generacji rozproszonej; turbin wiatrowych i systemu fotowoltaicznego.

Środki inwestycyjne pozwoliły również wykonać remonty wybranych pomieszczeń laboratoryjnych, ciągów komunikacyjnych oraz węzłów sanitarnych w budynku A11.

Oddanie do użytku nowych pomieszczeń zdecydowanie poprawi komfort pracy studentów i pracowników Instytutu Elektroenergetyki Politechniki Łódzkiej już od najbliższego semestru

■ Ryszard Pawełek



Klatka schodowa
z łącznikiem

foto:
Mieczysław Radłowski

Czworo z PŁ na liście „Top 500”

Cztery osoby z Politechniki Łódzkiej znalazły się wśród 80 naukowców i menedżerów, którzy wyjadą do najlepszych ośrodków naukowych świata, by tam poszerzyć swoją wiedzę na temat transferu i komercjalizacji wyni-

ków badań naukowych. Są to: dr Wojciech Sankowski i dr Kamil Grabowski z Katedry Mikroelektroniki i Technik Informatycznych, dr Piotr Przybysz z Instytutu Papiernictwa i Poligrafii oraz dr Dorota Bociąga z Instytutu Inżynierii Materiałowej.

Jak poinformowało MNiSW, które finansuje program, laureatów konkursu wybrano spośród aż 235 kandydatów z uczelni, instytutów badawczych, instytutów PAN i centrów transferu technologii w całej Polsce. ■

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na swojej stronie ogłosiło 18 stycznia 2012 r.: *Politechniki bezkonkurencyjne!*, a dalej w tekście czytamy – *W pierwszej piątce najbardziej obleganych uczelni są aż cztery politechniki – Warszawska, Gdańska, Poznańska i Łódzka.*

Kandydaci chętnie wybierają Politechnikę Łódzką

Ministerstwo podsumowało wyniki rekrutacji na rok akademicki 2011/2012. Z danych odnoszących się do publicznych i niepublicznych szkół wyższych wynika, że na studia pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie przyjęto w tym roku 390 326 osób. Widać oznaki niżu demograficznego, bowiem to kolejny rok, w którym maleje liczba osób podejmujących studia. Jest ich o ponad 33 tysiące mniej niż przed rokiem. Na studia pierwszego stopnia uczelnie publiczne przyjęły prawie 286 tysięcy studentów, a uczelnie niepubliczne ponad 104 tysiące. Na tym samym poziomie utrzymuje się zainteresowanie studiami drugiego stopnia. Podjęło je ponad 165 000 osób.

To już kolejny rok, gdy politechniki są najbardziej obleganymi uczelniami. To na nich właśnie było najwięcej chętnych zarówno na studia pierwszego stopnia, jak i jednolite studia magisterskie. Pierwszą piątkę otwiera Politechnika Warszawska (8,7 kandydata na miejsce),



Studenci przekonują, że warto wybrać studia w PL

foto:
Jacek Szabela

druga jest Politechnika Gdańska (7,6), trzecia Politechnika Poznańska (7,1). Politechnika Łódzka zajmuje czwarte miejsce (6,2), a piątą jest Uniwersytet Warszawski (5,4).

Na liście najbardziej popularnych kierunków króluje budownictwo, na które było prawie 30 tysięcy chętnych. Ponad 28 tysięcy osób chciałoby w przyszłości zajmować się zarządzaniem, a tylko o tysiąc mniej informatyką. Kierunki, które znalazły się w pierwszej 20 największego zainteresowania kandy-

datów, a które są także w ofercie naszej uczelni to: inżynieria środowiska (8. miejsce), zarządzanie i inżynieria produkcji (9.), gospodarka przestrzenna (13.), automatyka i robotyka (14.), biotechnologia (17.), transport (19.), ochrona środowiska (20.). Warto również odnotować, że według liczby zgłoszeń kandydatów na jedno miejsce na „kierunki unikatowe” liderem jest chemia budowlana.

■ Ewa Chojnacka

Łódzka firma Transfer Multisort Elektronik przyznaje od kilku lat stypendium przeznaczone na realizację projektu pracy magisterskiej.

Wygrał stypendium firmy TME

W tym roku konkurs wygrała praca Krzysztofa Luszta pt. „Projekt i realizacja systemu audio opartego o procesor sygnałowy oraz kolumny głośnikowe w koncepcji linii transmisyjnej” zrealizowana w Instytucie Elektroniki. Promotorem pracy był dr Michał Bujacz. Oprócz nagrody dla autora, Instytut Elektroniki otrzymał 2000 zł na wyposażenie Laboratorium Inżynierii Akustycznej.

Tematyka prac, które można było zgłosić do rywalizacji o stypendium TME musiała dotyczyć elektroniki lub elektrotechniki i obejmować, poza częścią teoretyczną, również rzeczywistą konstrukcję urządzenia.

Firma TME powstała w 1990 r. Obecnie jest największym dystrybutorem elementów elektronicznych w Europie Centralnej i Wschodniej. Obsługuje kilkadziesiąt tysięcy firm w ponad 30 krajach. ■

Test Kompetencji Informatyka opracowało wspólnie kilka największych firm branży IT w Łodzi: AMG.net S.A.; Comarch S.A.; Cybercom Poland Sp. z o.o.; Ericpol Telecom Sp. z o.o.; Rule Financial Sp. z o.o.; Teleca Poland Sp. z o.o.; Transition Technologies S.A. Właśnie dlatego, że zadania testowe przygotowali zewnętrzni specjaliści jest to przedsięwzięcie unikatowe na polskim rynku edukacyjnym.

Zewnętrzny sprawdzian kompetencji informatyków

Test został przeprowadzony w listopadzie 2011 r. w pracowniach komputerowych wydziałów prowadzących informatykę – Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej. Obejmował znajomość problematyki z zakresu języków programowania (C++, Java, platforma .NET), baz danych oraz algorytmiki.

Wykorzystano platformę internetową – e-matura

Wykorzystano do tego platformę internetową – e-matura stworzoną w zespole kierowanym przez prof. Sławomira Wiaka. Przy zastosowaniu platformy do potrzeb testu zajął się zespół kierowany przez prof. Adama Pelikanta.

9 stycznia 2012 r. odbyło się spotkanie, na którym nagrodzono studentów z najlepszymi wynikami. Laureaci pierwszego testu to: Jakub Stefański, Krzysztof Łachacz i Adam Zamojski. Aktualnie kończą studia inżynierskie na Wydziale EEIA. Jak mówili, podeszli do sprawdzianu „z marszu”. *O teście informatyków dowiedziałem się z plakatu w drodze na uczelnię – mówi Adam Zamojski. – Pomyślałem, że warto sprawdzić swoją wiedzę oraz oczekiwania kilku największych łódzkich pracodawców.* Nie wiedzieli jakich pytań mogą się spo-

dziewać. Teraz, po tym pierwszym doświadczeniu, będą potrafili przygotować się lepiej. Ucieszyła ich informacja, że podobny sprawdzian kompetencji musieliby przejść w firmie przy staraniu się o pracę. Oznacza to, że dzięki testowi już w trakcie studiów mogli zweryfikować swoje przygotowanie do wymagań pracodawców. *Jeżeli firmy informatyczne biorące udział w przedsięwzięciu honorowałyby uzyskane w teście certyfikaty przy rekrutacji na praktyki lub staże, wzrósłby prestiż i zainteresowanie tym wydarzeniem – uważa Krzysztof Łachacz.*

Na spotkaniu, które prowadził prorektor prof. Wojciech Wolf obecni byli dziekani: prof. Sławomir Wiak i prof. Grzegorz Bąk, przedstawiciele firm, pełnomocnik rektora PŁ ds. testu kompetencyjnego dr hab. Adam Pelikant, prof. PŁ oraz kierownik Biura Karier mgr Grzegorz Kierner, który wspólnie z Jackiem Wyżnikiewiczem, dyrektorem Oddziału Comarch Łódź był pomysłodawcą testu.

Studenci mogli zweryfikować swoje przygotowanie do wymagań pracodawców

Poza uhonorowaniem najlepszych studentów i podsumowaniem wyników testu dyskutowano o samej idei oraz przyszłości projektu. Wszyscy zgodzili się, aby

kontynuować przeprowadzanie Testu Kompetencji Informatyka. Jego napisanie to dla studentów sprawdzian ich rynkowego przygotowania, a dla uczelni wskazówka w jakim kierunku powinny iść zmiany profilu kształcenia i treści programowych. Informatyka jest dyscypliną rozwijającą się niezwykle dynamicznie i udział firm komercyjnych w procesie kształcenia powinien być możliwie największy.

W pierwszej edycji wzięło udział 49 studentów, to zbyt mała grupa aby uznać wyniki testu za reprezentatywne. Część studentów potraktowała test jak przygodę, bez pełnej świadomości, że konfrontują się z wymaganiami, jakie postawią przed nimi pracodawcy. Firmy przygotowały pytania zgodnie z tym, jakiej wiedzy i umiejętności oczekują od zatrudnianych przez nich informatyków. Okazało się, że dobrze ocenili poziom wiedzy studentów – pytania łatwe nie sprawiły kłopotów, pytania trudne okazały się dla wielu nie do przejścia. Prawdopodobnie w październiku 2012 r. zostanie przeprowadzony w Politechnice kolejny Test Kompetencji Informatyka. Uczestnicy projektu chcą, aby stał się on imprezą cykliczną, trwale wpisaną w życie uczelni oraz był bardziej powszechny. *Zachęcam wszystkich do udziału w następnej edycji – mówi Adam Zamojski.*

System wykrywania znaków drogowych został opracowany w Instytucie Informatyki przez mgr inż. Jagodę Lazarek i prof. Piotra Szczepaniaka. Rozwiązanie zostało docenione przez jury międzynarodowych wystaw innowacji. W Norymbardze na październikowych targach „iENA” nagrodzono je srebrnym medalem oraz specjalną nagrodą od przedstawicieli Bośni i Hercegowiny. W Warszawie na Wystawie Innowacji IWIS 2011 zdobyło brązowy medal oraz nagrodę specjalną (złoty medal) przyznaną przez Chinese Innovation & Invention Society (Taiwan).

System wykrywania znaków drogowych

Każdy kierowca wie, jak ważne jest przestrzeganie znaków drogowych. Niewielu przyzna się do tego, że zdarzyło się im świadomie lub przez nieuwagę złamać jakiś zakaz lub ograniczenie w ruchu drogowym. Konstruktorzy na całym świecie starają się wyposażać

nasze samochody w coraz to nowe udogodnienia ułatwiające jazdę i parkowanie. Wszystko po to, aby było bezpieczniej.

Ideą tworzenia systemów rozpoznawania jest przyspieszenie i zautomatyzowanie procesu wykrywania i rozpoznawania istotnych

– z punktu widzenia rozpatrywanego problemu – elementów, jak np. w naszym rozwiązaniu – znaków drogowych – wyjaśnia mgr Jagoda Lazarek. – Tego rodzaju systemy wspierają lub w pewien sposób wyręczają człowieka w podejmowaniu wybranych decyzji związanych z analizą otoczenia. Znajdują zastosowanie m.in. w procesach sterowania wspierania produkcji, analizy obrazów medycznych (np. RTG, CT).

Naukowcy pracujący na świecie nad tego typu rozwiązaniami starają się, aby były one jak najbardziej niezawodne, dokładne i odporne na różnego rodzaju zakłócenia analizowanych danych.

Jak podkreślają autorzy, zaproponowana przez nich metoda została przedstawiona na przykładzie wykrywania znaków drogowych, ale może być zaadaptowana i wykorzystana do wykrywania innego rodzaju elementów.

System pozwala na wykrywanie znaków drogowych na obrazach wykonanych w zróżnicowanych warunkach atmosferycznych

System ma wiele zalet. *Operowanie na dużych zbiorach danych wymaga automatyzacji* – mówi mgr Jagoda Lazarek. – *Gdy mówimy o danych liczonych w dziesiątkach czy setkach tysięcy to inna niż automatyczna analiza jest zbyt kosztowna i*

Wyniki działania systemu – wykrywanie znaków drogowych na obrazach zakłóconych przez różnicowane warunki atmosferyczne



czasochłonna lub wręcz niemożliwa. Ponadto konieczność podejmowania decyzji w czasie rzeczywistym, na podstawie wielu jednoczesnych zdarzeń wymaga wsparcia, które mogą dać projektowane systemy wykrywania i rozpoznawania.

Opracowany system służy do wykrywania znaków drogowych znajdujących się na rzeczywistych, kolorowych obrazach cyfrowych. Znane a priori kształty i kolor znaków są, jak wyjaśniają autorzy, wydobywane z obrazów przez wstępne przetwarzanie – segmentację kolorystyczną oraz filtrowanie. Następnie z wykorzystaniem zaproponowanej metody wyodrębniane są odpowiednie cechy geometryczne pozwalające na identyfikację obiektów za pomocą odpowiednio nauczonej sieci neuronowej. Zaletą systemu jest także to, że pozwala on na wykrywanie znaków drogowych na obrazach wykonanych w zróżnicowanych warunkach atmosferycznych, takich jak deszcz, silne lub bardzo słabe nasłonecznienie. Obrazy, na których wykrywane są znaki drogowe mogą być zniekształcone poprzez rozmycie lub poruszenie, wykonane w zróżnicowanych warunkach atmosferycznych. Poszukiwane obiekty mogą być częściowo przesłonięte przez inne. Osiągnięliśmy skuteczność wykrywania na poziomie 96% – podkreśla mgr Jagoda Lazarek.

Systemy pozwalające na wykrywania znaków powstały w różnych laboratoriach już wcześniej, są montowane w samochodach niektórych marek. Każde z istniejących rozwiązań jest ściśle chronione, tak jak i my nie ujawniamy szczegółów technicznych opracowanej przez nas metody – mówi mgr Jagoda Lazarek. – Aby móc porównać takie systemy należałoby je testować na dokładnie tych samych zbiorach danych. Naszym celem jest dalszy rozwój zaproponowanego rozwiązania.

■ Ewa Chojnacka

Na konferencji EPQU spotykają się specjaliści zajmujący się problematyką szeroko rozumianej jakości zasilania odbiorców energią elektryczną i efektywności dostawy tej energii.

Best Paper Award dla Politechniki Łódzkiej

Konferencja *Electrical Power Quality and Utilisation* (EPQU) została zorganizowana po raz 11. Jej pierwsze edycje odbyły się z inicjatywy Instytutu Elektroenergetyki PŁ we współpracy z Katedrą Automatyki Napędu i Urządzeń Prze-

10. konferencja EPQU powróciła do Łodzi, a ostatnia edycja odbyła się w październiku 2011 r. w Lizbonie i została zorganizowana przez University de Coimbra.

W konferencji uczestniczyło ponad 300 naukowców z 48 krajów, którzy zaprezentowali ponad 200 referatów. Miło nam poinformować, że za najlepszy na konferencji uznano artykuł *Energy Management System as a Mean for the Integration of Distributed Energy Sources with Low Voltage Network* przygotowany przez zespół z Instytutu Elektroenergetyki w składzie: Irena Wasiak, Piotr Gburczyk, Ryszard Pawełek i Rozmysław Mieński. Autorzy otrzymali okolicznościowy dyplom "Best Paper Award".

Konferencja EPQU to miejsce dyskusji i wymiany doświadczeń naukowców i inżynierów, dostawców energii i jej odbiorców oraz producentów i użytkowników. Jej tematyka obejmuje zagadnienia techniczne, ekonomiczne i prawne. W Lizbonie szczegółowo dyskutowane były niezwykle aktualne zagadnienia jakości zasilania w sieciach z generacją rozproszoną, optymalizacja pracy mikrosystemów elektroenergetycznych, wykorzystanie odnawialnych źródeł energii i ich integracja z siecią zasilającą.

Na kolejną konferencję EPQU zapraszamy w 2013 r. do Krakowa.

■ Ryszard Pawełek



mysłowych AGH. Od 2005 r. EPQU organizowana jest naprzemiennie w Polsce (Kraków i Łódź) oraz w innych miastach europejskich przez lokalnych partnerów. W 2007 r. miejscem konferencji była Barcelona (organizator: University of Catalonia), w 2009 r. jubileuszowa

Program wizyty, poczynione uzgodnienia i podpisane dokumenty doskonale wpisały się w cele umowy o współpracy pomiędzy Nowogrodzkim Uniwersytetem Państwowym i Politechniką Łódzką podpisaną w czerwcu 2010 r.

Wizyta w Nowgorodzie

Święto Patrona Nowogrodzkiego Uniwersytetu Państwowego „Dzień Jarosława Mądrego” od pięciu lat ma status wojewódzkiego dnia oświecenia, szkolnictwa i nauki. Tym razem święto zbiegło się też z 50. rocznicą wyższego szkolnictwa w zakresie radioelektroniki w Nowgorodzie Wielkim. Wśród przedstawicieli zagranicznych szkół wyższych zaproszonych przez rektora Nowogrodzkiego Uniwersytetu Państwowego (NovGU) była delegacja Politechniki Łódzkiej – współpraca naszych uczelni ma długą, ponad 43-letnią historię.

Tomasz Kozera. Uroczystości „Dnia Jarosława Mądrego” poprzedziło spotkanie, w którym uczestniczyli prezydent NovGU profesor dr h.c. PŁ Anatoly Gawrikow, rektor prof. Wiktor Weber, prorektorzy, dyrektorzy instytutów oraz osoby zaangażowane we współpracę z Politechniką Łódzką i koordynatorzy projektów, jakie mają być realizowane w ramach programu „Campus Europae”. W związku z włączeniem NovGU do sieci uniwersytetów zrzeszonych w „Campus Europae” podpisane zostało stosowne memorandum, które sy-

Wiakowi, Andrzejowi Napieralskiemu, Jackowi Kabzińskiemu i Andrzejowi Dębowskiemu oraz dr. inż. Aleksandrowi Pyciowi.

Kolejnymi krokami rozszerzającymi współpracę między PŁ i NovGU było podpisanie dwóch dokumentów. Porozumienie o współpracy między autoryzowanymi centrami Autodesk obu uczelni podpisał dziekan Wydziału EEiA prof. Sławomir Wiak i dyrektor Instytutu Politechnicznego prof. Vladimir V. Timofeew. Zawarta została również umowa o współpracy Publicznego LO Politechniki Łódzkiej i College NovGU. Dokument podpisali dyrektor liceum mgr Tomasz P. Kozera i rektor prof. Wiktor Weber. W czasie szczegółowych rozmów postanowiono prowadzić wymianę grup uczniów na zasadach podobnych do sprawdzonej w praktyce wymiany grup studentów na praktyki wakacyjne.

Główne uroczystości „Dnia Jarosława Mądrego” odbyły się w Centrum Kultury „Akron”. W części historyczno-wspomnieniowej głos zabierali m.in. przedstawiciele władz wojewódzkich, oświatowych, cerkwi prawosławnej i sponsorów. Najbardziej zasłużonym pracownikom NovGU wręczono Medale Jarosława Mądrego i inne wysokie wyróżnienia uniwersyteckie. Prof. Elizabeth Löfstrand z Uniwersytetu w Sztokholmie nadano tytuł doktora h.c. NovGU.

Kolejny dzień pobytu w Nowgorodzie przeznaczono na robocze rozmowy i szczegółowe ustalenia. W czasie spotkania z dyrektorem Instytutu Systemów Elektronicznych i Informatycznych prof. Borysem I.

Umowę podpisali
prorektor PŁ
prof. W. Wolf
i rektor NovGU
prof. Wiktor Weber

foto:
Tomasz Kozera



Pobyt w Nowgorodzie (5-7 grudnia 2011 r.) był okazją do oceny wyników dotychczasowej współpracy i zainicjowania kolejnych działań. W delegacji PŁ, której przewodniczył prorektor ds. studenckich prof. Wojciech Wolf byli: dziekan Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki prof. Sławomir Wiak, dwaj doktorzy h.c. NovGU prof. Andrzej Napieralski i dr Aleksander Pyć oraz dyrektor Publicznego LO PŁ mgr

gnowali wiceprezydent EFU „Campus Europae” prof. Wojciech Wolf i rektor prof. Wiktor Weber. Uroczystość odbyła się w obecności prof. Christopha Lehmana, sekretarza generalnego tej organizacji.

W nawiązaniu do jubileuszu kształcenia w zakresie radioelektroniki na poziomie akademickim rektor NovGU złożył szczególnie podziękowania najbardziej zasłużonym dla współpracy pracownikom PŁ, profesorom: Sławomirowi

Seleznevem oraz kierownikiem Katedry Systemów Radiowych prof. Sergeyem N. Britinem, kierownikiem Katedry Matematyki Stosowanej i Informatyki prof. Aleksandrem V. Kolnogorovem i kierownikiem Działu Innowacji NovGU doc. Vladimirem A. Makarowem dyskutowano o planach nawiązania ścisłej współpracy naukowo badawczej, m.in. w zakresie mikroelektroniki i nanotechnologii, a także mechatroniki i systemów informatycznych. Prorektor PŁ prof. Wojciech Wolf zaprosił doktorantów NovGU do udziału w konferencji organizowanej dla słuchaczy studiów doktoranckich w PŁ.

Z kolei dyrektor Instytutu Politechnicznego prof. Vladimir V. Timofeev zwrócił się z prośbą o pomoc w uruchomieniu w NovGU studiów na kierunku mechatronika oraz wyraził zainteresowanie w nawiązaniu współpracy uczelnianych centrów zarządzania jakością.

Ostatni dzień pobytu w Rosji to spotkania w Konsulacie RP w St Petersburgu. W pierwszym z nich uczestniczył konsul generalny RP Piotr Marciniak i konsul Tomasz Wasilewski, a w drugim konsul odpowiedzialna za sprawy nauki, oświaty i kultury w rejonie północno – zachodnim Federacji Rosyjskiej Olga Kacperczyk. Konsul Piotr Marciniak wysoko ocenił wyniki dotychczasowej współpracy między PŁ i NovGU i uznał ją za modelową. Zaproponował podjęcie wspólnych działań zmierzających do wprowadzenia nauki języka polskiego w Uniwersytecie w Nowgorodzie i wyraził gotowość finansowania tej działalności. Zachęcał obie uczelnie do opracowania i wdrożenia programów studiów przygotowujących kadry fachowców posługujące się językiem polskim. Ze strony konsula Tomasza Wasilewskiego delegacja PŁ otrzymała deklarację pomocy konsularnej jaka będzie niezbędna do efektywnej realizacji umów podpisanych przez PŁ i NovGU.

■ Aleksander Pyć



Szwajcarsko-polskie badania

Na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej realizowany jest od 1 października 2011 r. projekt „Innowacyjne systemy monitoringu w strategii zrównoważonego rozwoju infrastruktury budowlanej” – TULCOEMPA. Ma on interdyscyplinarny charakter, bowiem łączy dwie dziedziny – budownictwo oraz monitoring obiektów budowlanych.

nie z EMPA – Swiss Federal Laboratories for Materials Science and Technology. Jest to ceniony w szwajcarskim środowisku naukowym instytut badawczy w zakresie materiałów i technologii. Ma duże doświadczenie w przekształcaniu wyników badań i wiedzy naukowej w innowacje rynkowe.

Projekt jest realizowany pod kierownictwem dr inż. Renaty Kotyni

Dr Renata Kotynia prowadzi spotkanie uczestników projektu

foto:
Jacek Szabela



W ramach projektu prowadzone będą prace zmierzające do pionierskiego w skali kraju zastosowania nowoczesnego systemu wzmocnienia mostu przy użyciu bezkrotnego systemu naprężonych kompozytów węglowych. Równocześnie działania obszaru ICT (information and communication technology) zmierzając będą do prowadzenia długoterminowego monitoringu obiektu (Structural Health Monitoring) zapewniającego skuteczność zastosowanej techniki wzmocnień.

Projekt prowadzony jest w ramach Polsko-Szwajcarskiego Programu Badawczego współ-

z Wydziału BAIŚ. Zespołem ICT kieruje prof. Andrzej Napieralski z Katedry Mikroelektroniki i Technik Informatycznych. Pracami po stronie partnera Szwajcarskiego kieruje dr Glauco Feltrin.

Wartość projektu to ponad 4 miliony złotych. Prace mają zakończyć się 30 kwietnia 2015 r.

W dniach 28-29.11.2011 r. odbyło się pierwsze oficjalne spotkanie uczestników projektu, na którym omówiono przebieg prac w poszczególnych pakietach pracy. Szczegóły można znaleźć na stronie projektu www.tulcoempa.com.

■ Karolina Zwierzchowska

W ŻU 117 informowaliśmy, że dr inż. Bartosz Sakowicz i dr inż. Przemysław Sękalski z PŁ otrzymali prestiżowy staż w Stanford University w Dolinie Krzemowej w USA. Wyjazd odbył się dzięki projektowi MNiSW – *Top 500 Innovators Science – Management – Commercialization*. Zostali wybrani z prawie 300 kandydatów. Docelowo 500 osób ma wyjechać do ośrodków naukowych znanych ze współpracy z przemysłem. Specjalnie dla ŻU wrażenia z pobytu opisuje dr inż. Przemysław Sękalski.

Z Politechniki Łódzkiej do **Stanford University**

W czerwcu 2011 r. zgłosiłem się do projektu *Top 500 Innovators*. Informację o konkursie otrzymałem z newslettera PŁ. Projekt wydawał się ciekawą inicjatywą Ministerstwa, ale wobec jego nowatorstwa trudno było mi ocenić potencjalne rezultaty uczestnictwa w stażu. Złożyłem wniosek aplikacyjny, nie do końca przekonany o fakcie uczestnictwa w projekcie. Ze zdzi-

Uroczyste wręczenie dyplomów odbyło się 4 października 2011 r. w obecności Premiera Donalda Tuska oraz Pani Minister prof. Barbary Kudryckiej. Poprzedzone było wizytą w Ambasadzie USA i rozmową z Ambasadorem w Polsce Panem Lee A. Feinsteinem. Wszyscy podkreślali wagę projektu, która wtedy dla wybranej 40 była nie do końca zrozumiała. W połowie października

W Dolinie Krzemowej

Mountain View, w którym zamieszkaliśmy na dwa miesiące przywitał nas pełnym słońcem, z którego słynie Kalifornia. Przywitał nas także siecią internetową dostępną w całym mieście, dostarczaną przez firmę Google, która ma tam swoją główną siedzibę. Obecność największych firm internetowych i elektronicznych można było wyczuć w każdym miejscu. Idąc do sklepu, czy baru, nie mówiąc już o Stanford University spotykało się osoby, które wdrażają najnowsze technologie, które później są używane przez wszystkich na świecie. W każdym miejscu można było odczuć ducha innowacji i współpracy pomiędzy ludźmi. Szczególnie to ostatnie było dla mnie zjawiskowe, ale o tym później.

Cykl szkoleń

Kluczowym elementem stażu był cykl szkoleń prowadzonych przez wykładowców ze Stanford University. Wykłady i warsztaty były ukierunkowane na obudzenie w nas ducha innowacyjności, kreatywności i pracy grupowej. Czy były to inne treści merytoryczne

Dr inż. Przemysław Sękalski w siedzibie firmy Cisco

foto:
arch. autora



wieniem odebrałem wiadomość o zaproszeniu do Warszawy na rozmowy kwalifikacyjne. Jeszcze większe emocje wzbudziła informacja o zakwalifikowaniu do pierwszej edycji projektu.

wraz z Bartkiem Sakowiczem – kolegą z Katedry Mikroelektroniki i Techniki Informatycznych oraz pozostałymi 38 osobami wyleciałem do San Francisco rozpoczynając jedną z największych przygód w życiu.

niż my znamy tutaj? Nie. Istotną różnicą był sposób przekazu i fakt, że osoby prezentujące idee współpracy nauki z przemysłem bardzo często podpierały się przykładami ze swojego doświadczenia. Na myśl przychodzi mi anegdota usłyszana w korytarzach. Czym się wyróżnia Stanford od innych uczelni, skoro treści są takie same i można je znaleźć w książkach? Przede wszystkim tym, że na Stanford wykładają autorzy tych książek. Nie chodzi tu o gloryfikację i wskazywanie, że ta uczelnia w Kalifornii jest najlepsza. Raczej należy to odebrać tak, że każda uczelnia na świecie może mieć tak wysoki poziom i zależy to tylko od kadry i jej zaangażowania.

Szkolenia, o których wspominałem, skutecznie zapełniały nam każdy dzień od 9.00 do 18.00. Po zajęciach pracowaliśmy w grupach lub, o ile to było możliwe, uczęszczaliśmy na dodatkowe zajęcia. Tych ostatnich było na uniwersytecie wiele. Właściwie każdy, kto się czymś zajmował zrzeszał się z innymi hobbistami – od zajęć sportowych, przez filozofię, muzykę, kulturę po nauki stosowane. Z zewnątrz wyglądało to tak, że każdy chciał być najlepszy w czymś i tego czegoś poszukiwał. „Wyścig szczurów?” – może i tak, ale z zasadami fair play. Atmosfera sprzyjała rozwojowi i każdy starał się być lepszy i nauczyć się czegoś nowego każdego dnia.

Współpraca nauka-przemysł

Ważnym elementem stażu były także wizyty studyjne w firmach. Odwiedziliśmy mnóstwo firm i agencji rządowych, w tym takich gigantów jak Google, Cisco, Genentech, SETI, NASA, Aruba Networks, KLA Tenorice, ale także tych malutkich jak Zuvo, czy D4M. Każdy przedsiębiorca widział interes we współpracy z uczelnią

i każdy ją wspierał. Z drugiej strony uczelnia wypracowała mechanizmy współpracy z firmami i nie stwarzała im zbędnych barier administracyjnych. Większość kadry akademickiej była lub nadal jest pracownikami tych firm. W rezultacie praca na uczelni jest jakby poszukiwaniem nowych dróg, a nie mozolną pracą ze studentami. Podejście biznesowe uczelni widać choćby w tym, że osoba nieprzynosząca dochodu uczelni jest po prostu z niej zwalniana. Nie chodzi tu tylko o dochód finansowy, ale o dowolną korzyść, która może być wykorzystana na rzecz rozwoju uniwersytetu.

Jak zarobić pierwszy milion

Wracając do współpracy na linii nauka-przemysł trzeba stwierdzić, że jest wiele inicjatyw oddolnych. Przykładem może być e-corner – cykliczne wykłady ludzi, którzy zarobili miliony na swoich pomysłach, opowiadające o ich drodze do sukcesu. Gdy słucha się opowiadań największych o tym jak jeszcze parę lat temu nie spali po nocach i jedli zimną pizzę pracując nad np. MySQL zaczyna się wierzyć, że pracując ciężko także osiągnie się sukces.

Innym przykładem jest konkurs na start-upy. Zwycięzca dostaje niewielką kwotę jako nagrodę, ale przy okazji zaczyna być tytułowany milionerem. Dlaczego? Bo jeszcze w historii konkursu nie zdarzyło się, aby zwycięzca w pierwszym roku nie zarobił miliona dolarów.

Takich przykładów jest całe mnóstwo, pokazują jak tętni życie uczelni. Informacja o spotkaniach, wykładach, pokazach jest dostępna powszechnie. Oprócz newsletterów, stron www, są jeszcze portale na smartphony, plakaty oraz najważniejsze – marketing szeptany. Każdego można zapytać, a on

chętnie pomoże lub wskaże gdzie można szukać informacji. Daje to niesamowite wsparcie i wiarę, że każda dobra idea znajdzie swoich zwolenników i będzie mogła zostać przekuta w sukces. Taka motywacja do działania i postępu jest głównym elementem życia uczelni.

Inicjatywy zarażonych wirusem Kalifornii

Podsumując dwumiesięczny staż w Stanford University uważam, że każdy powinien go odbyć. Zdecydowanie otwiera on oczy i pozwala z większym zapałem zmieniać otaczającą nas rzeczywistość.

Wraz z Bartkiem kończymy właśnie przygotowania do uruchomienia Interdyscyplinarnego Centrum Startupów – inicjatywy mającej na celu wzbudzić ducha przedsiębiorczości wśród studentów wszystkich łódzkich uczelni. Zainteresowanych prosimy o śledzenie doniesień i kontakt z nami.

Jako stowarzyszenie uczestników programu *Top 500 Innovators* uruchamiamy polski e-corner, który nazwaliśmy Boomerang. Dzięki wykorzystaniu wideokonferencji, spotkania będą odbywały się w różnych miastach Polski i będą transmitowane do uczelni, które się przyłączą do realizacji inicjatywy. Jednocześnie we współpracy z NCBiR uruchomiane są środki na wspieranie współpracy nauka-przemysł w postaci różnego rodzaju grantów. Działania podejmowanych przez osoby zarażone wirusem Kalifornii jest wiele i warto je śledzić. Mam nadzieję, że pozytywnej energii wystarczy moim koleżankom i kolegom, i oczywiście mnie na bardzo długo...

Na Wydziale Mechanicznym w dniach 19-20 stycznia już po raz trzeci odbył się Festiwal Studenckich Kół Naukowych. Dzięki zaangażowaniu naszych studentów, ich opiekunów oraz wydziałowych pełnomocników ds. promocji przygotowaliśmy dla młodzieży wiele atrakcji.

Uwaga! Zaráżamy inżynierią!

W festiwalowej ofercie były ciekawe wykłady, liczne warsztaty i pokazy doświadczeń – wszystko w duchu dobrej zabawy.

Uczniowie mieli niepowtarzalną okazję, aby odczarować chemię zaklętą w kryształach. Wspólnie ze studentami z Wydziału Chemicznego udali się w podróż do baśniowej krainy Królowej Śniegu, której pejzaż tworzyły ogrody w szkle wodnym oraz minerały. Atrakcji nie zabrakło również w trakcie trwania pokazów doświadczeń. Zwiedzający mogli poznać przepis na chemicznego drinka, zobaczyć pomarańczowe tornado czy chemiczną lokomotywę.

Studenci z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska zaprezentowali wybuchową stronę inżynierii. Chętni mieli również szansę wsiąść na „elektrower” i sprawdzić, ile mocy mogą wykręcić.

W świat zapachów, feromonów i smaków zaprowadzili młodzież zacy z Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności. Stoisko wydziału pełne było smakołyków. Na zwiedzających czekały liofilizowane owoce i fontanna miodu.

Nie zabrakło również modowego szaleństwa. Każdy mógł spróbować swoich sił w projektowaniu strojów i malowaniu na tkaninie. Stoisko Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów, w którym panowała prawdziwie magiczna atmosfera, nawiązywało do mitu złotego runa. Można było spotkać tu dziewczyny w XIX-wiecznych strojach. Studenci z Kolegium Towaroznawstwa zdradzili nawet, co czują tekstylia.

Moc atrakcji dla zwiedzających przygotował również Wydział Mechaniczny. Gospodarz tegorocznych targów demonstrował, jak można zamienić monetę jednoczłotową w złoto. Chętni mieli również okazję układać Wieżę Hanoi na czas.

„Poczuj magię możliwości” to hasło, które wybraliśmy na nasze stoisko w tym roku - wspomina dr Łukasz Kaczmarek, Pełnomocnik Dziekana ds. promocji wydziału – Specjalnie na tę okazję studenci zaprezentowali szereg eksperymentów, którymi „chwalili się” przed młodszymi kolegami. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się zbudowany przez studentów z Katedry Pojazdów i Podstaw Budowy Maszyn symulator jazdy. Jak się okazało największą miłośników szybkiej jazdy znalazło się wśród pań, które bardzo chętnie próbowały swoich sił jako kierowcy.

Długie kolejki ustawiły się przed stoiskiem Centrum Kształcenia Międzynarodowego, na którym zwiedzający mogli poczuć atmosferę Euro2012 i wesprzeć naszą drużynę w rywalizacji z Erasmusem. Nie brakowało również chętnych na specjalnie przygotowane na ten dzień szkolenia i warsztaty, które odbywały się w IFE.

Po pokazach doświadczeń i warsztatach każdy zainteresowany mógł porozmawiać ze studentami oraz wykładowcami dyżurującymi przy wydziałowych stoiskach, które zaskakiwały pomysłowymi aranżacjami.



W tegorocznym konkursie JM Rektora na najciekawszą aranżację stoiska oraz pokaz doświadczeń zwyciężył Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności. Pomysł na piracki statek najbardziej spodobał się jurorom. Na drugim miejscu uplasował się Wydział Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. Trzecie miejsce zajął Wydział Chemiczny, który postawił na zimową aranżację.

– Cieszymy się bardzo, iż wystrój naszego stoiska zwrócił uwagę jury. Wszystkie elementy aranżacji wykonał własnoręcznie nasi studenci. Każdy – bez wyjątku przebrany był w strój piracki. Chętni mogli wziąć udział w dobrze znanej grze „statki”, a dla miłośników biologii przygotowaliśmy specjalne prezentacje i pokazy doświadczeń – skomentowała prof. Maria Koziołkiewicz, dziekan Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności.

Ponadto jak co roku przedstawiciele Działu Promocji oraz Sekcji Rekrutacji udzielali wyczerpujących

Władze nagrodzonych wydziałów. Od lewej: prodziekan doc. dr inż. Marek Idzik (TMiWT), dziekan prof. Maria Koziołkiewicz i prodziekan doc. dr inż. Stanisław Brzeziński (BiNoZ), dziekan prof. Piotr Paneth (Ch)

foto:
Jacek Szabela

Obraz, dźwięk i wideo

Instytut Elektroniki Politechniki Łódzkiej jest w tym roku organizatorem połączonych konferencji *International Symposium on New Trends in Audio and Video* (NTiAV) oraz *Signal Processing: Algorithms, Architectures, Arrangements and Applications* (SPA). Konferencja odbędzie się w dniach 27-29 września 2012 roku na terenie kampusu Politechniki Łódzkiej.

Symposium NTiAV oraz konferencja SPA są imprezami naukowymi o wieloletniej tradycji. Symposium NTiAV jest organizowane od 1984 r. w różnych ośrodkach naukowych w kraju. Jest to forum wymiany wiedzy i doświadczeń między badaczami zajmującymi się sygnałami audio i wideo oraz studentami. Łączy ich zainteresowanie i fascynacja dźwiękiem

i obrazem we wszystkich ich przejawach, jako zjawisk fizycznych, psychofizjologicznych, a także jako nośników informacji diagnostycznej oraz przekazu artystycznego.

Konferencja SPA jest corocznie organizowana przez Politechnikę Poznańską od 1993 r. Jej początek wiąże się z powstaniem Polskiej Sekcji Sygnałów i Systemów Institute of Electrical and Electronics Engineers (IEEE).

Celem organizowanej w roku 2012 połączonej konferencji jest integracja krajowego i międzynarodowego środowiska naukowego prowadzącego badania naukowe w dziedzinie obejmującej techniki przetwarzania i analizy obrazów oraz dźwięków i wideo. Organizację tej dużej imprezy naukowej powierzono Instytutowi Elektroniki

Politechniki Łódzkiej jako jednostce mającej wieloletnią tradycję w badaniach i pracach rozwojowych związanych z budową systemów i rozwojem oprogramowania do przetwarzania sygnałów oraz analizy obrazów i wideo. Nowymi specjalnymi sesjami konferencji NTiAV&SPA 2012 będą: Technologie asystujące dla osób niepełnosprawnych oraz Systemy przetwarzania sygnałów, obrazów i wideo z zastosowaniem urządzeń mobilnych.

Konferencja jest organizowana przy współudziale Polskiej Sekcji Audio Engineering Society (AES) oraz IEEE. Zapraszamy do zapoznania się ze stroną internetową konferencji (www.ntavspa.pl) oraz do uczestnictwa w tej imprezie naukowej.

■ Paweł Strumiłło

Najpierw w Politechnice Łódzkiej, a później w Niemczech, młodzi naukowcy z Finlandii, Francji, Łotwy, Niemiec, Rumunii, Rosji, Słowacji, Szwecji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Włoch oraz Polski dyskutowali na temat najnowszych technologii wytwarzania powłok funkcjonalnych.

Szkoła w Łodzi i Brunszwiku

I Zimowa Szkoła na temat Powłok Funkcjonalnych rozpoczęła się 23 stycznia 2012 r. w Sali Konferencyjnej Wydziału Mechanicznego PŁ. *Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że w funkcjonowaniu wielu produktów kluczową rolę odgrywa powierzchnia, bądź specjalnie nałożona powłoka* – wyjaśnia organizator szkoły prof. Bogdan Wandler kierujący Zakładem Inżynierii Powłok. – *Współczesne technologie pozwalają uzyskiwać materiały coraz bardziej odporne, o właściwościach przekraczających kolejne granice, a inżynierowie dzięki temu znajdują*

nowe zastosowania tych innowacyjnych materiałów. Jednym z wykładów jest opracowana przez naukowców z Zakładu Inżynierii Powłok PŁ unikatowa technologia osadzania powłok nanokompozytowych na ruchomych częściach maszyn i urządzeń. Powłoki te nie wymagają smarowania, czyli są samosmarujące, są odporne na zużycie i zmęczenie w warunkach tarcia suchego. Co jest też niezwykle ważne, powłoki wykonane wg opracowanej technologii są przyjazne dla środowiska, bowiem eliminują zanieczyszczające je oleje i smary.

Po dwóch dniach wykładów i ćwiczeń praktycznych uczestnicy szkoły pojechali do Brunszwiku do Instytutu Technologii Powierzchni oraz Cienkich Warstw im. J. Fraunhofera.

Szkoła jest częścią europejskiego projektu Makro-, Mikro- i Nano-aspekty Skrawania – MAMINA, w którym uczestniczy 9 uczelni z 6 krajów oraz 11 firm, głównie z Niemiec, ale także z Polski i Szwajcarii, zainteresowanych wykorzystaniem powłok w inżynierii powierzchni.

■ Ewa Chojnacka

Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki PŁ przygotowuje się do tegorocznego Pikniku Naukowego w Warszawie i uczestniczy w Festiwalach Nauki w Liceach Patronackich.

Promują matematykę i fizykę

Wspomnienie 15. Pikniku

Już prawie zapomnieliśmy o uczestnictwie w 15. Pikniku Naukowym Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik, który odbył się 28 maja 2011 r. w Warszawie. W kilku słowach jednak przypomnę tematykę zeszłorocznego Pikniku i nasz w nim udział. Hasłem przewodnim imprezy była „Wolność”. Pokazy powinny w jakiś sposób do niego nawiązywać i dlatego musieliśmy właściwie sformułować ich nazwy, zawierając w nich także treści merytoryczne.

po łuku. Pod hasłem „uwolnij się od ograniczeń zmysłów” rozwinęliśmy nasz pilotażowy pomysł z zeszłego roku prezentując na ekranie dużego telewizora filmy pokazujące zjawiska zatrzymane w „klatce czasu” poprzez filmowanie zjawisk za pomocą aparatu rejestrującego do 1200 klatek na sekundę. Wraz z tymi filmami prezentowaliśmy filmowe materiały promocyjne Politechniki Łódzkiej.

Światło spolaryzowane zostało użyte w kolejnym pokazie ujawniającym kolory w naczyniu o kształcie klina wypełnionym roztworem cukru. Zależnie od grubości war-

o modele obcasów w damskich butach. Można było zobaczyć, które części obcasa najszybciej pękają gdyż są najbardziej naprężone.

Hasło „ograniczenie wolności ruchu” promowało nasz nowy harmonograf. Jest to przyrząd rysujący na papierze skomplikowane figury dzięki ruchom drgającym, w które wprawiana jest płyta z umocowanym papierem oraz uchwyt z zamocowanym pisakiem.

Tradycyjnie nie zapomnieliśmy o najmłodszych uczestnikach Pikniku. Czekają na nich zabawki fizyczne, a nagrodą za ich wysiłek były krowki z logo Politechniki

Dr inż. Janusz Tomaszewski objaśnia tajemnice harmonografu

foto: Krzysztof Wojciechowski



Pokazy efektów aerodynamicznych pod hasłem „uwolnij się od stereotypów” ilustrowały ideę tak zwanego efektu Magnusa, wyjaśniającego dlaczego „piłkarski rogal” – kopnięta wirująca piłka leci

stwy roztworu zmieniała się barwa w naczyniu oświetlonym zwykłymi żarówkami i obserwowana przez skrzyżowane polaryzatory. Pokaz naprężeń w różnych przedmiotach codziennego użytku rozwinęliśmy

Łódzkiej. W tej grupie uczestników jest chyba najmniej oporów przed spróbowaniem eksperymentu na własną rękę. To jeszcze raz potwierdza, że głównym celem dydaktyki, jeśli chodzi o fizykę, powinno

być rozpoczęcie nauki od zabawy, która później może w naturalny sposób przejść w zamiłowanie do uprawiania fizyki „na poważnie”.

Przygotowania do 16. Pikniku

W bieżącym roku zgłoszenie na Piknik Naukowy podlegało bardzo formalnemu ocenianiu przez powołany do tego Zespół Ewaluacji Pikniku Naukowego. Proces ten polegał na analizie propozycji pokazów przesłanych przez zgłoszone do Pikniku ekipy. Pokazy przygotowane przez fizyków z Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki Politechniki Łódzkiej zostały zakwalifikowane bez poprawek. Wstępna informacja zwrotna potwierdziła wysoką ocenę naszych propozycji. Postanowiliśmy uchylić rąbka tajemnicy i podzielić się z czytelnikami „Życia Uczelni” planami przygotowań zespołu Fizyków CMF do kolejnego 16. Pikniku Naukowego.

Temat przewodni Pikniku – „Energia”, jest bardzo nośny. Zaplanowaliśmy zupełnie nowe zestawy pokazowe rezygnując z ciekawych, ale już nieco wyeksploatowanych doświadczeń zeszłorocznych.

Pokazy w grupie „wirująca energia” zaprezentują paradoksy ruchu obrotowego. Pozornie powszechnie znane powinny jednak zainteresować oraz zaskoczyć uczestników Pikniku. Planujemy szereg pokazów do samodzielnego wykonania, które między innymi przybliżą intuicyjne zrozumienie tego, że nie sama masa, ale jej rozkład względem osi obrotu wpływa na ruch wirujących obiektów.

Kolejny zestaw „energia zakłęta w magnesie” ma ilustrować zjawiska wykorzystujące energię pól magnetycznych silnych magnesów neodymowych, które są mało znane przeciętnemu zwiedzającemu.

Następny temat „ukryta energia” jest swego rodzaju żartem z prawa zachowania energii. Kule będą zaczynały wirować bez widocznej

przyczyny, będą zatrzymywały się na równi itp. Naturalnie uważna analiza i wyjaśnienia naszych prezynterów rozwieją wątpliwości i fizyka zostanie „uratowana”.

Podobnie będzie wyglądała kolejna prezentacja: energia w odbiciach „supersprężystych”. Pozorne złamanie zasad fizyki znajdzie swoje wyjaśnienie w podstawowych prawach zachowania. Należy tylko poprawnie je zastosować, w czym pomoże animator tego doświadczenia.

W pokazie „energia zderzeń” uczestnicy będą mogli zbudować swoje własne zderzaki do samochodu zabawki, a my pokażemy, które z nich najlepiej działają w przypadku kolizji.

To niektóre z naszych pomysłów, nad którymi już rozpoczęliśmy pracę. Zapraszamy wszystkich do przyjazdu 12 maja do Warszawy na 16. Piknik Naukowy.

Wszystkie budowane zestawy będą interaktywne oraz, co jest naszą zasadą, będą potem używane do realizacji pewnych cykli tematycznych w ramach naszych występów na Festiwalach Nauki w liceach, które zostały objęte patronatem Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki.

Wizyty w patronackich liceach

W zeszłym roku braliśmy udział w dwóch sesjach wyjazdowych do szkół średnich. 10 czerwca 2011 r. uczestniczyliśmy w IV Festiwalu Nauki w LO im. Marii Konopnickiej w Poddębicach zorganizowanym w ramach programu „Partnerzy w Nauce” we współpracy z Uniwersytetem Śląskim i z Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki Politechniki Łódzkiej. Dr G. Gwóźdź-Lukawska przybliżyła słuchaczom teorię fraktali. Doc. J. Szczepaniak przedstawił tzw. zasadę gołębic gniazd, zwaną zasadą szufladkową. Kolejny jego wykład doty-

czący teorii arytmetyki zegarów wzbudził duże zainteresowanie. Tematyka ta jest wykorzystywana w kodowaniu zapewniającym bezpieczeństwo kart bankomatowych, haseł komputerowych oraz wrażliwych danych w handlu elektronicznym. Dr S. Kania przybliżył uczniom zagadnienia związane z fizyką ultra oraz infradźwięków oraz sposób ich oddziaływania na człowieka i związane z tym zastosowania w medycynie. Dr inż. M. Krasieński, dr inż. K. Wojciechowski oraz mgr inż. K. Mońko zaprezentowali pokazy dotyczące ruchu falowego powszechnego w przyrodzie zjawiska drgań. Kolejny pokaz prezentował właściwości światła spolaryzowanego oraz jego zastosowanie w wizualizacji naprężeń w materiałach.

2 grudnia 2011 r. wyjechaliśmy do I LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie miał miejsce 2. Festiwal Nauki. Podstawy rachunku całkowego przybliżyła dr Agnieszka Niedziałkowska, praktyczne wykorzystanie nadprzewodnictwa w zjawisku lewitacji przedstawił dr Sylwester Kania i mgr inż. Janusz Kuliński. Zainteresowanie słuchaczy wzbudziły też nasze pokazy doświadczeń „Niezwyczajna dynamika” oraz „Tajemnice sił tarcia” autorstwa mgr. inż. Krzysztofa Mońko, dr. inż. Janusza Tomaszewskiego i dr. inż. Krzysztofa Wojciechowskiego.

Idea wyjazdu do szkół daje szansę pokazania w zajmujący sposób tak zwanych trudnych zagadnień z matematyki i fizyki dużej grupie uczniów, co nie zawsze jest możliwe, jeśli muszą oni dojechać na wykłady i pokazy do Łodzi. Działania promujące matematykę i fizykę poprzez nieszablonowe wykłady i pokazy w liceach patronackich CMF zachęcają uczniów do wyboru studiów technicznych, a naturalnym dla nich wyborem jest Politechnika Łódzka.

Autorka jest doktorantką na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. W czasie targów edukacyjnych w PŁ jej wykład na temat, o którym pisze w artykule spotkał się z dużym zainteresowaniem młodzieży.

Wpływ koloru na człowieka

Wpływ koloru na nasze umysły i ciała stał się ostatnio przedmiotem dużego zainteresowania. Powinno nas to skłonić do nabrania lepszego wyobrażenia o roli barw i ich energii.

Na postrzeganie kolorów wpływają różne czynniki:

- powierzchnia – jej zdolność do odbijania długości fal światła,
- rodzaj i źródło oświetlenia,
- kierunek obserwacji, który ma znaczenie w przypadku powierzchni odbłaskowych,
- rodzaj tła, jasne tło sprawia, że barwa wydaje się ciemniejsza i odwrotnie
- wzrok – na postrzeganie kolorów wpływa indywidualna budowa oka, a czułość naszego wzroku zmienia się z wiekiem.

Znaczenie koloru daleko wykracza poza jego wartość rozrywkową czy dekoracyjną. Każda powierzchnia reaguje na kolor i nie ma znaczenia, czy jest to powierzchnia kamienia, rośliny, zwierzęcia, czy ciała ludzkiego. Wchłaniając światło przez oko i skórę nieświadomie robimy z niego lepszy lub gor-

owijani czerwoną szatą i naświetlani czerwonym światłem.

Koloroterapia pomaga wzmocnić rezerwy energii oraz odporność organizmu, wpływa na poprawę samopoczucia, przemianę materii, a także skórę i tkanki.

O leczniczym działaniu światła o określonej barwie na żywy organizm, pisał już w 1983 r. Jwala Prasad Jha w książce „*Chromoterapia – czyli wiedza o leczeniu chorób kolorami*”, popierając twierdzenia wieloletnimi badaniami. Barwę „aplikował” swoim pacjentom zewnętrznie oraz wewnętrznie. Zewnętrznie - poddając organizm działaniu światła o określonej barwie oraz stosując wilgotne barwne kompresy.

Według innego specjalisty zajmującego się koloroterapią – Blaira, poszczególne kolory wywołują u badanych specyficzne doznania: czerwony parzy, pomarańczowy ogrzewa, żółty jest ledwie letni, zielony wydaje się neutralny, a fiolet szczybie lekkim chłodem. Różne kolory mogą rękę kłuć, gryźć, uderzać, naciskać na nią, szczypać czy wreszcie na nią dmuchać. Oprócz tego ciśnienie krwi, oddech, tętno, przyspieszają pod wpływem czerwonego koloru, a zwalniają kiedy kolor zmieni się na biały lub niebieski. Przeprowadzony niedawno w Narodowym Instytucie Zdrowia w Waszyngtonie eksperyment wykazał, że pod wpływem błękitnego światła struktura molekularna ameby ulega rozluźnieniu, zacieśnia się natomiast pod działaniem światła czerwonego. Niewidomi, którzy różnią kolory dotykiem, wyczuwają je właśnie dzięki różnicom w częstotliwościach wysyłanego przez nie promieniowania.

Robert M. Gerard, testując w 1932 r. na więźniach wpływy różnobarwnego oświetlenia wykazał, że czerwień działa na nich pobudzająco, a błękit uspokajająco.

Historia leczenia kolorami sięga tysięcy lat wstecz

Koloroterapia, czyli wpływanie kolorami na zachowanie człowieka, była znana i praktykowana już w starożytności.

I tak na przykład starożytni Egipcjanie wznosili sanktuaria lecznicze, w których posługiwano się światłem i barwą, budowali specjalne komnaty wypełnione błękitem, fioletem i różem. Były to kolorowe świątynie z siedmioma kolorowymi pokojami. W zależności od potrzeb pacjent przebywał w odpowiednim pokoju, aby doświadczać zdrowotnej kąpeli w kolorach.

Również Chińczycy używali kolorów do celów terapeutycznych, np. malowali na żółto ciała pacjentów z problemami jelitowymi, czy też zawieszali na oknach żółte przesłony, przez które przenikało światło słoneczne. Osoby chore na epilepsję kładzie się tam na fioletowym dywanie, a w ich oknach wieszają fioletowe przesłony. Chorzy z gorączką są natomiast

Współcześnie istnieje kilka placówek wykorzystujących barwy do poważnych zadań

W domu dziecka w Stourbridge leczy się zaburzenia dziecięce stosując chromoterapię, czyli terapię posługującą się kolorami w postaci światła. W szkołach inspirowanych myślą Rudolfa Steinera

(Szkoły waldorfskie) wychowawcy malują pomieszczenia lekcyjne tak, aby współgrały ze „stanem ducha” dzieci na poszczególnych etapach ich rozwoju. W pierwszej klasie ściany są zawsze czerwone. Czerwień jako kolor mocny, zdecydowanie rzucający się w oczy, odzwierciedla duszę sześciolatka, który będzie reagował najsilniej właśnie na ten kolor. W miarę dojrzwania dziecka kolor ulega zmianie. Ponadto, kolor nie powinien być statyczny. W szkole waldorfskiej w Bristolu ściany są specjalnie pozakrzywiane i pokryte szorstką fakturą, dzięki temu barwy przyjmują różne odcienie i silniej działają na odbiorcę.

Prace Theo Gimbela – specjalisty od koloroterapii, doprowadziły do powołania specjalnego zespołu projektującego sanatoria i szpitale w taki sposób, aby kombinacje kształtów i kolorów budynków przeciwdziałały konkretnym schorzeniom i podnosiły ogólne samopoczucie pacjentów. Niebieski zakres widma (fiolet, błękit i turkus) leczy astmę, napięcie i bezsenność. Ospalność i brak energii ustępuje pod wpływem wykorzystania czerwieni, żółci i koloru pomarańczowego. Gimbel sądzi, że leczenie kolorami przynajmniej w Stanach i w Niemczech powinno wkrótce zaistnieć w medycynie konwencjonalnej jako metoda pomocnicza.

W geriatric, terapii młodzieżowej i rodzinnej, więziennictwie i biznesie testowane są obecnie uspokajające i łagodzące napięcia mięśniowe właściwości koloru różowego.

Światło zatem głęboko wpływa na rozmaite aspekty naszego zdrowia i rozwoju, sterując wewnętrznymi procesami organizmu. Dziś nie zauważamy, jak mocno kolor na nas oddziałuje, jak radykalnie zmienia nasz nastrój. Tymczasem, skoro nawet niewidomi reagują na kolor, znaczy to, że sami stawiamy barierę naszej percepcji.

■ Karolina Majewska

Około 100 uczniów z 31 szkół ponadgimnazjalnych województwa łódzkiego wzięło udział w czwartej edycji Konkursu im. prof. Włodzimierza Krysickiego „W świecie matematyki”.

Dwa dni z matematyką

Konkurs, który organizuje Instytut Matematyki PŁ i studenckie Koło Nauk Aktuarialnych ma popularyzować królową nauk oraz zachęcić najlepszych kandydatów do studiów matematycznych w Politechnice Łódzkiej. Jest też okazją do sprawdzenia swojej wiedzy w rywalizacji z innymi uczniami.

zmierzyć się z nowymi pojęciami i ich zastosowaniem w postawionym problemie – mówi dr Artur Wachowicz, przewodniczący komisji konkursowej.

Najlepiej z konkursowymi zadaniami poradził sobie Kamil Rychlewicz, pierwszoklasista z I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi. O jed-



Laureaci dostali upominki za udział w konkursie

foto:
Filip Strobin

Zmagania matematyków rozpoczęły się 15 lutego 2012 r. W pierwszym dniu konkursu uczniowie mieli trzy godziny na rozwiązanie 30 zadań testowych. Do finału konkursu, który odbył się następnego dnia zakwalifikowało się 21 najlepszych młodych matematyków. Tym razem uczniowie mieli do rozwiązania 4 zadania z zakresu programu szkoły średniej oraz 3 problemy matematyczne wykraczające poza ten program. – *Zadania konkursowe części pierwszej, choć dotyczyły standardowego materiału matematyki na poziomie rozszerzonym, były podchwytliwe. W drugim etapie młodzież musiała*

no zadanie mniej rozwiązał drugi w finale Patryk Kowalczyk z I LO im. Kazimierza Jagiellończyka w Sieradzu. Trzecie miejsce zajął Michał Figlus z I LO im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie, który po eliminacjach był wiceliderem. Każdy z finałowej trójki otrzymał iPoda, a Kamil Rychlewicz – dodatkowo smartfon Nokia N97. Ponadto dla wszystkich uczestników drugiego etapu konkursu były pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe. W tym roku sponsorami Konkursu byli: Województwo Łódzkie, Nestlé Polska oraz PKO BP SA.

■ Ewa Chojnacka

Ułatwi badanie kręgow szyjnych

Mgr inż. Aleksander Mielczarek – doktorant w Katedrze Mikroelektroniki i Technik Informatycznych opracował urządzenie pozwalające zautomatyzować badanie oraz rehabilitację szyjnego odcinka kręgosłupa.

Obecnie takie badanie przeprowadza się przymocowując do głowy pacjenta wskaźnik laserowy i obserwując sposób, w jaki podąża on za plamką lasera po wyznaczonych kształtach – mówi mgr inż. Aleksander Mielczarek. – Ocena jakości oraz czasu realizacji wykonywanych zadań wymaga od lekarza dużego skupienia. W tym może go z powodzeniem zastąpić komputer. Zmniejszając udział człowieka w procesie rejestracji danych badanie można uczynić bardziej dokładnym i powtarzalnym.

Zaprojektowane urządzenie pomiarowe mocowane jest do głowy

pacjenta w sposób identyczny jak wskaźnik laserowy. Po rozpoczęciu badania rejestruje ono swoją pozycję z zastosowaniem scalonych czujników przyspieszenia liniowego oraz kąтового. Na podstawie informacji z sensorów komputer określa kąt nachylenia głowy oraz kąt jej obrotu wokół osi pionowej – wyjaśnia mgr inż. Mielczarek. Za pomocą rzutnika komputerowego wyświetlany jest kursor oraz kształty potrzebne do ćwiczeń. Steruje nimi pacjent. Ponieważ zarówno pozycja plamki jak i geometria wyświetlonych ścieżek przechowywane są w pamięci komputera, możliwe jest szybkie i dokładne określenie jak daleko znajduje się wskaźnik od założonego kształtu – podkreśla projektant. – Możliwa jest także rejestracja czasu przebycia drogi pomiędzy wyznaczonymi punktami, co pozwala na pomiar nie tylko pre-

cyzji, ale i dynamiki wykonywanych ruchów.

Mgr inż. Aleksander Mielczarek ma nadzieję, że komputerowa rejestracja wyników ułatwi w przyszłości określenie i śledzenie postępów w rehabilitacji oraz projektowanie nowych ćwiczeń ruchowych dopasowanych do potrzeb konkretnego pacjenta.

Opracowane urządzenie jest częścią projektu kierowanego przez dr. inż. Bartosza Sakowicza realizowanego przy współpracy z II Katedrą Rehabilitacji Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Aktualnie mgr inż. Robert Ritter, także doktorant Katedry, pracuje nad systemem ekspertowym pozwalającym na automatyczną diagnozę stanu pacjenta przy wykorzystaniu opracowanego urządzenia.

■ Ewa Chojnacka

► c.d. ze str. 34

Uwaga! Zараżamy inżynierią!



Piraci opanowali stoisko Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności

foto:
Jacek Szabela

odpowiedzi na liczne pytania przyszłych absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Swoje stoiska mieli również Biuro Karier, Biblioteka, Studium Języków Obcych, Centrum Nauczania Matematyki

i Fizyki, Akademicki Związek Sportowy oraz Kolegia: Gospodarki Przestrzennej, Towaroznawstwa oraz Logistyki. Dzięki tak licznej reprezentacji jednostek PŁ, uczniowie odwiedzający targi mogli uzy-

skać kompleksowe informacje na temat studiów w naszej uczelni. Zainteresowana młodzież zwiedzała także poszczególne wydziały.

W ramach Festiwalu Studenckich Kół Naukowych zaprosiliśmy przyszłych studentów do nas na Politechnikę, natomiast w lutym i marcu to przedstawiciele naszej uczelni: pracownicy i studenci gościli na targach w różnych miastach. Zараżaliśmy inżynierią na jednych z największych targów edukacyjnych: XVI Międzynarodowym Salonie Edukacyjnym Perspektywy oraz XV Łódzkich Targach Edukacyjnych. Ponadto odwiedzimy Toruń, Radom, Skiernewice, Włocławek, Zduńską Wolę i Radomsko.

■ Anna Boczkowska

Rozpoczęła się trzymiesięczna rywalizacja o tytuł Miss Politechniki Łódzkiej 2012.

Najpiękniejsze w Politechnice

Eliminacje do finałowej Gali Wyborów Miss Politechniki Łódzkiej odbyły się w środowy wieczór 18 stycznia 2012 r. W tym roku będzie to już piąta edycja wyborów najpiękniejszej studentki naszej uczelni i zaplanowano ją 18 kwietnia.

Do castingu zgłosiły się 42 studentki, to dotychczasowy rekord! Ten wynik jest zasługą Samorządu Studenckiego, który zadbał o promocję tego wydarzenia na uczelni, w łódzkich mediach oraz na społecznościowych portalach.

Jury oceniające kandydatki na przyszłą Miss PŁ

foto: arch. Samorządu Studenckiego



Jury w składzie: przewodniczący Przemysław Kijewski, ubiegłoroczna Miss PŁ Anna Kowalska, Ewa Owczarek, Dawid Świątkiewicz oraz choreograf ze szkoły tańca, miało nie lada problem z wyborem finałowej dwunastki. Po niemal 4 godzinnym castingu, podczas którego pretendenci do tytułu najpiękniejszej na Politechnice Łódzkiej w rozmowie z jury były poddane testowi na bystrość umysłu i wrażliwość, a także musiały zaprezentować się w stroju kąpielowym, zapadł ostateczny werdykt.

O tytuł Miss PŁ 2012 będą się ubiegać:

- Aleksandra Stawiak – studiuje inżynierię bezpieczeństwa pracy, interesuje się modą, filmem i literaturą współczesną.
- Zuzanna Kuleczka – studiuje inżynierię środowiska, interesuje się tańcem, podróżami i modą.
- Izabella Krasocka – studiuje zarządzanie i inżynierię produkcji, interesuje się modą, podróżami oraz fotografią. Lubi grać na gitarze.
- Katarzyna Helak – studiuje technologię żywności i żywienie człowieka, interesuje się muzyką, tańcem, modą, fotografią oraz filmem. Wolne chwile lubi spędzać w kuchni przygotowując przysmaki dla najbliższych.

Jury oceniało wdziałek kandydatek. Wszystkie kandydatki można obejrzeć na miss.p.lodz.pl

foto: arch. Samorządu Studenckiego

- Joanna Reda – studiuje biotechnologię, interesuje się aerobikiem, wizażem, tańcem oraz sportem.
- Sylwia Jesiołowska – studiuje biotechnologię, interesuje się aerobikiem, snowboardingiem, motoryzacją i podróżowaniem. W wolnych chwilach tańczy.
- Karolina Pszczółkowska – studiuje mechanikę i budowę maszyn, interesuje się medycyną, fotografią. Lubi także przygotować coś smacznego dla przyjaciół.
- Anna Mierzwa – studiuje biotechnologię, interesuje się muzyką, podróżami i gotowaniem. W wolnych chwilach, jeśli tylko nie biega, to śpiewa.
- Zuzanna Świrski – studiuje chemię budowlaną, interesuje się jazdą konną, pływaniem i gotowaniem.
- Natalia Nikodemski – studiuje zarządzanie, interesuje się filmem, literaturą i sportami walki. Na matce pokonała już niejednego macho.
- Katarzyna Sroka – studiuje włókiennictwo.
- Milena Majchrzak – studiuje matematykę, interesuje się pływaniem i sportem. Uprawia jazdę konną.



Wszystkim dziewczynom gratulujemy odwagi i życzymy powodzenia w konkursie.

■ Przemysław Kijewski

Studenci Politechniki Łódzkiej zorganizowali dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych z województwa łódzkiego konkurs, w którym drogą do rozwiązania prostego inżynierskiego zadania jest nie tylko wiedza, ale przede wszystkim kreatywność.

Papierowy most zwodzony

Finał Konkursu Inżynierskiego BEC Junior (BEST Engineering Competition Junior), którego głównym organizatorem jest Stowarzyszenie Międzynarodowej Współpracy Studentów BEST Łódź oraz Politechnika Łódzka, odbył się 13 stycznia 2012 r. w holu Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki.

ność pracy pod presją czasu, gdyż na wykonanie polecenia zawodnicy mieli jedynie 3,5 godziny.

W czasie zawodów uczniowie wykazali się ponadprzeciętną pomysłowością opracowując innowacyjne koncepcje dostosowane do wymogów postawionego przed nimi zadania. Wykorzystując swoją wyobraźnię, a także wiedzę

Na zdobywców II miejsca – drużynę „Orły” z III LO w Łodzi (Bartłomiej Szytler, Michał Zawada, Szymon Jagielski, Jakub Szychowski, opiekun: Marek Walczak) czekały bezprzewodowe myszki optyczne, natomiast drużyna „The Newtons” z XXV LO w Łodzi (Witold Sikora, Aleksander Adler, Marcin Błaszczuk, Adam Radzikowski, opiekun: Bogumiła Ziółkowska-Pawlak) za III miejsce została nagrodzona plecakami ufundowanymi przez program „Młodzi w Łodzi”. Obydwie drużyny otrzymały także upominki w postaci pendrive’ów oraz kubków ufundowane również przez program „Młodzi w Łodzi”.

Wszystkim finalistom wręczono dyplomy oraz upominki ufundowane przez „Fabrykę Inżynierów”.

Dziękujemy wszystkim zawodnikom oraz opiekunom drużyn za wzięcie udziału w Konkursie i zaciętą rywalizację, a także dużą dawkę pozytywnych emocji.

Zorganizowanie zawodów BEC Junior było możliwe dzięki partnerom i sponsorom, którymi byli: Wydział Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz Wydział Mechaniczny PŁ, program „Młodzi w Łodzi” i „Fabryka Inżynierów”.

Pragniemy szczególnie podziękować Joannie Walczak ze Stowarzyszenia Międzynarodowej Współpracy Studentów BEST Łódź, która była koordynatorem konkursu. Dzięki jej ciężkiej pracy i niesamowitej pozytywnej energii włożonej w organizację, tegoroczna edycja Konkursu Inżynierskiego BEC Junior była wielkim sukcesem.

■ Michał Niciński

Oj, czy most wytrzyma to obciążenie!

foto:
Łukasz Kaczmarek



Do zadania finałowego stanęło w szranki 9 czteroosobowych drużyn, które najlepiej poradziły sobie z zadaniem eliminacyjnym. W tym roku zawodnicy mieli ciężki orzech do zgryzienia – musieli skonstruować most zwodzony o długości jednego metra, który pozwoliłby na przejazd zdalnie sterowanego pojazdu o masie minimum 0,7 kg. Do budowy przęśla mogli użyć jedynie papieru, taśmy klejącej, kleju, krótkich wykałaczek, sznurka oraz linki. Resztę materiałów uczestnicy mogli zakupić w sklepiku płacąc wirtualną walutą, jednak im więcej wydawali, tym mniej punktów mogli zdobyć za ekonomiczność zadania. Istotna była również umiejęt-

techniczną i umiejętności pracy w grupie, wielu zespołom udało się osiągnąć cel. Możemy z dumą powiedzieć, że właśnie w tym momencie narodzili się młodzi inżynierowie przyszłości.

Mimo pechowej daty (13 stycznia był w piątek) dzień ten okazał się niezwykle szczęśliwy dla drużyny „Dzichciarze” z Zespołu Szkół nr 2 im. prof. Janusza Groszkowskiego w Pabianicach (Robert Nawrot, Przemysław Stępień, Maciej Orpel, Hubert Rudzki pod opieką Joanny Jakubowskiej), która zajęła I miejsce wygrywając atrakcyjne nagrody. Szkoła uzyskała zestaw optyczny, a uczniowie aparaty fotograficzne.

Na Politechnice Łódzkiej działa wiele organizacji studenckich. Jedną z nich jest Stowarzyszenie Międzynarodowej Współpracy BEST Łódź, które już od 13 lat angażuje się w koordynowanie wielu wydarzeń i projektów skierowanych do studentów, środowiska akademickiego oraz pracodawców. O aktualnych i ubiegłorocznych działaniach pisze Michał Niciński członek BESTu z Centrum Kształcenia Międzynarodowego.

Być the BEST

BEST Łódź jest jedną z 91 lokalnych grup organizacji *Board of European Students of Technology* działającej przy uczelniach technicznych w ponad 30 europejskich krajach.

BEST Łódź tworzą energiczni, pełni zapału i pomysłów studenci z różnych wydziałów naszej uczelni. Jesteśmy otwarci na nowe pomysły i możliwości. Staramy się nieustannie rozwijać nasze zdolności i poszerzać krąg działania, angażując się w coraz to nowe projekty i inicjatywy studenckie, tak by w pełni wykorzystać ten magiczny okres jakim są dla nas studia.

Naszym głównym celem jest promocja komunikacji i współpracy oraz wymiana doświadczeń między studentami z całej Europy. Motto BESTu to „*Empowered diversity*”. W naszej organizacji niesamowicie istotna jest wielokulturowość. Wiele naszych projektów realizowanych jest na poziomie międzynarodowym, co ma fenomenalny wpływ na poszerzenie horyzontów młodych, zdolnych umysłów. W dzisiejszym świecie mobilność oraz znajomość języków obcych jest niezwykle istotna. Realizując różnorodne projekty dążymy do zwiększenia szans studentów na podjęcie pracy na arenie międzynarodowej.

Wśród organizowanych przez nas wydarzeń skierowanych do studentów najważniejsze są: kursy naukowe, Konkurs Inżynierski BEC (BEST Engineering Competition) oraz Akademickie Targi Pracy.

Organizujemy także wymiany kulturowe, Konkurs Inżynierski BEC

Junior, oraz cykle szkoleń, dzięki którym dzielimy się wiedzą przydatną nie tylko przy BEST-owych projektach, ale również w życiu zawodowym i prywatnym.

Istotnym elementem naszej działalności jest wymiana doświadczeń z BESTiami z innych grup lokalnych, dlatego aktywnie udzielamy się międzynarodowo, organizując warsztaty oraz spotkania grup roboczych, w których zawsze uczestniczą świetnie przygotowani trenerzy oraz delegaci z wielu europejskich miast.

W minionym 2011 roku zorganizowaliśmy szereg wydarzeń, z których jesteśmy dumni. Były to:

Kurs Letni

W minionie wakacje nasza grupa SMWS BEST Łódź jak co roku zorganizowała kurs naukowy skierowany do studentów uczelni technicznych z całej Europy. Tym razem tematem dwutygodniowych zajęć

(10-23.07) były domy pasywne, które zużywają znacznie mniej zewnętrznie dostarczanej energii, a tym samym są bardziej przyjazne dla środowiska i mniej kosztowne w eksploatacji.

Atrakcją dla kursantów było zwiedzanie Łodzi: m.in. Archikatedry, Księżego Młyna, czy Pałacu Poznańskiego, a także Politechniki Łódzkiej, gdzie odbywały się zajęcia.

By umilić czas naszym gościom zorganizowaliśmy Wieczór Polski prezentujący polską kuchnię, naszą kulturę, język i zwyczaje. Z kolei Wieczór Międzynarodowy był poświęcony potrawom z krajów naszych gości oraz artystycznym występom. W czasie kursu zawiązało się wiele przyjaźni, które z pewnością przetrwają próbę czasu. Jak zapewnia Zorana z Belgradu – *The organizers did a great job with selecting participants for this event! I have never been to an event before with so many amazing people!!! I am sure I made a lifetime friends there!*

Wieczór Międzynarodowy podczas Kursu Letniego

foto:
Kamil Tomaszewski



► c.d. ze str. 43

Konkurs Inżynierski BEC

W Polsce BEST Engineering Competition to konkurs skierowany do studentów wiodących uczelni technicznych – AGH, politechnik: Wrocławskiej, Warszawskiej, Gliwickiej i Gdańskiej, a także Politechniki Łódzkiej.

Rywalizacja odbywa się w kilku etapach. Zawodnicy uczestniczą w teście eliminacyjnym sprawdzającym podstawową wiedzę techniczną, umiejętność logicznego myślenia oraz kreatywność, a 14 najlepszych drużyn kwalifikuje się do Finału Lokalnego, który rozgrywa się w dwóch kategoriach: *Team Design* oraz *Case Study*. Zadania oceniane są przez jury, w którego skład wchodzi przedstawiciele uczelni, firm oraz organizatorów.

Łódzki Finał Lokalny Konkursu odbył się 25 maja na Wydziale Biotechnologii i Nauk o Żywności. Zadaniem w kategorii *Team Design* było skonstruowanie maszyny latającej o określonych wymaganiach, natomiast zawodnicy biorący udział w *Case Study* musieli opracować pięcioletni plan przebudowy centrum Łodzi.

Obowiązkowe
zdjęcie
z wieżą Eiffla

foto:
Kamil Tomaszewski



Zwycięzcy Łódzkiego Finału: zespół „Magic Team” w kategorii *Case Study* oraz drużyna „Faworyci” w *Team Design* reprezentowali Politechnikę Łódzką na Finale Ogólnopolskim w Warszawie.

Ostatnim etapem Konkursu był natomiast Finał Międzynarodowy, który odbył się w Istambule.

(więcej informacji na stronie: www.ebec.best.org.pl)

Akademickie Targi Pracy

Jest to jedno z najważniejszych wydarzeń na ogólnopolskim rynku pracy, o czym świadczyć może fakt, że w 2011 roku na Targach obecnych było aż 74 wy-

stawców z różnych branż i regionów, a studenci i absolwenci mieli do wyboru ponad 30 szkoleń o różnej tematyce, w których uczestniczyło ponad 800 osób.

ATP to wydarzenie dające możliwość zaprezentowania się firmom, które poszukują młodych, zdolnych pracowników, a także umożliwiające studentom i absolwentom, poszukującym pracy i praktyk, nawiązanie kontaktu z pracodawcami.

Konkurs Inżynierski BEC Junior

BEC Junior to Konkurs Inżynierski skierowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Konkurs daje licealistom okazję do pokazania swoich możliwości w zakresie wiedzy technicznej, a także do popisania się kreatywnością i pomysłowością przy rozwiązywaniu interesujących problemów.

Nie będziemy ukrywać, że obok dobrej zabawy nie mniej ważnym celem konkursu jest zachęcenie jego uczestników do podjęcia studiów na Politechnice Łódzkiej. (więcej o konkursie na str. 42)

Wymiana Kulturowa Łódź-Paryż

Jesienią 2011 r. grupa BEST Łódź zorganizowała projekt wymiany kulturowej z oddziałem BEST Paris Polytechnique. Wydarzenie miało zacieśnić relacje i współpracę, wzmocnić wiedzę o kulturze, historii i języku, a także promować oba miasta.

Na przełomie września i października 11 studentów z francuskiej uczelni odwiedziło Łódź. Zaprezentowaliśmy naszym gościom zabytki naszego miasta. Paryżanie byli zaintrygowani łódzką architekturą XIX i XX wieku i z szerokim uśmiechem na ustach spacerowali ulicą Piotrkowską.

Nasi goście mieli także okazję poznać francuskojęzycznych studentów Politechniki Łódzkiej, zwiedzić uczelniany kampus i dowiedzieć się o możliwości studiowania na naszej uczelni w ramach różnorodnych programów. Odbył się także wieczór tematyczny – Polskie Wesele, w trakcie którego została zaprezentowana nasza kultura, polska kuchnia oraz tradycyjne tańce narodowe m.in. polonez.

W listopadzie paryscy studenci ugościli nas w europejskiej stolicy mody. Mieszkając przez tydzień w ich akademikach, przebywając na kampusie oraz zwiedzając najpiękniejsze zakątki Paryża mieliśmy okazję zobaczyć i poczuć jak wygląda życie studenta najbardziej elitarnej francuskiej uczelni. Pomimo iż zwiedziliśmy naprawdę bardzo dużo, pewne punkty programu jak wspinaczka na szczyt wieży Eiffla czy beztroskie szaleństwo w Disneylandzie przesunięte zostały na kolejną wizytę. Miejmy nadzieję, że będzie ona miała miejsce już niebawem.

■ Michał Niciński

Noheli nziza n'umwaka mushya muhire...

...czyli Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku. Tymi słowami pozdrowiła nas Francine Umutesi, studentka Politechniki Łódzkiej z Rwandy. Okazją do złożenia tych życzeń było spotkanie wigilijne dla cudzoziemców przygotowane wspólnie przez Studium Języków Obcych i Biuro Międzynarodowej Wymiany Studenckiej. Zaproszonych gości uroczyste powitał w rektoracie prorektor ds. studenckich, prof. Wojciech Wolf. Obecny był również dr inż. Marcin Pawlik – pełnomocnik rektora ds. studentów obcokrajowców. Wydarzenie to stało się okazją, aby dowiedzieć się, jak obchodzone są święta Bożego Narodzenia w dalekich krajach.

Moja rodzina jest bardzo katolicka – opowiada Francine Umutesi – Co roku ustawiamy szopkę dla dzieciątka Jezus i przygotowujemy tradycyjne potrawy, m.in. Nyama Choma (pieczone mięso kozie), samosa (smażone lub pieczone plastry ciasta z pikantnym nadzieniem), grillowanie ziemniaki i banany. W moim kraju kładziemy największy nacisk na więzi rodzinne, przyjemność spędzania świąt razem. Przygotowanie prezentów na święta nie jest tak istotne jak w krajach europejskich.

Studentka z Zimbabwe, Amanda Ndanga, opisuje swoją rodzinę – *Moi dziadkowie mają od 8 do 16 dzieci, one z kolei nie więcej niż 5. Kiedy nadchodzą święta, wszyscy zbierają się w wiosce dziadków, gdzie nie ma prądu ani dostępu do Internetu, więc można cieszyć się obecnością bliskich. W dzień Bożego Narodzenia kobiety przygotowują potrawy, wieczorem zaś wszyscy siadają przy ognisku i przy dźwiękach bębnow i marimby śpiewają kolędy.*

Kenijskie Boże Narodzenie nazywane jest „Krismasi” i jest obchodzone przez ponad 80% społeczeństwa, które stanowią chrześcijanie – relacjonuje studentka Hadija Dabaso – W Wigilię dzieci ubrane w spodniczki

z trawy odwiedzają domy, tańczą i śpiewają kolędy, za co otrzymują drobne prezenty.

Prawosławni sąsiedzi zza naszej wschodniej granicy obchodzą święta Bożego Narodzenia wg kalendarza juliańskiego, a więc 6 stycznia, jednak większą uwagę przywiązują do obchodów Nowego Roku. Z nim też wiąże się wiele tradycji. Jak opowiada Inna Akhtyrskaja z Działu Współpracy z Zagranicą – *O północy, w trakcie odliczania ostatnich sekund starego roku, wszystkie młode dziewczyny zapisują na karteczkach swoje życzenia na nadchodzący rok, potem je palą i wysypują popiół do szampana, którego wypiciem świętują nadejście Nowego Roku. W tę noc przychodzi do dzieci Dziadek Mróz, który kładzie prezenty pod choinkę.*

dla nich miejscach na łóżkach i krzesłach stawiano wigilijne potrawy.

Zwyczaj w ukraińskich Karpatach i Zakarpaciu opisał student Andrey Liapko: *Jeżeli w rodzinie była panna, nanosiła ona na twarz miód, potem szła ją umyć w wodzie, której następnie używała do wyrobienia ciasta. Kiedy wkładała ciasto do pieca, mówiła: Jak ten miód gotuje się w piecu, niech twe serce (tu należało wymienić imię ukochanego) dla mnie płonie”.*

Pod koniec spotkania wszyscy studenci zaśpiewali po polsku kolędę „Cicha noc”, której nauczyła ich dr Maria Woźniak – lektor języka polskiego w SJO. Część studentów przygotowała także własną interpretację kolędy „Oj, maluśki, maluśki”, z towarzyszeniem gry na gitarze.



foto:
Konstantyn Burlai

O zwyczajach związanych z Bożym Narodzeniem na Ukrainie opowiedziała studentka Maria Bulakh – *Na początku przy stole siadał gospodarz, a następnie pozostali domownicy. W trakcie Wigilii głowa rodziny nakazywała uczcić pamięć zmarłych. Wierzono, że wszyscy bliscy, którzy już odeszli przychodzą tej nocy do domu, więc na zwolnionych*

Już wkrótce będzie Wielkanoc, ciekawe jak te święta obchodzone są w krajach naszych zagranicznych studentów. Czy tak jak my, dzielą się jajkiem symbolizującym zmartwychwstanie? Może będzie okazja aby o tym porozmawiać?

Zawieszony na sznurku ciężarek w kształcie szpulki dziś już nie jest tylko dzieciinną zabawą. To rodzaj sportu, którym pasjonuje się wiele osób. Popis zręczności i ciekawych trików zaprezentował jeden z uczestników popularnego programu Mam Talent, czym zdobył wielu fanów. Tym specyficznym kuglowaniem pasjonują się też studenci Wydziału Mechanicznego.

Potrafią dobrze zakręcić

W Yoyo Teamie jest na razie sześć osób. Założył go Szczepan Przysiecki – student pierwszego roku kierunku mechanika i budowa maszyn. Ma ze wszystkich członków teamu największe doświadczenie: był na 16. miejscu na ubiegłorocznych mistrzostwach Polski (PYYN 2011 czyli Polish Yoyo Nationals rozegrane były w Łodzi w kinie „Cytryna”), a na świątecznych zawodach rozegranych 17 grudnia 2010 r. w Manufakturze zajął 14. miejsce. Pozostali członkowie grupy to Anna Kulik, Kamil Sut, Michał Krygier, Konrad Kobierecki i Konrad Puk.

Yoyo jest coraz bardziej popularnym sportem w Polsce i na świecie – mówi Szczepan Przysiecki. – Daje

on bardzo dużo możliwości pokazania swoich umiejętności w żonglowaniu obracającym się krążkiem. Wbrew pozorom jest bardzo kreatywną dziedziną sportu, ponieważ większość tricków i kombinacji wymyśla się samemu, więc każdy może mieć swój własny styl.

W oczekiwaniu na sukcesy i sławę studenci chcą po prostu dobrze się bawić, myślą o zaprojektowaniu i zrobieniu własnego yoyo. Chętnie też pokażą swoje umiejętności na imprezach promujących uczelnię.

Ci, którzy chcieliby dołączyć do Yoyo Teamu mogą napisać do szczepanyoyo@onet.pl.

■ Ewa Chojnacka



Yoyo żongluje Konrad Kobierecki

foto: Kamil Sut

Miasta obiecane Łódź – Paryż

Kolejna wystawa w Galerii Biblio-Art prezentowała rysunki studentów Instytutu Architektury i Urbanistyki PŁ przedstawiające dwa odmienne niezwykle miasta.

Łódź – ziemia obiecana Reymonta, bogata w przemysłowe dziedzictwo, nasycona klimatem minionego czasu. Na wystawie można było znaleźć stare fa-

bryki i pałace, wielkomięskie podwórka, malownicze, choć nie zawsze bezpieczne zaułki.

Paryż – ziemia obiecana artystów, miejsce niezwykle, w którym „jeśli miałeś szczęście mieszkać (...) jako młody człowiek, to dokądkolwiek się udasz, przez resztę życia idzie on za tobą, bo Paryż jest świętem ruchomym” (Ernest Hemingway).

Prace, które podziwialiśmy na wystawie, powstawały w okresie ostatnich kilku lat. Ich autorzy zauroczeni klimatami odnalezionych miejsc stworzyli bardzo ciekawe rysunki.

– Oglądając te prace powinniśmy pamiętać, że rysowanie odręczne jest istotnym elementem procesu projektowego w twórczości architektonicznej. W związku z tym rysunek staje się rodzajem narzędzia badawczego, które pozwala zrozumieć dany problem – mówił na otwarciu wystawy prof. Marek Pabich, dyrektor Instytutu Architektury i Urbanistyki PŁ, współorganizator wystawy. Wernisaż odbył się 15 lutego 2012 r.

■ Małgorzata Trocha

foto: Filip Podgórski



Zapraszamy do korzystania z pobytów w ośrodkach wypoczynkowych Politechniki Łódzkiej położonych w różnych regionach Polski.

Morze, góry, jeziora i lasy

Politechnika Łódzka jest właścicielem czterech ośrodków wypoczynkowych położonych w różnych atrakcyjnych turystycznie regionach kraju. Pracownicy uczelni wraz ze swoimi rodzinami mogą w nich – w ramach szeroko rozumianej działalności socjalnej – spędzać urlopy oraz wypoczywać w dni wolne od pracy.

Osoby lubiące spacerować nadmorską plażą mogą skorzystać z Ośrodka Wypoczynkowego „Zenit” w Jastrzębiej Górze koło Władysławowa; dla zainteresowanych górami do dyspozycji jest Ośrodek Wypoczynkowy „Cis” w Szklarskiej Porębie; zwolennicy lasów i jezior mazurskich mogą spędzić wolny czas w Ośrodku Wypoczynkowym „Niespodzianka” w Wiartlu, a osoby, które nie chcą wyruszać daleko od Łodzi, będą zadowolone z pobytu w Ośrodku Wypoczynkowym „Dworek” w Konopnicy nad Wartą.

„Niespodzianka” przyjmuje gości od maja do października, pozostałe ośrodki są czynne przez cały rok.

Ośrodek Wypoczynkowy „Zenit” w Jastrzębiej Górze

Jastrzębia Góra to znana miejscowość wypoczynkowa w województwie pomorskim, położona na wysokim, trzydziestometrowym klifowym brzegu Morza Bałtyckiego, ok. 9 km od Władysławowa.



O.W. „ZENIT” składa się z trzech zmodernizowanych budynków (ogrzewanych elektrycznie): Zenit-I, Zenit-II (nazywany również „Pocztą”) oraz Zenit-III (tzw. „Polesie”). W sumie są w nich 83 miejsca noclegowe w pokojach 2, 3 i 4-osobowych z łazienkami, TV oraz bezprzewodowym internetem (część pokoi z balkona-

Pokój w „Zenicie”

foto:
Konrad Wawrzyniak



Ośrodek „Zenit” w Jastrzębiej Górze

foto:
Konrad Wawrzyniak

Ośrodek Wypoczynkowy „CIS” w Szklarskiej Porębie

Szklarska Poręba – miasto położone w dolinie rzeki Kamiennej oraz jej dopływów, dzieli się zwyczajowo – z racji ułożenia na różnej wysokości – na Szklarską Porębę Dolną, Średnią i Górną. Dzięki swojemu położeniu stanowi doskonały punkt wypadowy na piesze wycieczki w Karkonosze. Zimą są tu dobrze utrzymane nartostrady i trasy zjazdowe (m.in. najbardziej znane: „Lolobrygida”, „Puchatek”, „Śnieżynka”) z licznymi wyciągami, w tym licząca prawie 3 km dwuodcinkowa kolej krzeselkowa na Szrenicę. W okolicy znajduje się wiele

► c.d. ze str. 47 **Morze, góry, jeziora i lasy**



Ośrodek „Cis”
w Szklarskiej Porębie

foto:
Konrad Wawrzyniak

budzących zainteresowanie osobliwości przyrodniczych: malownicze wodospady Kamieńczyka i Szklarki, grupy skalne Kruczych Skał, Wysockiego Kamienia, Chybotka, Łabskiego Szczytu, Białych Skał itd.

Ośrodek Wypoczynkowy PŁ „Cis” położony jest w Szklarskiej Porębie Górnej, w pobliżu dworca kolejowego. Obecnie budynek dysponuje 33 miejscami noclegowymi w pokojach 2 i 3 osobowych z ła-

zienkami, TV i internetem bezprzewodowym. Część pokoi posiada balkony.

Do dyspozycji gości jest świetlica i aneks kuchenny. Dla narciarzy – pomieszczenie do przechowywania nart i butów narciarskich.

„CIS” jest do dyspozycji gości przez cały rok. W sezonie letnim (lipiec, sierpień) i zimowym (druga połowa grudnia, styczeń, luty) – pobyty turnusowe z pełnym za-

Stylowy „Dworek”
w Konopnicy

foto:
Piotr Torzecki



kresem świadczeń; w pozostałym okresie – możliwość pobytów grupowych oraz indywidualnych (wg uzgodnień z Działem Administracyjno-Socjalnym PŁ).

Ośrodek Wypoczynkowy „Dworek” w Konopnicy

Konopnica – wieś gminna z tradycjami historycznymi, położona nad Wartą w pobliżu dużych kompleksów leśnych, ok. 20 km od Wielunia. Związana z rodem Konopnickich, po których pozostał zbudowany w połowie XIX w. w stylu romantycznego gotyku dwór (obecnie należący do Politechniki Łódzkiej i stanowiący główny budynek Ośrodka Wypoczynkowego „Dworek”). Ciekawostką historyczną Konopnicy jest zabytkowy kościół pochodzący z 1642 r.

Piękne okoliczne lasy obfitują w grzyby oraz dają możliwość uprawiania turystyki pieszej i rowerowej.

Główny budynek O.W. „Dworek” jest stylowym dworkiem szlacheckim. Posiada 32 miejsca noclegowe w pokojach 1, 2 i 3-osobowych z łazienkami, TV i bezprzewodowym Internetem. Do dyspozycji gości jest duża świetlica z TV, rzutnikiem multimedialnym i ekranem. Zaplecze kuchenne umożliwia przyrządzenie posiłków we własnym zakresie (turnusy wczasowe mają zapewnione obiady).

„Dworek” funkcjonuje przez cały rok. W sezonie letnim – pobyty turnusowe, w pozostałym okresie – możliwość pobytów grupowych oraz indywidualnych (wg uzgodnień z Działem Administracyjno-Socjalnym PŁ).

Z uwagi na bliskie położenie od Łodzi (ok. 80 km) do ośrodka chętnie przyjeżdżają członkowie



Odremonowany „Dworek” zyskał reprezentacyjny hol

foto:
Piotr Torzecki

różnych kół naukowych oraz inne grupy chętnie organizują w ośrodku seminaria, konferencje, spotkania integracyjne.

Ośrodek Wypoczynkowy „Niespodzianka” w Wiartlu

Wiartel to niewielka miejscowość położona ok. 9 km od Pisu i 12 km od Rucianego-Nidy, nad jeziorem Wiartel (połączone z jeziorem Nidzkim), na skraju Puszczy Piskiej. Okoliczne tereny obfitują w wiele urokliwych miejsc zachęcających do aktywnego wypo-

czynku oraz spacerów i wycieczek (np. do leśniczówki Pranie nad J. Nidzkim, gdzie przebywał i tworzył K.I. Gałczyński).

O.W. „Niespodzianka” usytuowany jest przy drodze wjazdowej od strony Pisu, pod lasem, ok. 200 m od jeziora Wiartel. Budynek murowany i dwa domki campingowe – wszystkie pomieszczenia ogrzewane – dysponują łącznie 11 miejscami noclegowymi w pokojach 3 i 4-osobowych. Budynek i domki posiadają pełne węzły sanitarne oraz zaplecza kuchenne do przyrządzania posiłków we własnym zakresie. Turnusy wczasowe mają zapewnione częściowe wyżywienie (obiady). Do dyspozycji gości jest świetlica z TV, sprzęt rekreacyjny (leżaki). Dla amatorów wędkowania – specjalne stanowisko do oporzędzania ryb, a dla grzybiarzy – oddzielne dla każdego pokoju szafki suszarnicze. Sezon pobytowy trwa od maja do października (w okresie VII-IX – dwutygodniowe turnusy wypoczynkowo-wczasowe; w październiku – tygodniowe turnusy grzybowe), w pozostałym okresie – pobyty do uzgodnienia z Działem Administracyjno-Socjalnym Politechniki Łódzkiej

Ze względu na stan techniczny zabudowań w najbliższym czasie w ośrodku planowane są prace remontowo-modernizacyjne.

■ Irena Kaczmarek

25. wystawa w Biblio-Art

Kamila Masłowska-Pietrzak ze Studium Języków Obcych PŁ oraz bełchatowski artysta Mariusz Goślowski prezentowali 11 stycznia 2012 r. swoją twórczość na jubileuszowej wystawie „Piórkiem i kawą” w galerii Biblioteki PŁ.

– *Jest to moja pierwsza wystawa w Łodzi i pierwsza w środowisku akademickim. Pomysł na wykorzystanie kawy pojawił się zupełnie przypadkiem. Podczas pleneru w 2007 roku zabrakło mi papieru, wówczas użyłem kawy do jego zabarwienia, i tak się zaczęło. Maluję od 4*

lat. Jeśli ktoś miałby wątpliwości – wystarczy powęchać. Kawa jest u mnie na czasie – powiedział M. Goślowski podczas swojej prezentacji.

Artysta zajmuje się malarstwem sztalugowym i ściennym, grafiką, fotografią, rzemiosłem artystycznym – tworzy serwety, ikony. Na swoim koncie ma również cztery tomiki poetyckie.

– *Jest to także moja pierwsza wystawa, pokazanie szerszej publiczności tego co tworzyłam do szuflady. Te prace są wytworem mojej wyobraźni – tak rozpoczęła swoją wypowiedź Kamila Masłowska-Pietrzak. Decyzję o pokazaniu swoich grafik w galerii Biblio-Art podjęła za namową przyjaciół, którzy podziwiają jej misterną twórczość. Rysowanie jest dla niej oderwaniem się od rzeczywistości i sposobem na wyrażenie swoich emocji. Jest absolwentką Wydziału Filologii Angielskiej UŁ, od 10 lat pracuje w SJO PŁ.*

Każdy człowiek powinien szukać swojego stylu. W tym senesie jesteście Państwo wyjątkowi – podsumował wystawę prorektor prof. Wojciech Wolf. Wyjątkowa była też jubileuszowa wystawa, która zgromadziła wielu gości.

Prof. W. Wolf podziwia misternie prace K. Masłowskiej-Pietrzak

foto:
Jacek Szabela



■ Małgorzata Trocha

Z prac Rektorskiej Komisji Historycznej

Kolejne Zeszyty Historyczne PŁ

Opracowywanie, redagowanie i wydawanie Zeszytów Historycznych PŁ jest jednym z głównych zadań i jednocześnie głównych dokonań Komisji. Dokumentują one wydarzenia z różnych okresów działalności Uczelni określanych umownie jako historyczne. Przywołują pamięć o jednostkach organizacyjnych, ich strukturze, znaczeniu i przemianach, jakim podlegały, a przede wszystkim o dokonaniach osób z nimi związanych. Traktują o latach stosunkowo niezbyt odległych, ale często jakby należących do innej epoki.

W 2011 r. ukazały się dwa zeszyty.

Zeszyt 12. Filia Politechniki Łódzkiej w Bielsku- -Białej 1969-2001

Podobnie jak inne uczelnie o dużej renomie Politechnika Łódzka w pewnym okresie szukała możliwości rozwoju poprzez tworzenie filii w miastach, które nie posiadały własnych szkół akademickich. Politechnika utworzyła

w 1969 r. w Bielsku-Białej oddziały łódzkich Wydziałów: Mechanicznego i Włókienniczego. Taki dobór wynikał z charakteru przemysłu w rejonie Podbeskidzia. Zeszyt 12. jest zbiorem 5 opracowań (częściowo wcześniej publikowanych) autorów najbardziej miarodajnych, bo organizujących i kierujących tą filią, a w szczególności profesorów mechaników: Marka Trombskiego, Przemysława Wasilewskiego i Jana Wajanda oraz włókiennika Andrzeja Włochowicza. Pierwszy z nich po wielu latach kierowania filią, w porozumieniu z PŁ, przed 10 laty doprowadził do przekształcenia jej w Akademię Techniczno-Humanistyczną w Bielsku-Białej. 32-letnie dziecko PŁ stało się samodzielną uczelnią państwową na Podbeskidziu. Prof. M. Trombski w sposób zwięzły przedstawił historię Filii oraz ciekawie opisał proces przekształcania jej w Akademię. Wymagał on wielu pomysłów, zabiegów i niemalże forteli zanim został doprowadzony do końca. Zwracam także uwagę na opracowanie prof. Przemysława Wasilewskiego (kie-

rował Filią 14 lat, zmarł w 2006 r.) uzupełnione przez Jacka Pezdę, zatytułowane „*Wszystko tak szybko minęło...*”. Jest to właściwie życiorys autora, ale nie suchy, akademicki, zaczynający się od doktoratu, ale także opisujący dzieciństwo i lata młodości. Istniały w Komisji Historycznej różne poglądy na temat publikowania w ZH PŁ tego typu i podobnych materiałów jako niezwiązanych bezpośrednio z Uczelnią. Moim zdaniem dobrze się stało, że możemy zapoznać się z całym życiem zmarłego już profesora, bo było ono ciekawe i pouczające. Ten fragment Zeszytu 12. polecam szczególnie uwadze ludzi młodych, aby mogli dowiedzieć się, jakie bywały losy pokolenia, którego dzieciństwo i młodość przypadły na okres II wojny światowej i lata okupacji niemieckiej.

Zeszyt 12. liczy 70 stron i zawiera około 50 fotografii.

Zeszyt 13.

Jest to zeszyt bez wyodrębnionego tytułu. Poświęcony jest głównie pracy w Politechnice inż. Wacława Kalinowskiego (1920-1999) związanego z działami technicznymi Uczelni. Zawiera dwa jego teksty: „*Moje wspomnienia związane z pracą w Politechnice Łódzkiej*” oraz tekst opracowany wspólnie z Jerzym Żurakiem „*Historia Zakładu Remontowo Budowlanego Politechniki Łódzkiej*”. Powstały one odpowiednio we wrześniu 1985 r. i w czerwcu 1991 r. W pierwszym z nich w podpisie, tuż za nazwiskiem autora, jest w cudzysłowie słowo „Modrzew”. Można sądzić, że to pseudonim konspiracyjny, nie mamy na ten temat informacji. Był taki czas, w którym ujawnianie swej przeszłości konspiracyjnej było ryzykowne.

Filia PŁ
w Bielsku-Białej,
dawne Liceum
Ogólnokształcące
im. M. Kopernika.

foto: arch. Komisji
Historycznej



Zeszyt 13. ma pewną specyfikę. Trafnie określiła ją przewodnicząca zespołu redakcyjnego ZH prof. Jadwiga Wilska-Jeszka pisząc we wstępie: *Większość dotychczas wydanych Zeszytów Historycznych Politechniki Łódzkiej opisywała różne etapy rozwoju naszej Uczelni oraz działalność profesorów, którzy od podstaw organizowali wydziały i tworzyli programy nauczania oraz badań naukowych, czyli to, co jest istotą każdej wyższej uczelni. Nie wiele było natomiast informacji na temat tego, jak w trudnych powojennych czasach powstawały sale wykładowe, laboratoria, kreślarnie, a to przecież też była ważna część rozwoju nowo powstałej Uczelni.* Dalej o inż. Kalinowskim pisze: *Znali go chyba wszyscy pracownicy uczelni, (...) bo zawsze, kiedy zdarzały się jakieś kłopoty techniczne lub trzeba było wyremontować lokal na pracownię czy w innym celu, inżynier Kalinowski potrafił znaleźć jakieś rozwiązanie i sprawę załatwić. Wykazywał również dużo inicjatywy w zakresie wyszukiwania i pozyskiwania obiektów nadających się na ośrodki wypoczynkowe dla pracowników oraz ośrodki kolonijne dla dzieci pracowników.*

Opracowanie nie jest obszerne, podaje jednak wiele ciekawych i istotnych informacji. Można np. z jednostronicowego tekstu dowiedzieć się jak rozwijała się w uczelni ochrona zdrowia. Opisanie są w ujęciu chronologicznym powstające poradnie lekarskie, ich lokalizacja i obsada osobowa. Służby techniczne przystosowały różne pomieszczenia dla służb medycznych. W latach 90. było 11 gabinetów lekarskich, 4 pokoje zabiegowe, 2 pokoje rejestracji i 4 poczekalnie dla pacjentów o ogólnej powierzchni 500 m². W opracowaniu wyszczególnione są inne zadania wykonane przez służby techniczne, a były ich setki. Obecnie Politechnika posiada Dział Eksploatacji zatrudniający około 30 specjalistów np. elektry-



Przebudowa basenu, rok 1948.

foto: arch. Komisji Historycznej

ków, hydraulików, ślusarzy, stolarzy i innych. Wspólnie z katedralnymi i instytutowymi pracownikami pionów technicznych zapewniają oni działanie infrastruktury uczelni, za co należy im się uznanie.

W dziale *Póki pamiętam* omawianego zeszytu, prof. Bolesław Bolanowski w materiale „Budujemy zwarciownię” opisuje, jak w latach 50. ub. wieku brał udział – jeszcze jako student wraz z kolegami – w budowie zwarciowni, która była przez wiele następnych lat laboratorium dydaktycznym i naukowym w Katedrze Aparatów Elektrycznych (wg obecnej nazwy). Laboratorium o rozmiarach 10x10 m znajdowało się w budynku szedowym, a udział w jego budowie miał też zespół remontowo-budowlany inż. Kalinowskiego. Takie prace, wykonane wielkim wysiłkiem, zapadały w pamięć i dawały satysfakcję. Wspomina się o nich z dumą.

Zeszyt 13 liczy 50 stron i zawiera 13 fotografii. Oba zeszyty można nieodpłatnie otrzymać w Pracowni Historycznej znajdującej się obok aud. Sołtana.

Pragnę zaapelować do pracowników Uczelni, którzy zapamiętali różne związane z Politechniką Łódzką zdarzenia z dawnych lat,

aby zechcieli je opisać i przekazać do Komisji Historycznej, ze zgodą na wykorzystanie ich w rubryce „Póki pamiętam”. Może zachętą będzie dla państwa cytata kończąca omawiane wyżej wspomnienia inż. Kalinowskiego – *Spotkałem kiedyś w książce takie określenie, że pamięć jest jak echo, gdy się ją tylko przywoła, człowiek na nowo widzi, słyszy, pamięta...!*

W końcu 2011 r. mieliśmy wielką satysfakcję mogąc złożyć gratulacje z okazji Jubileuszu 90-lecia naszemu koledze, od wielu lat członkowi seniorowi Rektorskiej Komisji Historycznej prof. Zdzisławowi Tarocińskiemu, odpowiedzialnemu w Komisji za dokumentację filmowe. Nawiasem mówiąc Jubilat także budował opisaną wyżej zwarciownię.

Na powyższym zdjęciu wykonanym w 1948 r. widzimy grupę pracowników podczas przebudowy basenu znajdującego się niegdyś w kampusie A. Dzisiaj na tym miejscu jest trawnik, a w głębi za rozebrany drewnianym budynkiem szatni znajduje się skrzydło A gmachu włókienniczego. Zdjęcie pochodzi z archiwum Komisji Historycznej.

■ Józef Kasprzycki

Kronika przygotowana na podstawie informacji zamieszczonych w „Dzienniku Łódzkim” pokazuje wydarzenia sprzed 60 lat.

Pierwsze półrocze 1952 roku

Był to kolejny stalinowski rok w Polsce. W lipcu Sejm Ustawodawczy uchwalił Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zniesiono urząd prezydenta. W październiku odbyły się pierwsze od 1947 r. wybory do Sejmu – bez partii opozycyjnych, na jedną listę Frontu Narodowego.

Przez prawie cały rok składano zobowiązania, stawiano warty produkcyjne i wykonywano czyny. Okazji było sporo – 60-lecie urodzin Prezydenta B. Bieruta, 1 Maja, Święto 22 Lipca, nowa Konstytucja, Złot Młodych Przdowników, wybory do Sejmu, XIX Zjazd Wielkiej Komunistycznej Partii, 35. rocznica Rewolucji Październikowej, II Kongres Obrońców Pokoju.

Sytuacja gospodarcza była zła, do bonów mięsno-tłuszczowych dołączyły bony na cukier, na mydło i proszki do prania.

Ku wściekłości władz pojawiła się w eterze kolejna „imperialistyczna szczekaczka”. 3 maja wystąpieniem Jana Nowaka rozpoczęła nadawanie Rozgłośnia Polska Radia „Wolna Europa” – Głos Wolnej Polski. Mimo zagłuszania, głos zachodnich radiostacji przedzierał się przez „żelazną kurtynę”.

W PŁ najważniejszym wydarzeniem była zmiana rektora. Nowym, trzecim z kolei, został prof. Bolesław Konorski.

Pracownicy i studenci PŁ dyskutowali nad projektem nowej Konstytucji i uczestniczyli w zobowiązaniach z okazji 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta. W Składzie Osobowym Politechniki Łódzkiej 1952/53 podano, iż zobowiązania Politechnika Łódzka wykonała w 131 procentach.

Styczeń

18.I. Na murach wszystkich uczelni pojawiło się hasło: „Zdanie egzaminu w terminie – patriotycznym obowiązkiem każdego studenta”.

19.I. „Stołówki akademickie muszą być odpowiednio urządzane” – uruchomiony dla 700 studentów PŁ bar „Parkowy” przy ul. Świerczewskiego nie nadaje się do prowadzenia jadalni.

20-21.I. Akademia z okazji 7. rocznicy wyzwolenia Łodzi. Przemówienie przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi M. Minora: „Razem pracuje uczonej i robotnik – 1100 racjonalizatorów, nowatorów, przodowników pracy, majstrów i techników zdobywa tytuł inżyniera w utworzonej w 1951 roku, przy wybitnym udziale rektora Achmatowicza, Wieczorowej Szkole Inżynierskiej.”

22.I. Obchody 5-lecia Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (141 członków, prezes prof. T. Kotarbiński).

29.I. „Skrypty, skrypty, skrypty” – czyli krucho ze skryptami dla studentów przed sesją.

Luty

12.II. Plenum KŁ PZPR. Wśród dyskutantów – prorektor PŁ Konorski. Uchwała w sprawie pracy partyjnej wśród młodzieży.

14.II. Skarga studentów dyplomantów Wydziału Chemicznego PŁ – dlaczego Kwestura nie wypłaca pieniędzy za praktyki w Łódzkich Zakładach Papierniczych.

15.II. „Dom Technika stanie w centrum Łodzi”

24-25.II. „Nowe pawilony politechniki nie mają sobie równych w całej prawie Europie”. „PŁ rozbudowuje się w dalszym ciągu”. Ostatnio PŁ otrzymała budynek szkoły przy ul. Wólczańskiej 171/173.

29.II. „Tu uczą się przyszli inżynierowie” – zdjęcie budynku i informacja o siedzibie Zakładu Chemicznych Włókien Sztucznych PŁ oddanym do użytku w 1949 roku.

Marzec

1.III. „Łódzkie szkoły wyższe biorą udział w dyskusji nad projektem Konstytucji”.

11.III. „W cieniu studiów odbywają służbę wojskową” – o studium wojskowym w łódzkich uczelniach wyższych.

13.III. „Oda do CHPPap.” – studenci PŁ proszą o białe kartony do kreśleń technicznych formatu A2 lub A1, których brak w sklepach.

15.III. „Od 1 kwietnia nowy system stypendialny przy zwiększeniu ilości i podwyższeniu stypendiów”. Uchwała Prezydium Rządu ograniczająca zatrudnienie i uboczne zarobkowanie studentów.

- I 18.III. „7-letnia historia pewnej uczelni. Wczoraj, dziś i jutro Politechniki Łódzkiej”. Publikacja Jerzego Silberbacha z dwiema fotografiami z PŁ. „...Politechnika wyposaża się z takim rozmachem, że zwiedzające ją zagraniczne wycieczki stwierdzają – nie wiele tak wyposażonych uczelni jest w Europie”.
- I 19.III. „Naukowcy i artyści łódzcy podejmują zobowiązania” z okazji urodzin Prezydenta i 1 Maja. Senat PŁ podjął w imieniu pracowników naukowych i technicznych uchwałę dodatkowego przepracowania przez każdego 12 roboczogodzin w czasie nie objętym normalnym planem zajęć.
- I 22.III. „Cenne zobowiązania studentów politechniki” – studenci III roku Wydziału Elektrycznego PŁ opracują dokumentację techniczną siły i światła budynku głównego PŁ.
- I 28.III. „Studenci Politechniki z pomocą ludności Korei” – Student II roku Wydziału Chemicznego Janusz Maszewski przekazał część stypendium na zakup szczepionek dla ludności Korei – ofiar zbrodni amerykańskich – siewców dzumy. Do akcji przyłączyli się inni studenci Wydziału.
- I 30-31.III. „Naukowcy łódzcy protestują przeciwko zbrodniom amerykańskim” – Senat PŁ przyłącza swój głos protestu przeciwko wszczęciu przez USA wojny bakteriologicznej w Korei.

Kwiecień

- I 9.IV. „Sanatorium dla studentów powstanie w Łodzi” – od 20.I do 22.III – prześwietlano studentów PŁ.
- I 10.IV. Rektor PŁ prof. O. Achmatowicz w składzie Komitetu Miejskiego obchodów święta 1 Maja w Łodzi.
- I 11.IV. „Prezydent B. Bierut powołał pierwszy skład osobowy Polskiej Akademii Nauk – Prof. Jan Dembowski – prezesem PAN”. Rektor Achmatowicz członkiem korespondentem Wydziału III PAN, prof. B. Stefanowski – członkiem rzeczywistym Wydziału IV PAN.
- I 17.IV. „Notatnik łódzki” – Studenci w stołówkach otrzymują posiłki na podstawie abonamentów. Studenci składają bony mięsne na 1 kg (obiady), a na trzy posiłki także bony tłuszczowe.
- I 18.IV. „Zanim tysiące młodych włoży czapki akademickie. Dzielnicowe Komisje Rekrutacyjne rozpoczynają prace”.
- I 19.IV. „Dni otwarte w łódzkich uczelniach wyższych” – dla młodzieży z woj. łódzkiego.

Maj

- I 6.V. „Sesja Rady Narodowej m. Łodzi” – odznaczenia naukowców łódzkich i realizatorów planu 6-letniego”. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski dla Rektora PŁ prof. O. Achmatowicza. „W całej Polsce rozpoczęły się Biegi Narodowe” – udział 500 studentów PŁ.
- I 9.V. PŁ – czwarta na I Międzyuczelnianym Festiwalu Studenckich Zespołów Artystycznych.
- I 10.V. „Wczasy letnie dla studentów” – organizowane przez ZSP – obozy wypoczynkowe, wczasy lecznicze, obozy szkoleniowe.
- I 14.V. „Już ponad 1300 podań wpłynęło od kandydatów na wyższe uczelnie”
- I 15.V. Dni Oświaty, Książki i Prasy – „Stosika i imprezy w wyższych uczelniach łódzkich”

- I 18-19.V. „Szkoly i uczelnie przygotowują się do Złotu” – Młodzież akademicka wypełnia czas intensywnie przygotowując się do egzaminów, udziela pomocy słabszym kolegom, organizuje Złotowe „Błyskawice”.
- I 31.V. „Studenci wyjeżdżają na wczasy” z Łodzi ok. 1000 (Krynica, Kudowa, Ciechocinek).

Czerwiec

- I 4.VI. 2 czerwca rozpoczęła się wiosenna sesja egzaminacyjna na wyższych uczelniach.
- I 6.IV. „Czyny złotowe. Wspaniałe osiągnięcia młodych murarzy. Studenci budują pierwszy w Polsce stadion akademicki w Poznaniu”.
- I 8-9.VI. „Echa głosów – tylko dla studentów” stołówka przy ul. Piotrkowskiej 24 będzie stołówką akademicką zamkniętą. Zapowiedź zmian w stołówce.
- I 11.VI. „Nowe wydawnictwa skryptów dla studentów”
- I 14.VI. „Co powinno decydować o wyborze kierunku studiów”
- I 19.VI. „Mgr Zenon Gajda ukończył Wydział Włókienniczy”. We wszystkich ośrodkach akademickich Polski rozpoczęły działalność komisje przydziału pracy dla absolwentów wyższych uczelni. Na zdjęciu w DŁ mgr inż. Gajda otrzymuje przydział na stanowisko kierownika przędzalni w ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi.
- I 26.VI. „Jakie egzaminy i kiedy? Sprawy ważne dla wstępujących na wyższe uczelnie łódzkie”.

Patronat honorowy nad zawodami przyjął Minister Sportu i Turystyki – Joanna Mucha, a także prezydent Łodzi Hanna Zdanowska i Marszałek Województwa Witold Stępień.

Akademickie Mistrzostwa Świata w przełajach

Już ponad 30 zagranicznych ekip zgłosiło się do udziału w Akademickich Mistrzostwach Świata w biegach przełajowych organizowanych przez KU AZS PŁ, które odbędą się 14 kwietnia 2012 r. w Łodzi w parku 3 Maja.

Wśród zgłoszonych zespołów akademickich są między innymi: Sri Lanka, Benin, Nepal, Algieria, Arabia Saudyjska, Maroko, Japonia, USA, Kanada i kraje europejskie. Przewidujemy udział około 300 zawodników.

Przetarciem organizacyjnym będą Akademickie Mistrzostwa Polski w biegach przełajowych organizowane dwa tygodnie wcześniej na tych samych trasach.

W związku z organizacją tej rangi zawodów dwoje przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego Akademickich Mistrzostw Świata Aleksandra Bryła i Przemysław Jagielski wzięło udział w seminarium FISU (*Fédération Internationale du Sport Universitaire*), które odbyło się w drugi lutowy weekend w Brukseli. (Informacja o tym spotkaniu w artykule obok na stronie).

Przemysław Jagielski otrzymał również zaproszenie do udziału w Forum FISU zaplanowanym na początku kwietnia w Chinach.

■ Gabriel Kabza

Światowe spotkanie sportu akademickiego

W Château la solitude, głównej siedzibie FISU spotkali się gospodarze oraz delegaci techniczni Akademickich Mistrzostw Świata. AZS był reprezentowany przez członków komitetu organizacyjnego AMŚ w biegach przełajowych, Aleksandrę Bryłę i Przemysława Jagielskiego z klubu AZS PŁ oraz przedstawiciele komitetu organizacyjnego AMŚ w łyżwiarstwie szybkim, Blankę Isielonis-Filipczuk i Oskara Rosę z biura Zarządu Głównego AZS.

W seminarium uczestniczyli przedstawiciele kilkunastu krajów.

AMŚ odbywają się w latach parzystych. W tym roku zaplanowano 28 imprez na pięciu kontynentach. W Polsce odbędzie się

rywalizacja w biegach przełajowych (14 kwietnia, Łódź) oraz łyżwiarstwie szybkim (18-21 grudnia, Zakopane). Przedstawiciele AZS spotkali się z przewodniczącymi komisji FISU powołanymi w związku z tymi zawodami. Za biegi przełajowe odpowiada Niemiec Till Luft. Jest sekretarzem generalnym Europejskiego Związku LA, byłym sekretarzem generalnym niemieckiej federacji sportu studenckiego. Za łyżwiarstwo szybkie odpowiedzialny jest Sergio Anesi (Włochy), delegat Międzynarodowej Federacji Łyżwiarstwa Szybkiego, wiceprezydent Włoskiej Federacji Sportu.

■ Źródło: strona AZS

Najlepsi sportowcy PŁ

Na Balu Sportowca, który odbył się 21 stycznia 2012 r. ogłoszona została lista 10 najlepszych sportowców – studentów PŁ i wyłoniony został najlepszy trener minionego roku.

W „10” jest aż pięciu zawodników trójboju siłowego: Kamil Kanas (Mech.), Piotr Gałęcki i Radosław Kęsiak (EEIA), Damian Cieleban (TMI WT) oraz Radosław Kwiatkowski (BiNoŻ). Doceniono także osiągnięcia w pływaniu Ewy Ścieszko (BiNoŻ) oraz sukcesy uprawiającej jeździectwo Anny Awrejcewicz (BAIS). Listę uzupełniają: szachista Marcin Tazbir (CKM), brydżysta Tomasz Jochymycki (OiZ) oraz kończący studia na tym Wydziale lekkoatleta Adam Kszczot.

Trener trójboistów siłowych mgr Marcin Łaskiewicz otrzymał tytuł Trenera Roku.

Statuetki i nagrody wręczali laureatom: prorektor ds. studenckich prof. Wojciech Wolf, dziekani wydziałów oraz kierownik SWFiS mgr Marek Stępniewski.

Złote odznaki AZS otrzymali: mgr Sławomir Ścieszko – trener piłki nożnej oraz pływaczka Ewa Ścieszko. Srebrną odznakę otrzymał trener trójboju siłowego mgr Marcin Łaskiewicz. Wręczali je: członek ZG AZS dr Lech Leszczyński oraz prezes AZS Łódź doc. dr Stanisław Brzeziński. Nagrodę Kierownika SWFiS otrzymała Renata Łoś – trenerka sekcji tenisa stołowego za osiągnięcia sportowe w AMP z drużyną kobiet (brązowy medal w 2009/10 i srebrny medal w 2010/11)

■ Gabriel Kabza

W hali SWFiS PŁ zmagali się mężczyźni, którzy potrafią udźwignąć największe ciężary.

Zmagania siłaczy

Siłacze walczyli o Akademickie Mistrzostwo Województwa Łódzkiego, w pierwszym rzucie ligi (w sumie są trzy) oraz o nagrodę ogólnopolskiego festiwalu wyciskania sztangi leżąc – Puchar Kierownika SWFiS PŁ mgr Marka Stępniewskiego. W zawodach wzięło udział 130 zawodników, w tym studenci z 10 krajowych uczelni. Siłę w tej dyscyplinie sportu zaprezentowali na głównym pomoście zawodnicy z Bełchatowa, Brzezin, Brwinowa, Elbląga, Kutna, Łodzi, Opoczna, Poznania, Tomaszowa Mazowieckiego i Warszawy. Politechnikę Łódzką reprezentowało 38 zawodników w tym 6 absolwentów, 5 weteranów, 26 studentów oraz trener sek-

cji trójboju siłowego Marcin Laśkiewicz – pomysłodawca i organizator imprezy. Start należy zaliczyć do bardzo udanych. Nasza drużyna zwyciężyła w AM WŁ przed UŁ i UM oraz objęła prowadzenie po pierwszym rzucie ligi. W Pucharze Kierownika SWFiS wynikiem 280 kg zwyciężył absolwent PŁ mgr inż. Dariusz Mirowski przed trenerem Marcinem Laśkiewiczem – 240 kg.

Pozostali zawodnicy PŁ to także siłacze. Kamil Kanas, student Wydziału Mechanicznego z wynikiem 180 kg wygrał w kategorii junior. Piotr Gałęcki z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki zwyciężył w kat. 74 kg z rekordem życiowym 147,5 kg.

Wśród weteranów wygrał Grzegorz Gapiński, absolwent PŁ sprzed 26 lat, wynikiem 180 kg.

Atrakcją zawodów był konkurs wyciskania sztangi o ciężarze 200 kg na ilość powtórzeń. Do zwycięstwa trzeba było wycisnąć sztangę 10 razy, dokonał tego najlepszy zawodnik turnieju Dariusz Mirowski przed Marcinem Laśkiewiczem (8 powtórzeń) i Tomaszem Węglińskim (5 powtórzeń).

Zawody cieszą się coraz większą popularnością, o czym świadczy liczba startujących oraz liczna publiczność kibicująca zawodnikom i dopingująca siłaczy gromkimi brawami.

■ Gabriel Kabza

Puchary dla Zakrzewskiego



W ostatni dzień 2011 r. w MOSiR – Arturówek odbył się XXVII Bieg Sylwestrowy, w którym wzięło udział ponad 1000 uczestników z całego kraju. Rywalizacja odbywała się na 3 dystansach: bieg młodzieżowy na 2 km, bieg VIPów na 1 km oraz bieg główny na 10 km. Na wysokim ósmym miejscu bieg ukończył Łukasz Zakrzewski zawodnik AZS PŁ z Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności uzyskując czas 33,56'. Za ten wynik otrzymał puchar prezesa AZS Łódź jako najlepszy student województwa oraz puchar JM Rektora PŁ jako najlepszy z PŁ. Gratulacje i brawa należą się także doc. Stanisławowi Brzezińskiemu za zajęcie 5. miejsca w biegu VIPów.

W sprawnym przeprowadzeniu zawodów bardzo pomagali studenci PŁ, a całością kierował Gabriel Kabza ze SWFiS.

Życie Uczelni – Biuletyn Informacyjny Politechniki Łódzkiej.

Wydawca: Politechnika Łódzka, ISSN 1425-4344, Nr 119 (1/2012) – kwiecień.

Adres redakcji: 90-924 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 6/8 pok. 5, tel. 42 631 20 09, e-mail: ewa.chojnacka@p.lodz.pl

Redaktor dr Ewa Chojnacka, współpraca dr Hanna Morawska.

Numer zamknięto 4 kwietnia 2012 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian, skracania i adiustacji tekstów.

Projekt okładki Redakcja ŻU. Foto: Jacek Szabela.

Łamanie i druk: EXPOL P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j., 87-800 Włocławek, ul. Brzeska 4, tel. 54 232 37 23,

e-mail: sekretariat@expol.home.pl

Prof. Jan Krysiński, były czterokrotny rektor PŁ, uczony o uznanej w świecie akademickim pozycji i ogromnym dorobku został wyróżniony przez swoją Alma Mater najwyższą godnością akademicką. *Jest Pan ambasadorem naszej uczelni* - mówił rektor prof. Stanisław Bielecki, promotor honorowego doktoratu. Więcej na str. 5-7.



W Politechnice Łódzkiej odbyła się Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych. Obradowano w Sali Senatu w dniach 1 – 2 marca 2012 r. Szefowie uczelni i zaproszeni goście poruszyli wiele tematów, w tym sprawy, jakie zrodziły się wraz z wejściem w życie znowelizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym. Więcej na str. 8-9.

Po raz trzeci odbył się organizowany przez Politechnikę Łódzką Festiwal Studenckich Kół Naukowych. W konkursie JM Rektora na najciekawszą aranżację stoiska oraz pokaz doświadczeń zwyciężył Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności. Politechnika była promowana także na innych targach edukacyjnych w wielu miastach Polski. Więcej na str. 34



Politechnika Łódźka podpisała ostatnio kilka umów i listów intencyjnych dotyczących współpracy z przemysłem i rozszerzenia już istniejących kontaktów. Przedstawiciele pracodawców coraz bardziej interesują się procesem kształcenia na uczelni oraz prowadzonymi tu badaniami. W styczniu PŁ zyskała tytuł Partnera Ericpol Telecom, a w marcu podpisano umowę z Łódzką Agencją Rozwoju Regionalnego oraz listy intencyjne z firmą Moda Forte Grupa Kreatywna, organizującą Fashionphilosophy Fashion Week Poland i z holdingiem Complex S.A. Więcej str. 12, 13, 15.